

Czy aquapark
jest bezpieczny?

str. 5

Nie gotują
i nie smażą...

str. 9

Odzyskać
prawa
miejskie

str. 10

Pomóżmy
Magdalenie

str. 21

Nr 38 (1990)

cena **3,20 zł**
(w tym 5% VAT)
ISSN 0239-684X
Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!
513 009 999

www.tygodniksiedlecki.com

tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

16-22.09.2020

Agresywnymi nastolatkami zajmie się sąd.

Tak się bawi młodzież?

Wyzwiska, ciągnięcie za włosy i kopniaki w twarz.
Filmik z bójką dwóch uczennic sokołowskiej szkoły średniej
pobił rekordy oglądalności w internecie.



fot. poglądowe A. Król

O Sokołowie Podlaskim znów jest głośno w sieci. Tym razem za sprawą filmiku, umieszczonego między innymi na portalu wykop.pl.

Nagranie jest opatrzone tytułem: „Bójka nastolatek z ZS nr 1 w Sokołowie Podlaskim”. Posiada też opis następującej treści: *Tak się „bawi” dzisiejsza*

młodzież. Video wraz z odpowiednim opisem zostało wysłane do dyrekcji szkoły oraz tamtejszego komisariatu.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Foldruk MEDIA
DOKUMENTALNE
DRUKARNIA | REKLAMA | GADŻETY
STUDIO GRAFIKI | FOTOGRAFIA

KALENDARZE 2021
• Indywidualne projekty

ul. Starzyńskiego 10 | tel. 25 644 18 00
biuro@foldruk.media.pl | www.foldruk.media.pl

DOMtel
Czas na zmianę!
Internet i Telewizja do testów **bez zobowiązań!**

Zamów usługę i sprawdź magię światłowodu!

www.domtel.com.pl
25 792 00 84

VILLA PARK LUNCH TIME
* ZUPA
* DRUGIE DANIE
* NIESPODZIANKA

CENA ZESTAWU 22 PLN
TEL. 25 632 30 03
DOWÓZ 11-15
* NA MIEJSCU * OSOBIŚCIE * Z DOWOZEM

Familia
SPECJALISTYCZNE GABINETY LĘKARSKIE
Siedlce, ul. Świrskiego 34
www.familia.siedlce.pl

WIZYTY PRYWATNE
ORTOPEDIA
dr n. med. JAN KIRYŁUK
dr PIOTR ZAORSKI

USG, KTG, EKG, HOLTER,
PORADNIA LAKTACYJNA,
BADANIA LABORATORYJNE
- PON. - PT. 7.00-10.00

REJESTRACJA:
602 224 024, 25 633 36 30

Ksiądz z Sokołowa Podlaskiego nie żyje.

Zabójstwo czy samobójstwo?

W budynku parafialnym przy kościele
Miłosierdzia Bożego w Sokołowie Podlaskim
znaleziono ciało młodego księdza.

CZYTAJ STR. 2

Ministerstwo Zdrowia zachęca do szczepień
przeciwko grypie, ale nie ma szczepionek.

Szczepionkę kupię od zaraz!

Zadzwoniliśmy do około 10 aptek
w Siedlcach i znaleźliśmy
tylko jedną (!)
szczepionkę do kupienia.



CZYTAJ STR. 3

„Macie w Mrozach fajnie,
tylko zróbcie coś z tymi pijaczkami”.

Kto psuje wizerunek?

W ubiegłym roku w Mrozach nie odnotowano
ani jednego zabójstwa, rozboju, pobicia, bójki
czy kradzieży samochodu. Ale...

CZYTAJ STR. 9

Dachował, nie przeżył



fot. AK

11 września ok. godz. 7.50 w miejscowości Głuchów (gm. Mordy) kierujący samochodem marki Ford z nieznanych przyczyn zjechał z trasy na łuku drogi i uderzył w przydrożne drzewo. Samochód dachował.

– 67-letni mężczyzna zginął na

miejscu – powiedział naczelnik wydziału ruchu drogowego w Siedlcach, podinsp. **Marek Myszkiewicz**.

Zwłoki mężczyzny przewieziono do prosektorium szpitala, gdzie zostanie przeprowadzona sekcja.

A. Król

Agresywnymi nastolatkami zajmie się sąd.

Tak się bawi młodzież?

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Sam film przedstawia 2 nastolatki w szatni placówki. W pewnym momencie dziewczyny zaczynają się agresywnie bić – dochodzi nie tylko do rękoczynów, ale nawet prób kopania w twarz.

NAKRĘCONA SZARPANINA

Co istotne, na nagraniu przedstawionych jest także kilka innych uczennic szkoły. Nie reagują one jednak na coraz ostrzejszy konflikt, a co najmniej 2 z nich uwieczniają zdarzenie telefonami komórkowymi.

W internecie dostępna jest też druga wersja filmu – dłuższa i z dźwiękiem. Słychać i widać na nim, że bójkę poprzedziła ostra wymiana zdań między obiema nastolatkami. Towarzyszą temu śmiechy obserwatorów zajścia, w tym autorki nagrania. Jak się okazuje, wideo wywołało żywiołową dyskusję wśród internautów. Część z nich uznała, że nagrane zdarzenie to w polskich szkołach norma, a część uznała je za patologię. W samym Sokołowie natomiast plotkowano, że jedna z bijących się

dziewczyn wyszła z wymiany ciosów ze złamanym nosem.

ZDECYDUJE SĄD

Asp. **Jakub Więsak**, rzecznik prasowy sokołowskiej komendy informuje, że zajście miało miejsce w środę, 9 września. – My zostaliśmy powiadomieni o nim w czwartek. Nasi funkcjonariusze przeprowadzili rozmowy z dyrekcją, nauczycielami i, w obecności rodziców, uczestniczkami zdarzenia – mówi.

Rzecznik dementuje też pogłoski o złamanym nosie: – Żadna z nastolatek nie odniosła poważniejszych obrażeń.

I dodaje, że zebrane w tej sprawie materiały, łącznie z filmem, mają być przesłane do sądu rodzinnego i nieletnich. To on zadecyduje, w jaki sposób ukarane zostaną zarówno uczestniczki zajścia, jak i obecne na miejscu inne uczennice, które nie zareagowały na zajście.

Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, niewykluczone jest też pociągnięcie do odpowiedzialności osób, które umieściły film w internecie

bez zgody przedstawionych na nim dziewcząt.

NOWA SZKOŁA, STARY KONFLIKT

Małgorzata Baranowska, dyrektor Zespołu Szkół nr 1 im. K.K. Baczyńskiego w Sokołowie Podlaskim, o zdarzeniu dowiedziała się już w środę i natychmiast podjęła działania zgodnie z obowiązującymi procedurami. Jak informuje, miało ono miejsce w szatni przy sali gimnastycznej, gdzie nauczyciele nie mogą wchodzić podczas przebiegania się uczniów.

– Ubolewam, że doszło do tego zdarzenia, bo nic podobnego nie miało wcześniej miejsca w naszej placówce. Cały czas pracujemy nad tym, żeby nie było przemocy w naszej szkole. Mogę tylko powiedzieć, że obie dziewczyny, tegoroczne I-klasistki, były w konflikcie już przed początkiem roku szkolnego – mówi.

Dodaje też, że wszystkie uczestniczki zdarzenia są pod opieką pedagoga oraz psychologa, zarówno szkolnego, jak i Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Sokołowie



źródło: internet

Kadr z filmu, który był rekordy oglądalności.

Podlaskim. Ponadto pracownicy Komendy Powiatowej Policji prowadzą spotkania i rozmowy z uczestnikami zdarzenia oraz ich rodzicami.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Ksiądz z Sokołowa Podlaskiego nie żyje.

Zabójstwo czy samobójstwo?

W budynku parafialnym przy kościele Miłosierdzia Bożego w Sokołowie Podlaskim znaleziono ciało młodego księdza.

Jak informuje asp. **Jakub Więsak**, rzecznik prasowy sokołowskiej komendy, w sobotę 12 września ok. godz. 16.30 policja otrzymała zgłoszenie o śmierci 35-letniego mężczyzny.

NIE Z PRZYCZYN NATURALNYCH

– Nasi funkcjonariusze na miejscu zastali załogę karetki pogotowia, której lekarz stwierdził zgon. Ustalili też, że zmarły, znaleziony w swoim pokoju, był księdzem – dodaje rzecznik.

Informuje również, że aby ustalić okoliczności śmierci duchownego, przeprowadzono czynności pod nadzorem prokuratora. – Zwłoki zostały zabezpieczone w celu przeprowadze-

nia sekcji. To wszystko standardowe czynności, które wykonuje się w takich okolicznościach – dodaje **Jakub Więsak**.

Jak zdradza rzecznik policji, okoliczności śmierci księdza przemawiają za tym, że nie nastąpiła ona z przyczyn naturalnych. Zastrzega przy tym jednak, że więcej szczegółów nie można na razie podać ze względu na dobro śledztwa.

WIKARY I MOTOCYKLISTA

W minioną niedzielę o zmarłym napisała na swojej stronie internetowej Kuria Diecezjalna w Drohiczynie. Jak poinformował jej rzecznik ks. **Marcin Gołębiewski**, 12 wrze-

śnia 2020 r. w wieku 35 lat zmarł ks. **Arkadiusz Tymoszuk**.

Urodził się w 1985 r. w Parczewie. W 2004 r. wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Siedlcach. Następnie przeniósł się do Wyższego Seminarium Duchownego w Drohiczynie. Święcenia diakońskie otrzymał tam 11 czerwca 2010 r. Święcenia kapłańskie przyjął w Czeranowie rok później.

Ks. Tymoszuk był wikariuszem m.in. w parafiach: Matki Bożej z Góry Karmel w Bielsku Podlaskim, sanktuarium maryjnym w Topczewie i św. Andrzeja Boboli w Siemiatyczach. 2-krotnie też pełnił posługę w Sokołowie Podlaskim – w parafii Niepokalanego Serca NMP (w latach 2015-2016) i Miłosierdzia Bożego (od 2018 r.).

Jedną z pasji księdza Arkadiusza Tymoszuka były motocykle. Działal



foto: arch. Klubu „Godboys”

w znanym w Bielsku Podlaskim klubie motocyklowym Godboys.



Kuria drohiczyńska zapowiedziała, że informacje o uroczystościach pogrzebowych duchownego zostaną podane w najbliższym czasie. (BS)

Wirus nie odpuszcza

„Łukowiacy” uziemieni

Jedna z grup Zespołu Pieśni i Tańca „Łukowiacy” siedzi na kwarantannie. Decyzję taką podjął dyrektor zespołu **Grzegorz Rzymowski**, gdy okazało się, że członkini zespołu jest zarażona koronawirusem. Zajęcia taneczne są zawieszone do odwołania.

Tancerka dowiedziała się 8 wrze-

śnia, że złapała koronawirusa. Wcześniej jednak uczestniczyła w zajęciach jednej z młodszych grup. Wszyscy, którzy mieli z nią kontakt, zostali skierowani na kwarantannę i badania. Próby zespołu zostaną wznowione, gdy sytuacja zdrowotna tancerzy się unormuje. (pgl)

Dziecko wpadło do oczka wodnego.

Wystarczyła chwila nieuwagi

We wtorek, 8 września, w Wilkowie (gm. Garwolin) doszło do nieśczęśliwego wypadku. Na działce rekreacyjnej 5-letnie dziecko wpadło do oczka wodnego. Chłopca z oczka wyciągnęli rodzice, którzy natychmiast przystąpili do reanimacji. Na miejsce wezwano pogotowie i policję. Pięcio-

latek odzyskał czynności życiowe i został przetransportowany śmigłowcem LPR do szpitala w Warszawie.

– Chłopczyk wraz z dwojgiem rodzeństwa przebywał pod opieką trzeźwych rodziców – informuje rzecznik prasowy garwolińskiej policji **Marek Kapusta**. (jj)

Z różnych punktów widzenia



Kto sądził, że nasza chata z kraja, że nas to ominie, zna już odpowiedź – nie ominie. Dysputy w gminach o strefach wolnych od LGBT (czy też od ideologii LGBT), siedlecki spór w radzie o Samorządową Kartę Praw Rodzin, ostatnio wizyta furgonetki Fundacji Pro-Prawo do Życia... A to zapewne dopiero początek. Antagonizmy, które przez lata rozdzierały społeczeństwa Zachodu, dotarły także nad Liwiec, Krznę i Muchawkę.

Jak się w tym odnaleźć?

„Tygodnik Siedlecki” jest pismem pluralistycznym. A to oznacza, że wyrażane w nim poglądy i opinie nie zawsze są podzielane przez wszystkich pracowników redakcji. Tak, czasami różnimy się poglądami, są sprawy, w których się nie zgadzamy. Łatwo nie jest, ale dzięki temu możemy patrzeć na życie z różnych punktów widzenia. W świecie, w którym coraz więcej z nas żyje w swoich informacyjnych bańkach, wielość opinii i różnorodność poglądów uznajemy w „TS” za wartość dodaną.

Zapraszam do lektury.

DARIUSZ KUZIAK

OKO

(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

● Miliony z prądu

„Życie Siedleckie” nie bardzo wierzy władzom gminy Korytnica, że powodem nieoświetlenia dróg latem jest chęć oszczędzania: *Argumentacja taka nie trafia nam do przekonania po zapoznaniu się z budżetem tej bogatej gminy. Dochody gminy Korytnica są planowane na 2020 rok na poziomie około 28 milionów złotych. Kilka milionów złotych otrzymuje gmina od produkującej na jej terenie farmy wiatrowej.*

Kiedys mówiło się, że najciemniej jest pod latarnią, dzisiaj – najciemniej pod wiatrakiem.

● Dopatrzyli się

Dwie króciutkie historie oniryczne (czyli takie, które się przysniły) z „Co słychać?”:

Kolega mojego kumpla pracuje w mińskim starostwie. Wezwali go na wyjaśnienia, bo dopatrzyli się, że nie nosi ani zielonych, ani pomarańczowych skarpetek. – Ale jak to, dajemy ci pensję, a ty zakładasz granatowe getry...

Kolega mojego kumpla pracuje w mińskim magistracie. Wezwali go na wyjaśnienia, bo dopatrzyli się, że nie chodzi na manifestacje KODu i LGBT. Ale jak to, my tu robimy tęczowy kipsz, a ty z gejów kpisz...

!!!

● Historie regionu

W powiecie węgrowskim negatywnie komentowana była sytuacja sprzed wyborów samorządowych – zauważa historycznie „Życie Siedleckie”. Do nagrody marszałka zgłoszony przez władze powiatu był autor kilkunastu publikacji naukowych i popularnych popularyzujących historie regionu oraz inicjator kilku ważnych inicjatyw kulturalnych i turystycznych. Nagrodę uzyskał zespół taneczny, bardziej pomocny w kampanii do sejmiku i gminy, którą prowadziły na terenie powiatu osoby zasiadające w samorządowych władzach.

Fakt, krzywda się stała. Najważniejsze, że inicjator inicjatyw oraz popularyzator popularnych publikacji nie stracił weny i wciąż pisze.

● Uwaga, pacjenci mogą być chorzy!

Felietonista „Echa Katolickiego” o niepewności w czasach pandemii: *Od kilku miesięcy mamy do czynienia z kompletnym chaosem. Lekarze boją się przyjmować pacjentów, bo ci mogą być chorzy.*

Podobno przyjmujący w prywatnych gabinetach są odważniejsi.

Okulista Trzeci

Ministerstwo Zdrowia zachęca do szczepień przeciwko grypie, ale nie ma szczepionek.

Szczepionkę kupię od zaraz!

Zadzwoniliśmy do około 10 aptek w Siedlcach i znaleźliśmy tylko jedną (!) szczepionkę do kupienia. Farmaceuci zamawiają po kilkaset szczepionek, a dostają po kilka sztuk. Te rozdają się na pniu. W niektórych aptekach są listy kolejkowe.

Brak szczepionek to problem także w placówkach służby zdrowia.

— W tej chwili nie mamy ani jednej szczepionki dla naszych pracowników, mimo że od dłuższego czasu bardzo o nie zabiegamy — mówi lekarz i zastępca dyrektora ds. medycznych Mazowieckiego Szpitala Wojewódzkiego w Siedlcach **Mariusz Mioduski**. — Szukamy szczepionek w hurtowniach, ale dostaw po prostu nie ma.

Do tej pory zaledwie kilka procent Polaków szczepiło się przeciwko grypie. W tym roku sytuacja diametralnie się zmieniła. Wszyscy boją się, że połączenie grypy i koronawirusa to niebezpieczna mieszanka. I chcą się szczepić, bo choć szczepionka nie chroni przed zachorowaniem, to w większości przypadków łagodzi przebieg choroby i zabezpiecza przed

wystąpieniem niebezpiecznych powikłań, takich jak zapalenie mięśnia sercowego, niewydolność oddechowa z zapaleniem płuc.

Lekarz rodzinna **Grażyna Szubielska** z przychodni przy ulicy Mazurskiej w Siedlcach zachęca do szczepień.

— W zeszłym roku zainteresowanie było niewielkie. W tym roku pacjenci sami dzwonią i chcą się szczepić. Wystawiam dużo recept, ale jest problem z kupnem szczepionek. Apteki zamawiają po 100 sztuk, a dostają po 3. Powstały już nawet społeczne kolejki. W tej chwili jest najlepszy czas na szczepienia, bo jest dość ciepło i nie ma infekcji, które dyskwalifikują z możliwości zaszczepienia.

Cena szczepionek to 45,76 zł. Osoby po 65. roku życia płacą połowę ceny, a po 75. roku otrzymują je bezpłatnie. Szczepionkę trzeba podać jak najszybciej po zakupie.

— W aptece pacjent dostanie ją w specjalnym termoizolacyjnym woreczku na czas podróży z apteki

do przychodni — mówi lekarka. — Po badaniu wystawiamy zaświadczenie o braku przeciwwskazań do szczepienia. Jest ono ważne 24 godziny.

CHCEMY JAK NAJWIĘCEJ

Kierownik Apteki przy ul. 3 Maja **Piotr Rudeczko** liczy, że około 20 września będzie miał szczepionki. Ile?

— Chcielibyśmy jak najwięcej, ale nie wiemy, ile dostaniemy z hurtowni. Można zapisywać się na listę oczekujących.

Kierownik apteki Centrum przy ulicy Niedziałka **Agata Świątek** złożyła zapotrzebowanie na 200 szczepionek, a dostała 57.

— Potem mieliśmy dostać 10 kolejnych, ale przysłała tylko jedna. Codziennie odbieram około 50 telefonów, nie mówiąc o pacjentach przychodzących osobiście z pytaniem o szczepionkę. W zeszłym roku wystarczyło to, co zamówiliśmy. W tym roku jest istne szaleństwo. Uspokajam pacjentów, że sezon się dopiero zaczął i jest nadzieja, że szczepionki dotrą.

W aptece przy ulicy Pułaskiego była jedna dostępna szczepionka.

— Dostaliśmy kilka, została jedna — poinformowała farmaceutka.

W pozostałych aptekach nie udało się nam znaleźć szczepionek.

PROGRAM POD ZNAKIEM ZAPYTANIA

W związku z tą sytuacją pod znakiem zapytania stoi program szczepień seniorów, realizowany w Siedlcach (każdy mieszkaniec powyżej 65. roku życia może się zaszczepić za darmo).

— Ale nie mamy szczepionek podobnie jak cała Polska — mówi naczelnik wydziału polityki społecznej urzędu miasta **Leszek Borkowski**. — Mamy podpisane umowy na szczepienia z pięcioma podmiotami: SP ZOZ, szpitalem wojewódzkim, Medicą, Centrum i Salusem. Żadna



fol. A. Król

z placówek nie ma szczepionek. Dwa lata temu z programu skorzystało ponad 1000 seniorów. W tym roku zabezpieczono środki dla ponad 2 tysięcy, ale nie wydano jeszcze ani złotówki.

— Ludzie pytają, kiedy program ruszy. Mówią nawet, że gotowi są zapłacić pełną cenę za szczepionkę, bylebyśmy im wskazali, gdzie można ją kupić.

JUSTYNA JANUSZ

Zaślubiny Polski z morzem

W Muzeum Regionalnym w Siedlcach można po raz pierwszy oglądać imponujących rozmiarów (ponad 4 m wysokości i 3 m szerokości) projekt witrażu **Małgorzaty Łady Maciągowej** „Zaślubiny Polski z morzem”.

Został on namalowany temperą na papierze i płótnie. Dotychczas był eksponowany na wystawie Towarzystwa Sztuk Pięknych w Krakowie w 1936 r. Za ten właśnie projekt warszawska Zachęta przyznała w 1934 r. siedlczance nagrodę im. Leokadii Łempickiej. Nie wiadomo jeszcze, ja-

kie okno miał zdobić witraż. Wyeksponowano też dwa szkice do tej kompozycji, pokazano również fotografie zrobione malarce podczas pracy w jej krakowskim mieszkaniu.

Przypomnijmy, że symboliczne zaślubiny Polski z morzem (wybrzeże polskie liczyło wówczas zaledwie ok. 140 km) odbyły się 10 lutego 1920 roku w Pucku. Generał Józef Haller wjechał konno w wody Zatoki Puckiej i wrzucił do Bałtyku jeden z dwóch platynowych pierścieni. Drugi pierścień włożono generałowi na palec. (Ana)

Ściął słup, skończył na kościelnym parkingu

Na skrzyżowaniu z sygnalizacją świetlną w Zbuczynie zderzyła się 11 września autobus i samochód osobowy. Jak powiedziała sierż. szt. **Małgorzata Mazurek** z KMP w Siedlcach, citroen jechał od strony Siedlec. Skręcając w lewo, nie ustąpił pierwszeństwa kierującemu autobusem.

Kierowca autobusu po zderzeniu ściął słup z sygnalizacją świetlną, wjechał do rowu i między wiatą przystankową a figurą Jezusa (niewielka przestrzeń) przejechał na przykościelny parking. Mężczyzna z osobówki odniósł obrażenia i śmigłowcem LPR został przetransportowany do szpitala. (ak)



fol. A. Król

Być, bywać...



„Być, bywać” to tytuł wystawy siedlczanki Moniki Wojciechowskiej. Wernisaż odbędzie się **23 września o godz. 18.** w Galerii Teatralnej Miasta Siedlce.

Monika Wojciechowska jest graficzką komputerową, malarką, projektantką i rysowniczką.

Absolwentką Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Nałęczowie oraz Wydziału Artystycznego UMCS w Lublinie. Pracuje jako grafik i dyrektor kreatywna, nieprzerwanie tworząc w przydomowej pracowni. Prace prezentowała na wystawach indywidualnych m.in. w Warszawie, Puławach, Łodzi i Siedlcach. Brała też udział w kilku wystawach zbiorowych, ostatnio w projekcie „Zapytaj Moko-szy” w Gdańsku. W internecie prace Moniki Wojciechowskiej można zobaczyć m.in. na jej oficjalnym profilu na Facebooku. (Ana)

Kradną katalizatory z samochodów

Od początku roku nieznani sprawcy wymontowali i ukradli 4 katalizatory z samochodów w Siedlcach.

W lutym ktoś ukradł dwa katalizatory z aut zaparkowanych na miejskich parkingach, w maju doszło do kolejnej kradzieży, podobnie tydzień temu. Mężczyzna, który po godzinie 5 rano wyszedł z domu, zauważył, że w samochodzie odstają elementy podwozia. Okazało się, że ktoś w nocy wymontował mu katalizator. Sprawę zgłosił policji.

Wartość katalizatora oszacowano na ok. 400 złotych. (jj)

W drugim półroczu wyniki uczniów były zdecydowanie lepsze.

Aż na stypendia było za mało

W drugim półroczu roku szkolnego zabrakło 115 tysięcy złotych na stypendia dla uczniów siedleckich szkół. Radni na wniosek prezydenta dokonali zmian w budżecie i stypendia wypłacono.

— Zdecydowanie więcej uczniów kwalifikowało się do otrzymania stypendium niż w pierwszym półroczu — mówi skarbnik miasta **Kazimierz Paryła**. — Więcej uczniów otrzymało

świadczenia z czerwonym paskiem i odpowiednią średnią ocen. Nas może tylko cieszyć, że wyniki są takie dobre.

Niektórzy w tym nagłym wzroście wysokich średnich dopatrują się efektów... zdalnego nauczania. Większą część ubiegłego półroczu uczniowie spędzili w domach, sprawdziany pisali przez internet, oceniani byli również zdalnie. Pierwsze półrocze tego roku na pewno zweryfikuje te dane. (jj)

R E K L A M A

SIEĆ SKLEPÓW TOPAZ OD CZWARTKU NOWA OFERTA 17-23.09.2020	
 MARGARYNA KASIA 250 g 0⁹⁹ szt.	 SOK CAPPY 1L 1⁹⁹ szt.
 MLEKO LACIE UHT 1L 1⁷⁹ szt.	 PIERSI Z KURCZAKA 9⁹⁹ kg
 PIECZARKA 500 g 2⁹⁹ op.	 TRADYCYJNE MASŁO Z ŁOSIC 200 g 2⁹⁹ szt.

Zmiana rektora UPH

Całkiem nowe rozdanie

1 września zmieniły się władze siedleckiej uczelni. Po dwóch kadencjach z funkcji rektora odeszła prof. **Tamara Zacharuk**, a swoją pierwszą kadencję rozpoczął prof. **Mirosław Minkina**, dotychczasowy prorektor. Nowy rektor przedstawił od razu swoich współpracowników. To nowe rozdanie, bo zmienili się prawie wszyscy we władzach uczelni.

Nowe władze to: prorektor ds. nauki i współpracy z zagranicą – dr hab. inż. **Zbigniew Karczmarczyk**, profesor uczelni; prorektor ds. studiów – prof. dr hab. **Barbra Biesiada-Drzazga**; prorektor ds. rozwoju i pro-

mocji – dr hab. **Tamara Zacharuk**, profesor uczelni; dziekan Wydziału Nauk Humanistycznych – dr hab. **Beata Wałęciuk-Dejneka**, profesor uczelni; dziekan Wydziału Nauk Społecznych – dr hab. **Malina Kaszuba**, profesor uczelni; dziekan Wydziału Nauk Ścisłych i Przyrodniczych – dr hab. **Cezary Sempruch**, profesor uczelni; dziekan Wydziału Nauk Medycznych i Nauk o Zdrowiu – dr hab. n. med. **Jakub Radziszewski**, profesor uczelni; dziekan Wydziału Agrobioinżynierii i Nauk o Zwierzętach – prof. dr hab. **Marek Gugala**. (jj)

Miał odpoczywać na emeryturze...

Mika powrócił do zarządu

Radny powiatowy i urzędujący członek Zarządu Powiatu Łukowskiego **Władysław Mika** dopiero co chciał odpocząć na emeryturze. Pod koniec czerwca zrezygnował z pracy w starostwie, ograniczył też pracę społeczną, skupiając się jedynie na piastowaniu mandatu radnego. Na ostatniej sesji rady powiatu... wybrano go ponownie do zarządu.

Sytuacja jest co najmniej dziwna. Odchodząc z urzędu radny powiedział nam, że wiele lat był aktywnym samorządowcem. Przypomniął, że pełnił już funkcję wicestarosty, był naczelnikiem powiatowego wydziału oświaty, a później przez kilka kadencji wójtem gminy Wola Mysłowska. Zapowiedział, że udaje się na zasłużone wakacje, gdyż czas już odpocząć. Wspomnił też, że ma

coraz więcej lat i zaczyna mu szwankować zdrowie.

W porządku obrad nie było punktu dotyczącego wyboru nowego członka zarządu. O jego wprowadzenie poprosił starosta **Dariusz Szustek**. Gdy doszło do głosowania kandydatury, powiedział, że chciałby w dalszym ciągu współpracować z Władysławem Miką, gdyż „taki skład zarządu powiatu gwarantuje dobre efekty”. Nikt nie zgłosił innej kandydatury, ani o nic nie pytał. W tajnym głosowaniu „za” opowiedziało się 15 radnych, jeden był „przeciw”, a dwóch wstrzymało się od głosu.

Władysław Mika podziękował za zaufanie. Stwierdził, że chciał skorzystać z dobrodziejstw emerytury, ale skoro starosta poprosił go o powrót na stanowisko członka zarządu, po namyśle zgodził się to uczynić. (PGL)

Zderzenie z łosiem



10 września przed godz. 21 w okolicy torów w miejscowości Białki kierowca fordą mondeo, jadąc w kierunku ronda, zderzył się z łosiem, który wbiegł na jezdnię. W wyniku zderzenia samochód zjechał na przeciwny pas ruchu. Kierujący sa-

mochodem kia, jadący z przeciwną, zaczął hamować, wtedy w tył auta wjechało audi A6. Poszkodowany został kierowca fordą, udzielono mu pomocy na miejscu. Łoś nie przeżył zderzenia.

Tekst i zdjęcia (ak)

Światelko w tunelu

Jeszcze w latach osiemdziesiątych ubiegłego stulecia stacje i przystanki kolejowe na trasie Łuków-Pilawa tętniły życiem.

W piątki przed wolnymi sobotami ze stacji w Stoczku Łukowskim kilkanaście taksówek rozwoziło pasażerów do okolicznych wsi. W niedzielne popołudnia lub wcześniej rano w poniedziałki na peronach znów było gwarno, a w pociągach brakowało miejsc siedzących. W latach dziewięćdziesiątych ruch pasażerski na tej trasie zaczął zamierać, aż wreszcie ustał całkiem. Część samorządowców z powiatu łukowskiego chce jednak przywrócenia kursów pociągowych z Łukowa przez Pilawę do Warszawy.

Na prośbę starosty **Dariusza Szustka** i burmistrza Stoczka Łukowskiego **Marcina Sentkiewicza**, poseł **Przemysław Czarnek** zorganizował spotkanie w tej sprawie w Ministerstwie Infrastruktury. Uczestniczyli w nim też wójt wiejskiej gminy Stoczek Łukowski **Marek Czub** oraz przedstawiciele PKP PLK.

Wspólne inwestycje powiatu i gminy Siedlce Razem łatwiej

Dzięki współpracy powiatu siedleckiego z gminą Siedlce uda się zrealizować 3 ważne inwestycje. Należy do nich między innymi budowa drogi Chodów-Purzec.

– Z powiatem siedleckim współpracujemy już od dobrych 10 lat i przynosi to wymierne efekty – mówi wójt gminy Siedlce **Henryk Brodowski**. – Przyjęliśmy niepisaną umowę, że w przypadku inwestycji powiatowych na terenie gminy Siedlce nasz samorząd dofinansowuje 20% do



Stacja kolejowa w Stoczku Łukowskim wymaga kapitalnego remontu. Tu kiedyś był peron.

– Dowiedzieliśmy się, że kolej planuje zmodernizować tę trasę – mówi **Marcin Sentkiewicz**. – Prace zaplanowane są na lata 2021-2023. Zapewniono nas, że w ramach modernizacji wyremontowane zostaną perony, przystanki i stacje. PKP PLK nie widzi przeszkód, by ponownie przywrócić kursy pociągów osobowych, ale zależy to od samorządu województwa lubelskiego.

Samorządowcy poszli za ciosem i zwrócili się z odpowiednim wnioskiem do marszałka. Petycję podpisali: starosta Dariusz Szustek, Marcin Sentkiewicz, Marek Czub, radny wo-

jewódzki **Ryszard Szczygiał**, wójt wiejskiej gminy Łuków **Mariusz Osiak** i zastępca wójta gminy Stanin **Sławomir Rzymowski**. Małe, zielone światelko w tunelu już widać. Trzeba jednak uzbroić się w cierpliwość.

Na razie kolejarze i samorządowcy Stoczka Łukowskiego mogliby pomyśleć, jak wykorzystać zamknięty obecnie dla ruchu duży i utwardzony plac przy torach kolejowych. O ile zasadny jest tam zakaz jazdy samochodami, o tyle udostępnienie go dla rowerzystów czy rolkarzy miałoby uzasadnienie.

Tekst i zdjęcie MB

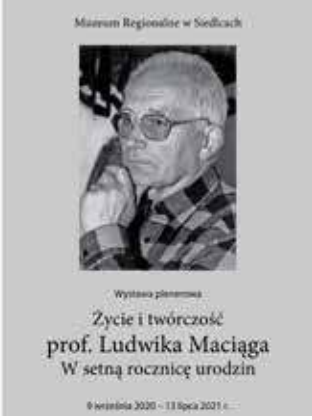
naszej gminy – powiedziała radna **Elżbieta Wojtyra**.

Radni zdecydowali także, że dofinansują opracowanie dokumentacji technicznej na budowę ulicy Grycznej w Stoku Lackim (stanowiącej ciąg drogi powiatowej), a także budowę sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu dróg powiatowych w Golicach. Sygnalizacja w tym miejscu jest szczególnie ważna, bowiem przy skrzyżowaniu znajduje się szkoła podstawowa. (Z.J.)

Wystawa ku pamięci Ludwika Maciąga

Setną rocznicę urodzin prof. **Ludwika Maciąga** uczczono w Muzeum Regionalnym w Siedlcach wystawą, przybliżającą życie i twórczość tego malarza batalisty i pejzażysty. Ludwik Maciąg był żołnierzem w plutonie zwiadu konnego oddziału partyzanckiego „Zenona” 34 Pułku Piechoty Armii Krajowej.

Ekspozycję „Życie i twórczość prof. Ludwika Maciąga. W setną rocznicę urodzin” można oglądać przed budynkiem muzeum. Zobaczmy zdjęcia



Sonda „TS”

Czy Platforma Obywatelska powinna zmienić przewodniczącego?



Oddano głosów: 165

W tym tygodniu pytamy:

Czy w Polsce powinno się zakazać hodowli zwierząt na futra?

- tak
- nie
- trudno powiedzieć

Głosować można na: **tygodniksiedlecki.com**

R E K L A M A



KANCELARIA PRAWNA Pomoc prawna 24 h!

Świadczymy usługi w zakresie prawa:

- cywilnego,
- karnego,
- gospodarczego,
- rodzinnego,
- administracyjnego,
- upadłości konsumenckiej

www.salvar.pl kom:(+48) 530-30-30-36
biuro@salvar.pl tel:22/299-29-00

Czy dzieci mogą bezpiecznie korzystać ze „słonika” w parku wodnym?

Rodzic, prezes i regulamin

Rodzice zgłaszają, że w siedleckim parku wodnym zjeżdżalnia dla małych dzieci może być niebezpieczna. Prezes odpowiada, żeby przeczytali regulamin i żeby pilnowali dzieci.

Nasz Czytelnik wybrał się z żoną i dwójką dzieci do siedleckiego parku wodnego.

— Korzystaliśmy głównie z brodzika, a starszy syn, pozostający cały czas pod moją opieką, ze „słonika”, czyli zjeżdżalni dla dzieci — opowiada. — Syn zjeżdżał w pozycji siedzącej z nogami skierowanymi do przodu. Mimo to, podczas zjazdu, uderzył mocno głową w dolną część zjeżdżalni. Zamroczony wpadł do wody. Nic złego ostatecznie się nie stało, szybko go wyłowiliśmy, od razu pojawił się też ratownik, ale sytuacja wyglądała niebezpiecznie. Na moje pytanie ratownik potwierdził, że tak już się zdarzało w przeszłości. „Raz na jakiś czas” — określił. Nie potrafił jednak powiedzieć, dlaczego w takim razie ta zjeżdżalnia dalej jest dostępna dla dzieci, ani zapewnić, że jest bezpieczna. Kilkanaście minut później inne dziecko (trochę starsze, około 4 lat) również uderzyło głową, choć już nie tak „widowskowo”.

NIE CHODZI O SĄD!

Czytelnik postanowił interweniować u kierownictwa parku wodnego.

— Chciałem, żeby zwrócili na to baczność uwagę. Nie straszylem sądem ani żadnymi konsekwencjami. Skoro ratownik mi powiedział, że to nie pierwszy raz, uznałem, że zjeżdżalnia może być niebezpieczna dla dzieci. Niestety, odbiłem się od ściany. Aż dziw bierze, że nikt do dzisiaj nie postanowił sprawdzić, co jest nie tak z tą zjeżdżalnią, czy jest bezpieczna i czy można dalej z niej korzystać.

Żona Czytelnika zadała na facebookowej grupie dla matek z Siedlec pytanie, czy ktoś był w podobnej sytuacji. Odezwało się kilkanaście kobiet.

— Takie sytuacje widziałam nie raz na tej zjeżdżalni, to się zdarza — stwierdziła jedna z matek.

— Zgłaszałam do ratowników, że zjeżdżalnia jest niebezpieczna, ale nie było odzewu — twierdzi inna kobieta. — Gdy byłam na basenie, co dru-

gie dziecko uderzyło głową, mój syn zresztą też — to kolejny głos.

Rodzice piszą również, że sami ratownicy zwracają rodzicom uwagę, że zjeżdżalnia jest stroma i nie raz dziecko uderzyło się tam w głowę.

— Dziwne, że kierownictwo tego obiektu nic z tym nie robi.

A PREZES NA TO...

Tymczasem prezes ARMS **Paweł Truszkowski** twierdzi, że zjeżdżalnia jest bezpieczna dla dzieci.

— Zgodnie z regulaminem rodzic powinien asekurować, podtrzymywać dziecko w trakcie zjeżdżania — mówi prezes. — Podobne sytuacje mają miejsce, gdy rodzice nie asekurują dzieci. Każdy, kto przebywa w parku wodnym, powinien stosować się do regulaminu, ale, jak widać, nie wszyscy to robią.

Prezes dodaje, że zabezpieczono monitoring z tego zdarzenia. Na tej podstawie uznał, że rodzice nie zastosowali się do regulaminu. A powinni. Rozwiązaniem niebezpiecznej sytu-



fot. arch. Park Wodny

acji ma być, jego zdaniem, „uwrażliwienie klientów na stosowanie się do zapisów regulaminu”.

— Rozmawiałem z prezesem osobiście, ale stwierdził on, że to ja jestem winien i zagroził, że może

się zwrócić do sądu rodzinnego o zbadanie, jak zajmują się własnymi dziećmi — relacjonuje nasz Czytelnik. — No cóż... chyba nie tak powinno to wyglądać.

JUSTYNA JANUSZ

Wykonawca rozwiązał umowę, nie kończąc kuchni szkolnej. Uczniowie pozostali bez obiadów.

Kunsztowna operacja finansowa

Budowa kuchni przy Szkole Podstawowej w Iganiach Nowych była jedną z najważniejszych inwestycji oświatowych w gminie Siedlce.

Nowoczesna kuchnia miała z początkiem roku szkolnego wydawać setki posiłków dziennie dla uczniów i przedszkolaków. Niestety, wykonawca niemal z dnia na dzień zszedł z placu budowy i rozwiązał umowę z gminą Siedlce. Postawił jej władze w trudnej sytuacji. Niemal w trybie alarmowym musiały one szukać nowego wykonawcy i pieniędzy na dokończenie inwestycji.

Jak twierdzi wójt gminy Siedlce **Henryk Brodowski**, sytuacja jest już opanowana. Uczniowie nie mogą korzystać z posiłków, ale władze gminy zapewniają, że jeszcze w październiku nowa kuchnia zacznie przygotowywać obiady.

Budynek, w którym ma się znajdować kuchnia, jest praktycznie gotowy.

W tym wypadku wykonawca wywiązał się ze swojego zadania, choć też nie do końca...Niestety, nie ma rzeczy najważniejszej, czyli specjalistycznego wyposażenia.

— Wykonawca miał prawo rozwiązać umowę — wyjaśnia Henryk Brodowski. — Uznał, iż nie będzie w stanie dokończyć zadania, czyli zamontować wyposażenie kuchni. Oczywiście umowa przewidywała za to karę finansową w wysokości około 100 tysięcy złotych. Gmina wystosowała już notę, upominając się karnej kwoty.

Procedura odzyskania pieniędzy może być jednak dość długa, a gminie są one potrzebne natychmiast. Trzeba jeszcze rozliczyć ok. 290 tys. zł za prace, których firma nie wykonała. A to może koniec kłopotów.

— Wykonane prace okazały się marnej jakości i wymagają wielu poprawek — mówi Henryk Brodowski. — Drzwi w kilku pomieszczeniach się

nie zamykają, a nawet nie mieszczą w futrynach. Z kolei okienka do wydawania posiłków się nie otwierają. Cóż, ta firma robiła po prostu podwykonawcami, których najwyraźniej nie pilnowała. To firma aż z Bielska Podlaskiego.

Czemu więc zdecydowano się na firmę z innego regionu, która w dodatku nie prowadziła żadnych inwestycji w gminie Siedlce?

— Ogłaszając przetarg nie mamy wpływu na wybór konkretnej firmy — wyjaśnia wójt. — Wygrywa oferent, który zaproponuje najniższą kwotę. Niestety, czasem można źle trafić.

Jak się dowiedzieliśmy, ta sama firma prowadziła prace w Szpitalu Wojewódzkim w Siedlcach. Inwestor nie odebrał ich ze względu na złą jakość wykonania.

— Na pewno sprawa oprze się o sąd — komentuje Henryk Brodowski. — Teraz najważniejsze jest jednak dokończenie inwestycji i uruchomienie

dożywiania uczniów. Już udało się nam wyłonić nowego wykonawcę, który zakupi i zamontuje urządzenia kuchenne. Przyznam, że wymagało to szczególnych zabiegów.

Była to wręcz błyskawiczna operacja finansowa. Skarbnik musiała w trybie ekspresowym znaleźć pieniądze i zapewnić pokrycie finansowe na wykonanie prac. A że pieniądze były „utopione” w pierwszej firmie, to zdobyto je w inny sposób. Wydatki na asfaltowanie dróg przesunięto w budżecie na wyposażenie kuchni.

— Zrobiliśmy taką operację, ale teraz będziemy ją odwracać — tłumaczy wójt. — Kiedy załatwimy wszystkie finansowe formalności z pierwszym wykonawcą, to pieniądze wrócą do budżetu na asfaltowanie dróg.

Zabieg nieco karkołomny, ale najważniejsze, że skuteczny. Tylko efekt finalny może budzić niepewność, bo czy na pewno gminie uda się odzyskać pieniądze, i kiedy to nastąpi?

— Pieniądze odzyskamy, ale nawet jeśli by się to miało opóźnić, to mieszkańcy mogą być spokojni, że planowane drogi będą asfaltowane. Już udało mi się pozyskać na to pieniądze z innego źródła. Korzystnie sprzedaliśmy działkę w Stoku Łackim, która gminie nie była potrzebna. A obiady dla uczniów wkrótce będą, na pewno bardzo smaczne. Obiady dla przedszkolaków są tymczasowo gotowane w małej kuchni przy przedszkolu. Wszystko jest już pod kontrolą.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

14. Wojewódzki Przegląd Twórczości Artystycznej

„Kulturomaniak 2020”

Teatr, śpiew, taniec i plastyka, czyli... Kulturomaniak 2020 odbędzie się 19-23 października w sali widowiskowej Gminnego Centrum Kultury w Mrozach.

— Konkurs skierowany jest do dzieci, młodzieży i dorosłych z Mazowsza — przypomina **Miroslaw Borczyński**, dyrektor GCK.

Eliminacje w kategoriach: teatr, śpiew i taniec odbędą się na podstawie przesłanych nagrań wideo (zgłoszenia są przyjmowane do 25 września). Zadaniem w kategorii plastyka

będzie w tym roku zaprojektowanie w dowolnej technice symbolu Mazowsza (prace należy nadsyłać do 8 października). Podsumowanie i gala finałowa czeka nas 25 października, z udziałem wybranych laureatów oraz gości. Przegląd odbywa się pod patronatem honorowym Marszałka Województwa Mazowieckiego **Adama Struzika** i Burmistrza Mrozów **Dariusza Jaszcuka**. Patronat medialny objął „Tygodnik Siedlecki” i Radio RDC, a partnerem Przeglądu jest firma reklamowa KinAds. (**T.MARK**)

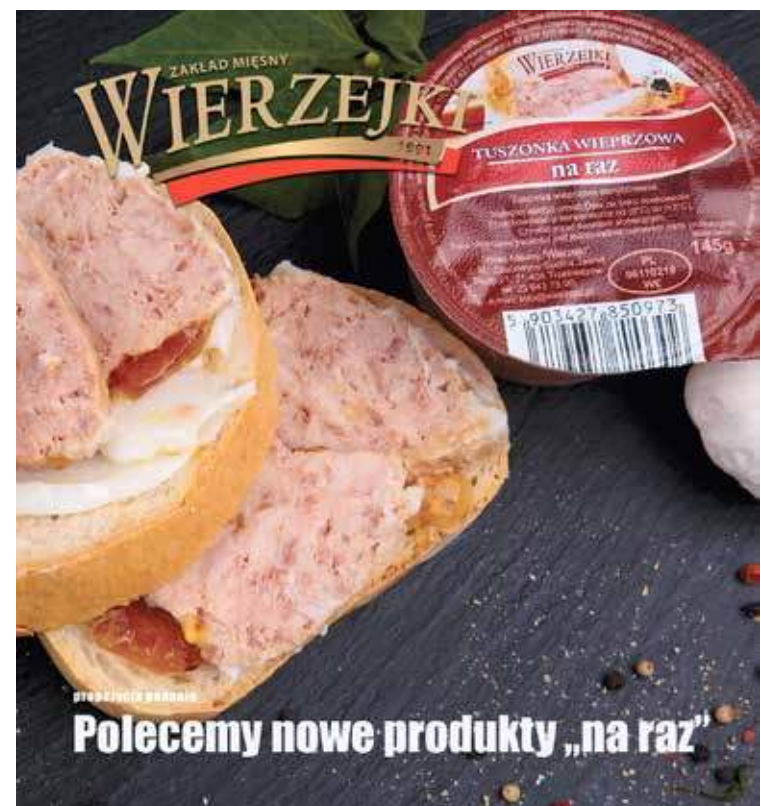
Patronat „TS”

Miejska Biblioteka Publiczna w Siedlcach Będą nowości

Miejska Biblioteka Publiczna w Siedlcach otrzymała z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego 27 500 zł dofinansowania na zakup nowości wydawniczych w 2020 roku.

Dotacja została przyznana w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa na lata 2016-2020, który jest „elementem polityki bibliotecznej resortu kultury w zakresie kształtowania księgozbiorów i wzbogacania zasobów bibliotecznych oraz budowania nawyków czytelnich”. (**Ana**)

R E K L A M A



Piątka Kaczyńskiego dla zwierząt...



JADWIGA KONKIEL
prezes Towarzystwa Przyjaciół
Zwierząt Amicus

– Założenia są dobre, ale już widać, że chodzi o drugie dno, a nie dobrostan zwierząt. Wierzę, że prezes PiS kocha zwierzęta, swego kota nie skrzywdzi, ale gdyby myślał o poprawie ich losu, to miał okazję to przegeforsować trzy lata temu. Nie zrobił tego. Uśmiecha się teraz do ludzi młodych, którzy nie mieszkają na wsi, nie chodzą w futrach, kurczaka zjedzą, ale chcą, żeby kurczakowi było dobrze. To polityczne zagranie. Tymczasem dobrostan zwierząt hodowlanych w Polsce jest dramatyczny. Świnie trzymane są w klatkach metr na metr, kury w klatkach nie widzą przez całe życie słońca, a psy tkwią na łańcuchach. To ogromny problem. Brakuje społecznej dyskusji o tym, że zwierzę odczuwa ból, strach, tęsknotę. Upředmiotowiamy je, aby nie mieć dyskomfortu, na myśl, że cierpią. Gdyby każdy miał tego świadomość, los zwierząt by się choć w części poprawił.



**KRZYSZTOF
BORKOWSKI**
właściciel
zakładów mięsnych
i drobiarskich

– Wszystkie zwierzęta trzeba humanitarnie traktować, także te, a może szczególnie, które są przeznaczone do uboju. Pamiętajmy, że wszystkie te hodowle świń, owiec, krów i drobiu czemuś służą. Te zwierzęta żyją to po, aby trafić na nasze stoły. Taka jest prawda. Chodzi więc o to, aby na każdym etapie ich życia były traktowane z szacunkiem i delikatnością. Najwięcej stresu i cierpienia dostarcza zwierzętom hodowlanym transport do ubojni. Na to trzeba zwrócić uwagę. Zakaz uboju rytualnego spowoduje, że wszystkie te zwierzęta będą wywożone z Polski, bo to jest duży rynek. Ale czy to zmniejszy ich cierpienie? Prowadzimy ubój rytualny indyków. Różni się od tradycyjnego tym, że są przy nim obecni muzułmańscy pracownicy. Ja kocham zwierzęta. O ich dobrostanie trzeba dyskutować z odpowiedzialnością. Trzeba ten problem poznać, zrozumieć i dopiero podejmować jakiegokolwiek decyzje. U nas jest odwrotnie. Rzuca się hasła, dochodzi do politycznej kłótni, i ostatecznie nic dobrego dla zwierząt z tego nie wychodzi.



**KRZYSZTOF
MAJCHRZAK**
lekarz weterynarii

— Kryteria dobrostanu zwierząt hodowlanych ustalono już dawno, problem zawsze leży w... człowieku. W tym, jak przestrzega wytycznych i jak traktuje zwierzęta. Reporterskie śledztwa pokazują, że jest jednak za mało kontroli. Podobnie jest z prywatnymi schroniskami, które stały się biznesem. Potrzebne są nie tylko kontrole prowadzone przez organizacje społeczne, ale też stały nadzór służb weterynaryjnych. Gdzie były służby w przypadku schronisk, w których zwierzęta się zagryzały lub padały z głodu? Samorządy oddające do schronisk zwierzęta też ich nie kontrolują. Po prostu pozbywają się „kłopotu”, jaki nałożyła na nie ustawa o zwierzętach. Dopóki nie będzie szerokiej dyskusji o prawach zwierząt, o tym, że cierpią i czują, będziemy, niestety, dowiadywać się o przypadkach znęcania nad zwierzętami, o pseudohodowlach, o brutalnym traktowaniu zwierząt rzeźnych.



**KRZYSZTOF
KRYSZCZUK**
wójt gminy
Wiśniew

– Byłbym szczęśliwy, gdyby wszedł zakaz trzymania psów na łańcuchu, bo kocham zwierzęta. Jak by to wyglądało w praktyce? Zapewne nie udałoby się wdrożyć takiego prawa od razu. Wiele posesji na wsiach jest nieogrodzonych. Puszczono luzem psy wałęsałyby się po okolicy, często stwarzając zagrożenie. Wysokie kary z kolei mogłyby skutkować tym, że zamiast na łańcuchu psy wylądowałyby w lesie, przywiązane do drzewa. To złożony temat, bo dotyczy nie tylko mentalności ludzi, ale także warunków, w jakich żyją. Prowadzenie schronisk przez gminy też nie jest prostym zadaniem, bo to są koszty, trzeba też mieć odpowiednią działkę. Gdy idzie o usytuowanie schroniska, to nawet zagorzali miłośnicy zwierząt protestują, by nie powstało w pobliżu ich domów. Wierzę, że można wypracować taki system, który pogodzi wszystkie strony i jednocześnie zmieni w Polsce sytuację zwierząt na lepsze. Zapewne nie stanie się to w ciągu roku, potrzebnych będzie wiele lat. Ale od czegoś trzeba zacząć. **(MZ)**



rys. M. Andrzejewski

Urzędnicy kontra żołnierze

To był mecz! Zmierzyły się reprezentacje żołnierzy z siedleckiej jednostki oraz urzędników z magistratu. Rozgrywki uświetniły święto 18. Dywizji Zmechanizowanej im. gen. broni Tadeusza Buła oraz Dni Siedlec.

Urzędników poprowadził do boju prezydent Siedlec **Andrzej Sitnik**, a w drużynie wojskowych opaskę kapitana przejął od gen. dyw. **Jarosława Gromadzińskiego** córka patrona dywizji **Elżbieta Buk** (zawodniczka Beach Soccer Club Grembach Łódź – Mistrza Polski w plażowej piłce nożnej). Spotkanie zakończyło się wynikiem 4:0 dla wojskowych.

– Mecz był wyrównany, zadecydowały bramki z akcji, my mieliśmy więcej mądrzejszych sytuacji, a Urząd Miasta nie wykorzystał swoich... Przyłożyliśmy nóżkę w odpowiednim momencie – podsumowała z uśmiechem pani kapitan.

Prezydent Andrzej Sitnik, zapytany o porażkę, powiedział:

– Wszyscy są wygrani, którzy bra-
li udział w meczu. W przyszłym roku
postaramy się o więcej bramek.

W ubiegłym roku to Żelazna Dywizja poniosła porażkę. Teraz odebrała rewanż.

Płk **Artur Jakubczyk**, zastępca dowódcy 18 Dywizji Zmechanizowanej



„Balladyna” na skwerze

Narodowe Czytanie „Balladyny” odbyło się w Siedlcach na skwerze przy fontannie. W wydarzeniu uczestniczyła m.in. aktorka **Katarzyna Glinka**. Co kilka minut kolejny fragment odczytywali zaproszeni goście. Byli wśród nich samorządowcy, ludzie kultury i sztuki, miłośnicy literatury. Akcję zorganizowali Siedlecka Grupa Literacka „Witraż” i Miejski Ośrodek Kultury w Siedlcach.

Więcej na www.tygodniksiedlecki.com
Tekst i zdjęcie **Aga Król**



„Balladyna” przez radiowęzeł

Zakład Karny w Siedlcach jako jeden z pierwszych rozpoczął w tym roku akcję Narodowego Czytania „Balladyny”. Wzięło w niej udział 5 osadzonych (**Krzysztof, Rafał, Artur** oraz **Łukasz i Arkadiusz** – wszyscy uczestniczą w prowadzeniu radiowęzła) i 6 funkcjonariuszy (ppłk **Marek Suwiński**, kpt. **Marta Kuźma**, kpt. **Edyta Starostka**, por. **Artur Ciołek**, st. chor. **Iwona Roguska**,

chor. **Sebastian Dziwulski**).

Czytanie lektury narodowej rozpoczął Dyrektor Zakładu Karnego w Siedlcach, ppłk Marek Suwiński – dwukrotny mistrz ortografii w dyktandach siedleckich.

– Kiedyś bardzo dużo czytałem, teraz niestety mam mniej czasu. Brałem udział w każdym narodowym czytaniu i to nie tylko w zakładzie karnym, bo również tych organizo-

wanych przez uniwersytet siedlecki – przyznał dyrektor Suwiński.

Zakład Karny w Siedlcach dotychczas zapraszał do wspólnego czytania gości – kapelana więziennego, wolontariuszy, przedstawicieli Caritas i mediów. W tym roku – ze względu na pandemię – nie zaproszono do czytania nikogo z zewnątrz, ale... „Ballady” mogli posłuchać wszyscy osadzeni przez więzienny radiowęzeł. **(Ana)**

Osadzeni kombatantom

Z okazji Dnia Kombatanta kadra siedleckiej jednostki penitencjarnej zorganizowała akcję „Kartka dla Kombatanta”.

– Osadzeni symbolicznie uhonorowali tych, którzy walczyli za ojczyznę. Własnoręcznie wykonane kartki trafiły do kombatanatów za pośrednictwem Związku Kombatanatów RP i Byłych Więźniów Politycznych Koło Miejskie w Siedlcach – powiedział ppr. **Przemysław Turyk** z zakładu karnego.

Dyrektor ZK w Siedlcach ppłk **Marek Suwiński** przekazał list okolicznościowy i kartki prezesowi związku, kpt. w st. sp. **Ryszardowi Chraniukowi**.

– Wybaczenie, ale brak mi słów, by wyrazić, co czuję. Jest mi niezmiernie miło, że pamiętacie o kombatantach – nie krył wzruszenia Ryszard Charniuk. – Działaliśmy w oddziale party-



Marek Suwiński i Ryszard Chraniuk

Efekty działania zauważalne już po 1. dawce

WYOSTRZ SWÓJ WZROK i uchron się przed zaćmą i jaskrą

Już ponad 176 500 osób potwierdza: ta kuracja przywraca prawidłowe widzenie, likwiduje suchość i łzawienie oczu, a przede wszystkim eliminuje ryzyko rozwoju zaćmy i jaskry. Dzięki tej metodzie zmniejszysz wadę wzroku i odzyskasz ostrość widzenia już w 2 tygodnie.

Na problemy ze wzrokiem cierpi ponad 86% społeczeństwa, niezależnie od płci oraz wieku. Utrata ostrości widzenia jest spowodowana nieodpowiednią dietą ubogą w mikroelementy, zbyt długim wpatrywaniem się w ekran telewizora, pracą przy komputerze czy niedostatecznym oświetleniem podczas czytania, a także wieloma innymi czynnikami. Problemy ze wzrokiem często pojawiają się również wraz z wiekiem. W Polsce jest już dostępna naturalna metoda, która poprawia ostrość widzenia, eliminuje mroczki i rozmyte obrazy oraz przynosi ulgę zmęczonym oczom w zaledwie 14 dni. Jak to możliwe?

Błyskawiczne wsparcie dla Twoich oczu

Specjaliści są zgodni co do tego, że nowa kuracja to prawdziwy przełom w walce z zaburzeniami widzenia. Regularne przyjmowanie preparatu regeneruje przemęczone oczy, chroni je przed szkodliwym działaniem wolnych rodników, nawilża je i odżywia. Już kilkanaście dni intensywnej kuracji wzmacniającej nerw wzrokowy i regenerującej siatkówkę żółtą zmniejsza wadę wzroku nawet o 1,5-3,0 dioptrii, przez co eliminuje potrzebę korekty wzroku przy pomocy szkła. Ponadto kuracja uzupełnia niedo-

bory witamin z grupy B oraz mikroelementów, które są niezbędne dla prawidłowego odbierania bodźców przez oko.

W czym tkwi sekret?

Preparat to połączenie specjalnie wyselekcjonowanych substancji aktywnych w 100% pochodzenia naturalnego, co

czyni go nie tylko skutecznym, ale przede wszystkim w pełni bezpiecznym. Najwyższe stężenie luteiny i zeaksantyny chroni siatkówkę oka przed wolnymi rodnikami, a także regeneruje siatkówkę żółtą i utrzymuje jej prawidłową strukturę. Formuła zapewnia stałą ochronę przed szkodliwym promieniowaniem UVA i UVB. Działając na poziomie komórkowym błyskawicznie



Okiem eksperta:

Aby skutecznie i bezinwazyjnie poprawić wzrok, wcale nie potrzeba skomplikowanych zabiegów. Należy uderzyć bezpośrednio w źródło problemu i działać od wewnątrz, czyli wspomóc pracę nerwu wzrokowego i zregenerować siatkówkę żółtą. Ten innowacyjny preparat dostarcza organizmowi niezbędnych substancji odżywczych (karotenoidów – w tym luteiny) w najwyższym możliwym stężeniu, dzięki czemu ostrość widzenia zwiększa się już w ciągu 24 h od 1. zastosowania.

Krzysztof Felczyński – okulista

Vide Pro

100% NATURALNE SUBSTANCJE BIOAKTYWNE ZAMKNIĘTE W MAŁEJ TABLETCE BŁYSKAWICZNIE WZMACNIAJĄ NERW WZROKOWY I PRZYWRACAJĄ PRAWIDŁOWĄ STRUKTURĘ PŁAMKI ŻÓŁTEJ, NIE POWODUJĄC ŻADNYCH SKUTKÓW UBOCZNYCH.

Okulary schowałam do szuflady



„Na emeryturze mam mnóstwo wolnego czasu, który wypełniam ulubionymi rozrywkami – szydełkuję, oglądam seriale, rozwiązuję krzyżówki... Niestety to wszystko wymaga sokołego wzroku, a mój ostatnio bardzo się pogorszył. Oczy męczyły mi się już po chwili wpatrywania się w hasła krzyżówki, a podczas oglądania TV obraz był rozmyty. Zaprosiłam sąsiadkę na partyjkę brydża – zauważyła, że mrużę i przecieram oczy. Poleciała mi ten preparat i to był strzał w 10. Już po 2 dniach zniknęły mroczki i suchość oczu, a obraz się wystrzył. Po kuracji widzę tak wyraźnie, że nie muszę używać okularów. Rewelacja!”

Grażyna P., 68 lat, Elbląg

Uniknąłem lasera



„W biurze codziennie spędzam wiele godzin przed komputerem. Od jakiegoś czasu nie mogłem normalnie pracować, bo oczy łzały mi i piekły, a obraz na monitorze rozmazywał się. Okulista stwierdził, że potrzebna będzie laserowa korekta wzroku, bo stara wada ciągle się pogłębia. Kazał też zakraplać jakieś specyfiki, które wcale nie pomagały. Na szczęście w porę trafiłem na ten preparat! Suchość oczu i pieczenie minęły jak ręką odjął. Mogę godzinami wpatrywać się w monitor, a wzrok wcale mi się nie męczy i nic się nie rozmazuje. A co najważniejsze – lekarz powiedział, że zabieg nie będzie już potrzebny!”

Artur J., 42 lata, Kraków

poprawia jakość widzenia, ostrość obrazu i uruchamia procesy prowadzące do eliminacji zaburzeń widzenia i cofnięcia się wad wzroku już nawet w ciągu 14 dni od rozpoczęcia kuracji.

Naturalny strażnik wzroku

Skuteczność nowej metody została potwierdzona przez szereg badań klinicznych, a także opinie tysięcy osób, które dzięki Vide Pro na zawsze pozbyły się problemów ze wzrokiem, niezależnie od wieku oraz rodzaju i stadium zaawansowania wady wzroku. Aż ponad 97,6% badanych zadeklarowało wyostrenie widzenia i redukcję rozmytego obrazu, mroczków i suchości oka oraz uczucia dyskomfortu już w ciągu 1. tygodnia kuracji. W 9/10 przypadkach, regularne stosowanie preparatu umożliwiło zrezygnowanie z noszenia okularów czy soczewek kontaktowych, a u wielu osób wyeliminowało konieczność przeprowadzenia laserowej korekty wzroku. Stosowanie Vide Pro zapobiega pogłębianiu się wad, przywraca komfort widzenia, a ponadto cofa wszelkie dysfunkcje wzroku.

OFERTA SPECJALNA!

Innowacyjny preparat **Vide Pro** jest dostępny w Polsce wyłącznie w sprzedaży telefonicznej. Dla pierwszych 100 osób, które zadzwonią do 23 września 2020 r. producent przygotował specjalną zniżkę! Zadzwoń i zapytaj o darmową wycenę. Nie zwlekaj – decyduje kolejność zgłoszeń!

Przeczytanie tego tekstu sprawia Ci problem? Musisz mrużyć oczy i ledwo widzisz co tu jest napisane? Zatem wyobraź sobie, że dzięki Vide Pro już za 14 dni będziesz mógł to przeczytać bez okularów! Brzmi świetnie, prawda?

Zadzwoń:

81 300 35 61

Od pon. - niedz. 8:00 - 20:00
(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

Szpilki Zaczyńskiej Coco Chanel, czyli wszyscy wrażliwi!

No nie wiem, no nie wiem... Mamy bohatera! Słonko narodu przywdziało płaszcz zbawcy zwierząt. Płaszczyk wyciągnięty z szafy, w której żarły go mole przez trzy lata, to przecież second hand. Tymczasem na słonku narodu leży jak Coco Chanel... A przynajmniej można tak pomyśleć, patrząc na reakcje ludzi, którzy do tej pory nie mieli złudzeń co do słonkowego dizajnu...

Ze słońcem w naturze to jest tak, że nie musi nic robić, wystarczy, że jest i że świeci, a czasem mocniej błysnie. I wszyscy się cieszą. Z naszym słonkiem (narodu) stało się podobnie. Jeszcze nic nie zrobił, a brawa dostał gromkie. Po prostu błysnął. Piątką dla zwierząt. W jednej chwili rozbił bank. Nigdy chyba nie dostał tyle pochwał i nigdy nie płynęło do niego tyle słów uznania (ba! wręcz uwielbienia)! Wystarczyły tylko słowa klucze - „zwierzęta” i „dobrzy ludzie”.

Trzy lata temu słonko (narodu) też mówiło o zwierzętach. Ach, to była petarda! Słonko zajaśniało w spocie znanej organizacji prozwierzęcej, mówiąc o współczuciu i litości wobec zwierząt w kontekście... zakazu hodowli zwierząt na futra. Tak! Tak, jak teraz! Słonko złożyło nawet podpis pod projektem stosownej ustawy.

Minęły trzy lata i oto znowu mamy spocik. Tym razem w aplikacji tik tok. Znowu jest o zwierzętach futerkowych, uboju rytualnym, o zakazie trzymania psów na łańcuchach. Tylko że teraz rozbłyskom słonka towarzyszy absolutna histeria. Trybuny szaleją, uniesione w ekstazie ręce robią falę, z gardeł wydobywa się entuzjastyczny ryk, a co słabsi psychicznie leją łzy radości. Są i tacy, co chcą słonko po stopach całować. O matko boska!...

Ludzie! Co z wami?! Tak bardzo lubicie powtórki? To włączcie sobie Netflix! Ta historia pokazuje, niestety, co się stało z naszym społeczeństwem. Bo gdzie jest rozliczanie polityków z tego, co zrobili i czego nie zrobili? Gdzie rachunek choćby za wycięte drzewa, za przywileje dla myśliwych, za dewastację polskich stadnin? Cieszą się, że prezes ZNOWU wystąpił w spocie? Że ZNOWU powiedział to, co trzy lata temu? Naprawdę?!

A gdzie była jego litość i wrażliwość wobec zwierząt przez ostatnie trzy lata? Gdzie ją schował? Rozumiem, że zrozpaczony nie zasnął bez tabletek, bo przez ten czas ginęły miliony zwierząt w klatkach, a drugie miliony męczyły się i męczą na łańcuchach.

Słonko narodu na razie zapoczątkowało challenge - politycy mogą pokazywać się w mediach społecznościowych ze zwierzątkami. Bo wszyscy „dobrzy ludzie” powinni kochać zwierzęta.

I wszyscy, psia mać, już są tacy dobrzy! Wszyscy oczywiście z ekipy, która utraciła projekt ustawy sprzed trzech lat, nie rozpatrzyła też innych projektów, służących dobru zwierząt. Teraz nawet premier Morawiecki opowiada kojącym głosem, jak to musimy być wrażliwi dla zwierząt... Tylko co mu przeszkadzało do tej pory?

No cóż... jaka klasa polityczna, taka Coco Chanel... I jaka potrzeba polityczna, taka wrażliwość...

MARIOŁA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby Margot nie kropkuje

„- Co sądzisz o Tomaszu Lisie?” — pyta Michała Sz., znanego jako Margot, „Krytyka Polityczna”

- Że pi--- oli.
- Dlaczego pokazałaś fucka?
- Bo powiedzieć, że pi--- ołę Polskę to za mało”.

(Margot nie kropkuje, ja kropkuję). Polecam tę rozmowę (do znalezienia w internecie) wszystkim, którzy uważają, że LGBT to nie jest ideologia, a wyłącznie ludzie wymagający współczucia i wsparcia. Niech przeczytają, przemyślą, wyciągną wnioski.

No cóż, wygląda na to, że byliśmy dobrodusznymi, empatycznymi, pocziwymi. I daliśmy się nabrać. Mamy do czynienia z ludźmi - Margot nie jest sam - wrzaskliwymi, bluzgającymi, z rozmysłem stosującymi przemoc: symboliczną (np. wobec symboli chrześcijańskich), słowną (wulgaryzmy) i fizyczną. Przeciąg opony, pociąg plandekę, urwać lusterko, oderwać tablicę rejestracyjną, uszkodzić kamerę... Szarpać, popychać, przewrócić człowieka na chodnik... A potem robić z siebie ofiarę przemocy.

A wszystko to oczywiście w imię miłości i tolerancji. Dziwne, że Mahatma Gandhi ani Martin Luter King nie wpadli na taki pomysł. Jeden, powołując się na rachunki krzywd, mógłby przecież przykładowo sponiewierać jakiegoś Brytola, a drugi tolerancyjnie strzelić z liścia byle białasa, a potem go opluć.

W jaki sposób przemoc i bluzgi mają przynieść elgiebetonom spełnienie ich postulatów, jak choćby zalegalizowanie związków partnerskich? Nie mam pojęcia. Mam wrażenie, że znacznie bardziej szkodzą, niż pomagają. Ludzie z LGBT domagają się szacunku, a sami nie potrafią uszanować innej wrażliwości. Skarżą się na przemoc, a sami przemoc pochwalają i stosują. Mozolnie budują swój wizerunek ofiary, a okazuje się, że ten wizerunek można sobie teraz o kant tęczy potłuc. (Tęcza nie obraża).

Jan Lechoń (skamandryta, powinno coś zostać ze szkoły) pisywał wiersze o Polsce i o Matce Boskiej. I to takie, że daj, Panie Boże, każdemu choć połowę jego talentu. Wśród żałobników niosących jego trumnę był gen. Władysław Anders, a uwięziony przez komunistów w Komańczy prymas Stefan Wyszyński odprawił za duszę poety mszę. Bo Jan Lechoń był porządnym homoseksualistą, a nie jakimś elgiebetem.

Konstandinos Kawafis, jeden z największych poetów XX wieku nie biegał po ulicach Aleksandrii, by kłuć oczy przechodniów zjadliwym napisem: „Jestem pedałem i mam obowiązki pedalskie”. Skłonności swoich nie ukrywał, opiewał je w kunsztownych strofach z największą czułością, ale wiedział, że obowiązki ma rozliczne - literackie, greckie, europejskie, antyczne i hellenistyczne. Był godnym szacunku homoseksualistą, a nie żadnym margołem.

To są jednak wielkie różnice.

DARIUSZ KUZIAK

- Jedni dostają 1300 zł, inni nie. To nie fair – komentuje pan Stefan.

Ustawowy frajer?

Rolnikowi z powiatu sokołowskiego nie przyznano „zasiłku covidowego”. Jak dowiedział się w KRUS i ministerstwie rolnictwa, wszystko przez to, że na kwarantannę trafił... za wcześniej.

Pan Stefan (imię zmienione) od lutego do marca był w Indonezji. Do kraju wrócił 25 marca, tuż po wprowadzeniu obostrzeń związanych z epidemią. Jak opowiada, został skierowany na przymusową kwarantannę, która trwała do 8 kwietnia. Regularnie meldował się w aplikacji „Kwarantanna”, codziennie odwiedzał go dzielnicowy.

NIBY CZEMU NIE?

W połowie maja pojawiła się informacja, że płatnicy składek KRUS, których objęły: kwarantanna, nadzór epidemiologiczny lub hospitalizacja w związku z COVID-19, mają prawo do zasiłku w wysokości 50% minimalnego wynagrodzenia. - Bardzo się ucieszyłem - wspomina nasz Czytelnik. - Z powodu kwarantanny przez 2 tygodnie nie wykonywałem obowiązków w gospodarstwie, i to podczas kluczowych dni siewu roślin jarych. Opóźniłem siew łubinu, przez to poniosłem wymierne straty.

W komunikacie KRUS była informacja, że świadczenie należy się odbywającym kwarantannę po 18 kwietnia. Ale... - Uznałem to za pomyłkę. Złożyłem wniosek i oczekiwałem pozytywnej decyzji. Bo niby czemu nie? - relacjonuje pan Stefan.

„NIE JEST MOŻLIWA ZMIANA”

Okazało się, że decyzja, którą otrzymał 7 sierpnia, jest odmowna. Kierownik sokołowskiej Placówki Terenowej KRUS pisała: „Ponieważ okres zakończenia Pana kwarantanny przypada przed 18 kwietnia 2020 r., zasiłek z tytułu objęcia obowiązkową kwarantanną nie przysługuje”. Powołała się na „ustawę antycovidową”.

Mężczyzna skontaktował się z Ministerstwem Rolnictwa. - Pracownik, z którym rozmawiałem telefonicznie, nie był w stanie podać racjonalnego

uzasadnienia dla różnego traktowania osób w tej samej sytuacji. Zaproponował złożenie oficjalnego zapytania, co uczyniłem drogą mailową — mówi pan Stefan.

Pisemna odpowiedź zastępcy dyrektora departamentu oświaty i polityki społecznej wsi przyszła 10 sierpnia. Napisano w niej, że: „nie jest możliwa zmiana terminu przyznawania świadczenia w postaci



Przez kwarantannę pan Stefan posiał łubin zbyt późno i poniósł straty.

zasiłku za kwarantannę i ustalenia go wcześniej niż 18 kwietnia br., ponieważ przed tą datą świadczenie to nie było wprowadzone do obowiązującego porządku prawnego”.

PRAWNE PROSTACTWO

Niedawno pan Stefan złożył odwołanie do Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych siedleckiego Sądu Okręgowego. Zaznaczył m.in., że decyzja KRUS-u w jego sprawie jest niezgodna z Konstytucją.

- Naprawdę nie mogę pojąć, jak można było w tak oczywiście niesprawiedliwy sposób rozróżnić osoby w

zależności od tego, kiedy zostały skierowane na kwarantannę - komentuje w rozmowie z „TS”. - Już intuicja podpowiada, że to nie fair. Osoby, wobec których zastosowano te same przepisy, w zależności od tego, czy miało to miejsce przed czy po 18 kwietnia, są traktowane różnie: „szczęściarze” dostają 1300 zł, „frajerzy” nie. Gdzie tu sprawiedliwość? Pan Stefan, choć na co dzień prowadził gospodarstwo rolne, z wykształcenia jest prawnikiem. - Dlatego domyślam się, że odpowiedź na moje odwołanie będzie krążyła wokół zasady: „Prawo nie działa wstecz”. Otóż często działa. Spójrzmy choćby na podwyżki przyznawane z wyrów-

naniem wstecz. Gdy przepis działa na korzyść obywateli, jest jak najbardziej dopuszczalny, zwłaszcza że decyzja o przyznaniu zasiłku została uchwalona w ramach ustaw „zwalczających skutki epidemii Covid-19”. Najpierw pojawiła się epidemia, a już po jej wybuchu próbujemy naprawiać wyrządzone szkody. Wiadomo, że przepisy dotyczą również tych zdarzeń, które zaszły. Dlatego takie usprawiedliwienie świadczyłoby o prostactwie prawnym — kończy.

Czy sąd pracy przychyli się do jego argumentacji?

Tekst i zdjęcie:
BARTOSZ SZUMOWSKI

Ukradli skarbonkę z kościoła

Policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn, którzy w niedzielę 13 września ukradli skarbonkę z pieniędzmi z jednego z kościołów w Węgrowie.

Po mszy św. mężczyźni weszli do świątyni i wynieśli metalową skarbonkę. Nie wiadomo, ile pieniędzy było w środku, bo nikt wcześniej do skarbonki nie zaglądał.

Po zgłoszeniu kradzieży policjanci z Zespołu Patrolowo-Interwencyjnego KPP w Węgrowie i z rewiru dzielnicowych podjęli szybkie działania. Udało im się zatrzymać złodziei. Okazali się nimi 42- i 65-letni mieszkańcy powiatu węgrowskiego. W chwili zatrzymania byli pod wpływem alkoholu. W mieszkaniu jednego z nich znaleziono otwartą już skarbonkę i część pieniędzy. Mężczyźni przyznali się do kradzieży. Grozi im do 10 lat więzienia. **(sej)**

Witarianie niczego nie gotują i nie smażą. Jedzą tylko surowe owoce, warzywa i orzechy.

Sposób na zdrowe życie

Monika Drabek od 8 miesięcy jest witarianką. Je tylko warzywa, owoce i orzechy – na surowo lub w obróbce do 48 stopni Celsjusza. Nie je nic gotowanego ani smażonego.

Na dietę witariańską przeszła dla zdrowia. Schudła, czuje się lepiej, przestała przyjmować leki.

– Jest to pierwsza dieta, którą zaczęłam dla poprawy zdrowia, a nie po to, żeby schudnąć – mówi Monika. – Schudłam prawie 30 kg w kilka miesięcy.

Weganką była już od jakiegoś czasu. Gdy miała iść do szpitala na operację kamieni żółciowych, koleżanka podpowiedziała jej, żeby piła świeżo wyciskany sok z selera naciowego. Operacja miała być za kilka dni, więc na działanie soków było za mało czasu. Po operacji lekarze nakazali jej trzymanie diety: miała jeść chude gotowane mięso i zupę mleczną. I nie jeść surowych warzyw. A ona jako weganka od dawna nie jadła mięsa ani nabiału.

Na szpitalnym łóżku zaczęła oglądać filmik o „Odmladzaniu na surowo”. Gdy wyszła ze szpitala, postanowiła spróbować.

– Wcześniej się odchudzałam i jadłam małe posiłki co 3 godziny. Piłam też ogromne ilości wody. Nowy sposób odżywiania był kompletnie inny. Przestałam pić wodę, oparłam się tylko na sokach warzywnych. Teraz jem jeden lub dwa posiłki dziennie.

Od 8 miesięcy dzień zaczyna od wypicia soku z selera naciowego. Przed pierwszym posiłkiem, około godz. 11, pije pół szklanki wody z jedną łyżeczką octu jabłkowego. To przyspiesza metabolizm i pomaga

zakwaszyć odpowiednio organizm, pozbyć się zgagi, refluksu i spowolnić, żeby witaminy się przyswoiły, a inne enzymy (np. żółć) uaktywniły.

Pierwszy posiłek zaczyna od wypicia pół litra świeżo wyciskanego soku wielowarzywnego z sezonowych warzyw. Do wyciskarki wrzuca wszystko, poczynając od buraków, marchwi, jaruzi, naci pietruszki, kapusty, ogórka, jabłek i imbiru. W sezonie dodaje pokrzywę i mniszek lekarski.

Na pierwszy posiłek zjada witariańskie jajko, czyli awokado posypane solą wulkaniczną na dużym płastrze pomidora z majonezem z nerkowców. Na jej stole często goszczą też sałatki i kotlety z pulpy warzywniej, pozostałej po wyciskaniu soku. Z pulpy można zrobić kotlety, które się skleja mielonym siemieniem lnianym. Oprócz owoców i warzyw witarianie jedzą też sporo orzechów.

– I wyciskanych z nich olejów. Ja wyciskam codziennie.

Monika robi też witariańskie ciasta – spody najczęściej z orzechów i daktyli, a „bitą śmietanę” z nerkowców. Zachwala również naleśniki z bananów: pulpę bananową rozsmarowuje równo na macie i wystawia na słońce.

– Po kilku godzinach można to zwijać jak zwykłego naleśnika. Podaje je z majonezem z nerkowców i warzywami na wytrawnie lub na słodko ze śmietaną z nerkowców i owocami.

Czy takie gotowanie nie zajmuje

więcej czasu niż tradycyjne?

– Nie, ale ja muszę gotować też normalne posiłki dla rodziny. Robimy z dziećmi domowe pizze i makarony, bo to smakosze kuchni włoskiej. Chociaż marzę, aby jadły kiedyś jak ja. Przygotowywanie różnych posiłków zajmuje więcej czasu, ale mąż i dzieci są tradycjonalistami. Chętnie próbują tego, co przygotowuję dla siebie, lubią witariańskie naleśniki, ale czasem też proszą: „Mamo, zrób takie normalne!”.

A co z tymi, którzy intensywnie pracują? Czy witarianizm też jest dla nich?

– Oczywiście! Moje znajome na zapas robią bigos z kiszzonej kapusty czy kotlety, które można zamrozić.

DEHYDRYLATOR JAK PIEKARNIK

Monika podczas przygotowywania posiłku nie używa kuchenki ani piekarnika. Wszystko je na surowo lub po wysuszeniu w dehydratorze, który po prostu wyciąga z potraw wodę, ale też podgrzewa potrawy do 48 stopni.

– Na początku kupiłam sobie wyciskarkę do owoców i to była najlepsza inwestycja. Świeże soki to podstawa w tej diecie, podobnie jak świeżo wyciskane oleje.

Dehydrator kupiła dopiero po 5



Monika Drabek

fot. A. Król

miesiącach od przejścia na witarianizm.

– Wszystko suszyłam na amatorsko robionych tackach na tarasie. Niektórzy używają też suszarek do grzybów. W krótkim czasie zgubiłam ponad 20 kilogramów. Tyle że wcale nie myślałam o tym, żeby schudnąć. Liczył się przede wszystkim powrót do zdrowia. Byłam po operacji, miałam chorobę Hashimoto, która sprawiała, że wciągu dnia byłam bardzo zmęczona, wręcz zasypiałam na siedząco. Od kiedy jestem witarianką, mam mnóstwo energii i świetnie się czuję.

Zmieniła również swój rytm życia.

Kiedyś zasypiała o 1 w nocy, teraz kładzie się o 22, ale też wcześniej wstaje. Zaczyna dzień od godzinnych ćwiczeń.

TYDZIEŃ BEZ JEDZENIA

Oprócz warzywniej diety zdecydowała się również na posty. Pości w każdy piątek. Przeszła też trzy siedmiodniowe posty, podczas których nie jadła ani nie piła. Jak to zniosła?

– Bardzo dobrze! Ćwiczyłam jogę, medytowałam. Po tych postach czułam się naprawdę wspaniale.

Jak sobie radzi na imprezach rodzinnych?

– To jest właśnie najtrudniejsze, ale zawsze znajdzie się coś do zjedzenia, chociażby surówki. Zresztą, jeśli od czasu zjem coś niewitariańskiego, nic się nie stanie. Jeśli mam kryzys, to skuszę się na kawałek żółtego sera. To jedyna rzecz, za jaką czasami tęsknię.

Monika została poproszona o rozkręcenie takiej witariańskiej kuchni w pierwszej tego typu restauracji w Siedlcach „Soczyćcie”. Można tam zjeść, wypić świeżo wyciskane soki z owoców i warzyw, jak również kupić świeżo wytlączone oleje. Docelowo chce rozwinąć skrzydła i skupić się na przyrządzaniu ciast i tortów na surowo ze zdrowych orzechów i owoców jako „Zdrowo i surowo” oraz propagować taki styl życia. Witariańskie smakołyki są zdrowe, bezglutenowe, bezcukrowe, a przede wszystkim bez pieczenia.

JUSTYNA JANUSZ

Burmistrz Dariusz Jaszczuk wielokrotnie słyszał uwagi:

„Macie w Mrozach fajnie, tylko zróbcie coś z tymi pijaczkami”.

Kto psuje wizerunek?

W ubiegłym roku w Mrozach nie odnotowano ani jednego zabójstwa, rozboju, pobicia, bójki czy kradzieży samochodu. Ale...

Na ostatniej sesji rady gminy omawiano bezpieczeństwo i porządek publiczny. Jednym z problemów – mniejszego kalibru, ale mimo wszystko dość dokuczliwym z wizerunkowego punktu widzenia – jest kwestia osób pijących „pod chmurką”, czyli w miejscach publicznych. Tak się dzieje na skwerach (im. Druha Stanisława Kowalczyka i na ul. Kilińskiego) oraz przy pawilonach na skrzyżowaniu ul. Pokoju i Armii Krajowej.

ZAPRASZAJCIE SIĘ NAWZAJEM

– Siedzą panowie i popijają, a oprócz tego jeszcze czasem rzucają wulgarnie słowa. Nie wspominając już o tym, że załatwiają swoje potrzeby fizjologiczne w miejscu publicznym – mówiono podczas sesji.

Burmistrz **Dariusz Jaszczuk** wielokrotnie słyszał uwagi: „Wy w Mrozach, macie fajnie, tylko zróbcie coś z tymi pijaczkami”. A komu, jeśli nie gospodarzowi, powinno najbardziej zależeć na wizerunku miasta? Dlatego nawet poszedł na skwer, by zwrócić uwagę, że to nie jest miejsce na tego typu ekscesy. Tylko że potem... nastąpiła rewizyta.

– Nie ukrywam, że była u mnie delegacja – mówił burmistrz z uśmiechem podczas sesji. – Przyszli pano-

wie i mówią, że oni chcieliby być w porządku, tylko w takim razie proszę znaleźć im jakieś inne miejsce. Odpowiedziałem im: „Przecież macie swoje mieszkania, niektórzy blisko centrum miasta. Zapraszamy się nawzajem”.

Burmistrz po chwili dodał, że panowie raczej nie byli zachwyceni tym pomysłem.

– Policja interweniuje, ale wychodzi na to, że musi to robić częściej. I używać bardziej skutecznych środków – zakończył temat Dariusz Jaszczuk.

ANI JEDNEGO POBICIA

Od kiedy w Mrozach istnieje komisariat, mieszkańcy czują się bezpieczniej. Komisariat Policji w Mrozach obsługuje 4 gminy: Kałuszyn, Łatowicz, Cegłów i Mrozy. To obszar 458 km², co stanowi 43% całego powiatu mińskiego. Znajduje się na nim 119 miejscowości i 27 tys. mieszkańców.

W ubiegłym roku policjanci interweniowali na terenie miasta i gminy Mrozy 3 072 razy (1027 na terenie samego miasta). Odnotowano 44 zdarzenia drogowe: 1 wypadek i 43 kolizje. W trakcie kontroli zatrzymano 13 nietrzeźwych kierowców.

Policjanci nałożyli 255 mandatów na sprawców wykroczeń, pouczyli 615 osób i sporządzili 3 wnioski o ukaranie do sądu. W samym mieście Mrozy założono 12 niebieskich kart rodzinom

dotkniętym przemocą. Przepęstw kryminalnych było mało (21).

– Głównie to kradzieże i uszkodzenie mienia. Nie odnotowaliśmy natomiast ani jednego zabójstwa, rozboju, pobicia czy kradzieży samochodów – informuje nadkom. **Tomasz Pluchrat**.

KORZYSTAJCIE Z MONITORINGU

W gminie jest w miarę bezpieczniej, ale to nie znaczy, że nie może być jeszcze lepiej. Dlatego sukcesywnie powiększana jest sieć monitoringu. Jednak, zdaniem burmistrza, obraz z kamer nie jest jeszcze wykorzystywany w taki sposób, w jaki być powinien. Mają dostęp do niego tylko pracownicy gminy.

– Czasami pytam policjantów: „Czy korzystacie z monitoringu?”. Odpowiadają: „Na bieżąco nie”. Dlaczego? Dobrze by było, gdyby dyżurny policji od czasu do czasu zobaczył, co się dzieje w Grodzisku pod wiatą, w Parku Starosty w Mrozach czy na rynku w Jeruzalu – tłumaczył burmistrz.

Jak dodał, gminni i policyjni informatycy muszą spotkać się, by omówić kwestię dostępu do haseł monitoringu.

Najbardziej zagrożonymi przestępcami miejscami w Mrozach są: teren dworca PKP, rejon baru przy Mickiewicza i Kilińskiego oraz Park Miejski. Tam patroluje policji zagładają najczęściej.

TOMASZ MARKIEWICZ

Więcej pociągów...

Z Warszawy do Mińska Mazowieckiego

PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. planują budowę dodatkowych torów na trasie z Warszawy do Mińska Mazowieckiego. Inwestycja ma zapewnić możliwość przejazdu większej liczby pociągów i bardziej komfortowe podróże z podwarszawskich powiatów do stolicy.

Podpisano już umowę o wartości blisko 3 mln zł na opracowanie studium wykonalności rozbudowy torów. Chodzi o dodatkowe zelektryfikowane tory na odcinku ok. 30 km od stacji Warszawa Rembertów do stacji Mińsk Mazowiecki. Planuje się cztery dodat-

kowe tory między stacjami Warszawa Rembertów-Sulejówek Miłosna, przeanalizowana będzie również rozbudowa do czterech torów na odcinku Sulejówek Miłosna-Mińsk Mazowiecki.

– Mieszkańcom podwarszawskich miejscowości chcemy zapewnić możliwość atrakcyjnych przejazdów kolejją oraz zagwarantować sprawne kursowanie pociągów dalekobieżnych. Pamiętamy również o przygotowaniu lepszej oferty dla przewoźników towarowych – mówi **Ireneusz Merchel**, prezes Zarządu PKP Polskich Linii Kolejowych S.A. (**T.MARK**)

Będzie pomoc materialna dla Białorusi Na początek pikietą

W Mińsku Mazowieckim odbyła się symboliczna inauguracja akcji #MińskDlaMińska, czyli pikietą solidarności z narodem białoruskim.

Ze względu na obostrzenia epidemiczne w pikiecie udział wzięła symboliczna grupa uczestników, reprezentujących różne środowiska miasta i okolicznych miejscowości. W geście solidarności z protestującymi i represjonowanymi Białorusinami uczestnicy pikietą założyli maseczki w kolorach używanych przez białoruską opozycję demokratyczną.

– Nie ma naszej zgody na niedemokratyczne wybory oraz represje wobec przeciwników politycznych – zaznaczył inicjator akcji, poseł **Daniel Milewski**.

Katarzyna Łaziuk zapowiedziała społeczną organizację pomocy materialnej dla Białorusinów w ramach akcji #MińskDlaMińska. W jej przygotowania włączą się mińskie organizacje pozarządowe, w tym Fundacja Aktywny Mińsk Mazowiecki oraz Towarzystwo Przyjaciół Mińska Mazowieckiego. (**T.MARK**)

Nie ma poważnej firmy przewozowej, nie ma z kim rozmawiać o rządowych funduszach.

Kurs na białe plamy

W naszym regionie połączenia autobusowe nigdy nie należały do najlepszych, a koronawirus jeszcze je niemal zdziesiątkował. Jest to bolesne szczególnie teraz, kiedy rozpoczął się rok szkolny i wielu uczniów, głównie szkół średnich, musi dojeżdżać do szkół.

Tymczasem część linii została zlikwidowana lub znacznie zmniejszono liczbę kursów.

Trudna sytuacja komunikacyjna jest odczuwana szczególnie mocno w takich gminach, jak Korczew czy Wiśniew, ale praktycznie w każdej są kłopoty z lokalnymi połączeniami. Niedawno pisaliśmy o mieszkańcach gminy Wiśniew, którzy komunikacyjnie są odcięci od świata, bo nie dociera do nich żaden autobus. Wójt gminy Wiśniew dyskutował o tym na konwencji wójtów, ale nic z tego nie wynikło. Dlaczego?

— Poszczególne gminy nie są w stanie skorzystać ze specjalnego funduszu na rozwój połączeń autobusowych — wyjaśnia wójt. — Mogę dołożyć złotówkę do każdego kilometra kursu, ale tylko na terenie gminy. To nie rozwiązuje problemu. Tu potrzebne jest działanie większej grupy samorządów. Nie da się niczego zrobić bez zaangażowania prezydenta Siedlec, bo w zdecydowanej większości chodzi o kursy właśnie do stolicy regionu. Ale prezydent niekoniecznie jest tym zainteresowany. On nie musi

zapewniać komunikacji z gminami.

W tej układance ważny jest też wójt gminy Siedlce, która wianuskiem otacza miasto. Ale i jemu nie zależy na zawieraniu umów z innymi samorządami, aby uczestniczyć w programie przywracania połączeń lokalnych, do których samorząd też musi się dokładać. Bo jaki interes ma wójt gminy Siedlce w tym, żeby mieszkaniom gminy Wiśniew dojechać do Siedlec? Odpowiedź na to pytanie jest bardzo prosta, szczególnie w obecnej sytuacji, kiedy samorządy liczą każdą złotówkę.

Wójt gminy Wiśniew praktycznie sam pozostaje na placu boju. A w pojedynkę nie ma szans na odtworzenie linii komunikacyjnych. Zazwyczaj przebiegają one przez teren kilku samorządów, a udzielenie wsparcia tylko przez Wiśniew nie jest w stanie zapewnić kursom rentowności. Bo w tym wszystkim właśnie o rentowność chodzi. Fundusz rozwoju połączeń autobusowych może dofinansowywać tylko te połączenia, które zostały zlikwidowane co najmniej na 3 miesiące przed wprowadzeniem ustawy

o funduszu. Generalnie ma przywracać te połączenia, które zostały zlikwidowane z powodu deficytu, kiedy to wpływy z biletów były niższe od kosztów utrzymania linii autobusowej.

Czy jest tu rola dla starosty siedleckiego? Ten jednak wskazuje na zasadnicze znaczenie prezydenta Siedlec. Starosta zwraca też uwagę na pewne przeszkody w przywracaniu linii autobusowych.

— W naszym powiecie jest bardzo specyficzna i niekorzystna struktura transportu — mówi starosta siedlecki **Karol Tchórzewski**. — Nie ma jednej, dominującej firmy przewozowej, tylko jest wiele małych firm. Z przyczyn czysto technicznych i organizacyjnych dość trudno z nimi rozmawiać. To zupełnie co innego niż rozmowa z dużym partnerem. Takim był PKS, ale to już historia, bo firma została zlikwidowana.

Teren po dworcu, w centrum miasta, trafił w ręce deweloperów, którzy zresztą całkowicie wyburzyli dworzec. Teraz mamy wielkie, i moim zdaniem, fatalnie położone, centrum przesiadkowe. Wielkie zadanie, pod którym hula wiatr, bez żadnej poczekalni i zaplecza handlowo-usługowego. A do tego jeszcze każe się nam niemal dziękować za tę inwestycję, na którą wydano grubo miliony. Jeśli ktoś zechce mnie przekonać, że lepszy jest dworzec za torami, niż poprzedni, który znajdo-



fol. PYT

wał się w centrum miasta, to będzie miał niełatwe zadanie. Ale w wypadku tej inwestycji nie decydowała chyba wygoda pasażerów, którzy ze starego dworca wszędzie mieli blisko, tylko interesy deweloperskie. To zresztą nie żadna nowina, ale wręcz standard.

Starosta siedlecki też najwyraźniej żałuje, że starego dworca nie ma, podobnie jak PKS Siedlce. W tej sytuacji nie ma z kim poważnie rozmawiać o wykorzystaniu rządowych funduszy na przewozy autobusowe.

— Między innymi były starosta Dariusz Stopa występował do ministra infrastruktury o komunalizację PKS Siedlce — dodaje **Karol Tchórzewski**. — Minister się jednak nie zgodził. Szkoda, że nie udało się przekształcić PKS tak, jak zrobiono to w Sokołowie

Podlaskim, Garwolinie czy Łosicach. W tych miastach PKS należy do powiatu lub miasta i powiatu. Duże firmy transportowe uratowano.

Korzystanie z dotacji rządowych na przywracanie połączeń w regionie siedleckim wiąże się też z kolejnym zagrożeniem.

— Jeśli dotowana linia komunikacyjna zostanie zlikwidowana przed upływem roku, to samorząd musi zwracać dotacje — wyjaśnia starosta. — A mali przewoźnicy bardzo szybko nie tylko likwidują daną linię, ale w ogóle znikają z rynku.

Tak więc zamiast przywracania kursów autobusowych cały czas kontynuujemy raczej kurs na tworzenie na mapie naszego regionu kolejnych białych plam komunikacyjnych.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Wójt Cegłowa chce zostać... burmistrzem. A co na to mieszkańcy?

Czy historia zatoczy koło?

Cegłów stara się odzyskać prawa miejskie. Dzisiejsza stolica gminy miała je przez prawie dwa i pół wieku, a utraciła po powstaniu styczniowym. Były one wtedy masowo odbierane przez cara Rosji. Wiele miejscowości odzyskało je.

Władze gminy Cegłów od kilku lat poważnie myślą o powrocie do korzeni.

— W 2021 roku gmina będzie obchodzić 400 rocznicę nadania praw miejskich. Uznaliśmy, że to jest właściwy moment, żeby upomnieć się o ich przywrócenie — mówi wójt **Marcin Uchman**.

DARMOWA PROMOCJA

Gmina Cegłów ma korzystne położenie komunikacyjne. Przecina ją linia kolejowa Warszawa-Terespol, leży 5 km na południe od trasy międzynarodowej A2. W Cegłowie mieszka ponad 2 200 osób, a to wystarczająca liczba, by starać się o prawa miejskie. — Nie będziemy najmniejszym miastem. Są takie, które liczą kilkadziesiąt mieszkańców — zauważa Marcin Uchman.

Poza tym zdecydowana większość cegłowian nie trudni się rolnictwem, a to dodatkowy plus. Do lat 80. gmina uznawana była za rolniczą. Obecnie większość dochodu mieszkańców pochodzi z zatrudnienia w zakładach pracy w Warszawie, Mińsku Mazowieckim i Siedlcach, z działalności gospodarczej i emerytur.

Marcin Uchman wierzy, że przywrócenie praw miejskich przyniesie gminie wiele wymiernych korzyści. — Na pewno wpłynie na prestiż. Zaoszczędzimy pieniądze, które musimy wydać na promocję Cegłowa w mediach ogólnopolskich. W trakcie zmiany statusu ludzie sami będą do nas przyjeżdżać, z ciekawości, chcąc poznać to nowe miasto — roztacza optymistyczną wizję przed mieszkańcami.

Poza tym pojawią się większe możliwości w staraniach o środki unijne, niedostępne dotychczas, choćby o fundusze na rozbudowę i rewitalizację infrastruktury. Do miasta łatwiej też przyciągnąć inwestorów.

SĄ WĄTPLIWOŚCI

Ale nie wszyscy mieszkańcy podzielają entuzjazm wójty. Jest szereg pytań i wątpliwości. Na ostatniej sesji rady gminy wspomniano o zaniepokojeniu wśród nauczycieli, że jeśli Cegłów stanie się miastem, to stracą oni dodatek wiejski. Wójt uspokoił jednak, że Cegłów byłby gminą miejsko-wiejską, więc dodatki pozostaną. Poza tym gmina nadal będzie mogła ubiegać się o środki z Programu

Rozwoju Obszarów Wiejskich, który zakłada wsparcie wsi oraz miast do 5 000 mieszkańców. A Cegłów tak szybko tej liczby nie przekroczy. Jak zauważył Marcin Uchman, może do tego dojść może za 100 albo nawet 200 lat.

Internauci pytali, czy wzrosną podatki od nieruchomości? Wójt przypomina, że są one uchwalane przez radę gminy. Nie ma więc podstaw prawnych do ich zwiększania po zmianie statusu gminy wiejskiej na miejsko-wiejską.

Na ostatniej sesji uchwała o przeprowadzeniu konsultacji społecznych z mieszkańcami w sprawie nadania Cegłowowi statusu miasta została jednogłośnie zatwierdzona — 13 głosami „za”. Jak widać, radni są pomysłowici przychylni, natomiast ostateczna decyzja i tak należy do mieszkańców. To oni muszą się wypowiedzieć, czy chcą mieszkać w mieście, czy we wsi.

— Wbrew woli mieszkańców tego nie zrobimy, dlatego apeluję do radnych i sołtysów, żeby wskazywali społeczności te dobre strony przygotowywanej zmiany — mówi Marcin Uchman.

Konsultacje ruszą 19 września i potrwać do 19 października. — Konsultacja będzie dobrowolna, ale nie tajna.

Każdy głos zostanie przyporządkowany konkretnej osobie.

TOMASZ MARKIEWICZ

Pomogą wyławiać perełki

Stowarzyszenie Edukacji Młodych Piłkarzy KS „MKL SEMP” Siedlce podpisało umowę z Football Lab System.

— Wierzmy, że pomoże to w wyławianiu jak największej liczby piłkarskich perełek z naszego klubu — mówi prezes stowarzyszenia **Rafał Leszczyński**. — Nasze funkcjonowanie opieramy wyłącznie na składkach członkowskich oraz pomocy tytułarnego sponsora. Nie otrzymujemy wsparcia z funduszy miejskich. Środki, którymi dysponujemy, staramy się jak najlepiej wykorzystywać. Inwestycja w jeszcze efektywniejsze szkolenie podopiecznych jest najlepszą z możliwych. Widzimy w tym ogromną szansę na ich rozwój i być może otwarcie drogi do zrobienia piłkarskiej kariery.

Umowa została podpisana 31 sierpnia. Football Lab System reprezentowali trenerzy **Łukasz Budzyński i Mariusz Paszkowski**, którzy przedstawili szczegóły wieloletniej współpracy.

Jak się dowiedzieliśmy, Football Lab wesprze SEMP w zakresie treningów dzieci i młodzieży, szkoleń tre-

nerskich i edukacji rodziców. Oferuje także dostęp do platformy skautingowej i unifikację testów piłkarskich.

System szkolenia piłkarskiego opiera się na czterech głównych elementach: technice, motoryce, psychice oraz taktyce. Został stworzony przez interdyscyplinarny zespół ekspertów.

— Zawsze porównujemy się do stołu, który, żeby był stabilny, musi mieć cztery nogi. Tak samo jest ze szkoleniem profesjonalnego gracza. Rozwój umiejętności czysto piłkarskich powinien iść w parze z poprawą fizyczności i odporności psychicznej tak, żeby się nie spalać, przystępując do wyzwania. We wszystkich ćwiczeniach staramy się, aby każdy z tych elementów był obecny — opowiada Łukasz Budzyński.

Z Football Lab System współpracuje wiele uznanych piłkarskich marek, m.in. Jagiellonia Białystok, Pogoń Szczecin czy Wigry Suwałki. SEMP jest pierwszym takim podmiotem w Siedlcach. Jego kadra trenerska i piłkarze mają już za sobą pierwsze szkolenie z przedstawicielami FLS. Szkolenia będą odbywały się regularnie. (PŚ)



fol. Siriss

Od lewej: Łukasz Budzyński, Rafał Leszczyński i Mariusz Paszkowski

- Kpią sobie z nas - oceniają druhowie z OSP.

Trafo niezgody

Warto uważnie czytać dokumenty, które się podpisuje. Przekonali się o tym boleśnie strażacy z Chruszczewki w powiecie sokołowskim.

Henryk Grabowski, prezes OSP Chruszczewka w gminie Kosów Lacki, dość dobrze pamięta, że mniej więcej 2 lata temu przygotowywano dokumentację sieci energetycznej. - Wtedy PGE poprosiło nas, żeby obok strażnicy w Chruszczewce Włociańskiej powstała nowa stacja trafo. Miała ona zastąpić stojącą tu od prawie 40 lat dużą stację napowietrzną. Podpisałem się 2 rękami! Nie widziałem problemu, zwłaszcza że nam zapłacono - tłumaczy.

I dodaje, że w dokumentach, które podpisał, nie określono dokładnie lokalizacji nowej stacji.

TROCHĘ NIE FAIR...

A tę lokalizację prezes OSP Chruszczewka, jak mówi, poznał dopiero pod koniec czerwca, kiedy już postawiono stację. I doznał szoku. - Poprzednia stała mniej więcej 10 m od hydrantu, a od tej dzieli ją tylko 1 m - wyjaśnia. - Nikt nam nie mówił, że ta stacja zostanie wybudowana akurat w tym punkcie. To trochę nie fair. Jest zbyt blisko hydrantu i stoi w miejscu, gdzie nasz wóz skręca, wyjeżdżając na akcję.

Kiedy postawiono nową stację, Henryk Grabowski zadzwonił do burmistrza Kosowa. - Powiedziałem mu, że chyba coś jest nie tak, a on obiecał załatwić sprawę. Spotkał się z energetykami i przekazał, że stacji już nie można ruszyć. Powiedział mi za to, że nie problem przenieść hydrant. A przecież nie do końca tak jest, bo to wymaga pozwoleń i wydatków - wytyka.

2 lipca OSP Chruszczewka wysłała oficjalne pismo do sokołowskiego rejonu PGE Wyszaków. Druhowie napisali tam, że stacja nie powinna stać w miejscu, gdzie kilka razy w miesiącu jest tankowany ich wóz bojowy. „(...) w przypadku nieszczelności hydrantu, pęknięcia węża lub uszkodzenia hydrantu strumień wody uderzy w stację, co może spowodować porażenie strażaków” - zaznaczyli. I zażądali „przesunięcia stacji w miejsce oddalone od hydrantu jak najdalej”, bo na takie rozwiązanie wydali zgodę. - To kontener, który można przesunąć, a nie budynek z fundamentami. Wystarczy 2 ludzi, koparka i kilka godzin pracy - przekonuje pan Henryk.

Podobne stanowisko OSP Chruszczewka powtórzyła w piśmie z 3 września, wyrażając zaniepokojenie brakiem odpowiedzi na poprzedni list. Prezes Grabowski komentuje to krótko i dosadnie: - Kpią sobie z nas. Uważają, że jeśli ze wsi, to prości ludzie, z którymi nie warto rozmawiać.

LOKALIZACJA SIĘ NIE PODOBA

Burmistrz miasta i gminy Kosów Lacki **Jan Słomiak** mówi, że był na miejscu i rozmawiał z przedstawicielami energetyki, projektantami oraz wykonawcą. - Poinformowali mnie, że ta stacja została wykonana na podstawie projektu. Zwróciliśmy się do PGE z prośbą o wyjaśnienie tej sprawy. Nie mamy jeszcze oficjalnej odpowiedzi, ale raczej będzie taka, że wszystko zostało wykonane zgodnie z przepisami. Zasięgałem też języka w związku wodociągów i tam też potwierdzono, że zachowano wszystkie normy - relacjonuje.

Włodarz Kosowa przyznaje, że nie podoba mu się lokalizacja nowej stacji. - Wizualnie, technicznie i jeśli chodzi o bezpieczeństwo. Powinna być przesunięta. Jest za blisko na prawdę wąskiej drogi - wyjaśnia.

Zwraca też uwagę: - Strażacy wyrazili zgodę. Musieli wiedzieć, w którym miejscu stanie nowa stacja.



Czy taka lokalizacja stacji jest niebezpieczna?

fort. HG

Mimo to wtedy nie mieli uwag. Czy to znaczy, że nieuważnie podpisali coś, w co się nie wczytali? Nie wiem.

NIE MA ODSTĘPSTW

Katarzynę Burdę-Mazurek, koordynatora ds. komunikacji Wydziału Organizacyjno-Prawnego PGE Dystrybucja S.A. Oddział Warszawa, dziwi zarzuty strażaków z Chruszczewki. Jak mówi, to, gdzie dokładnie zostanie wybudowana stacja, firma skonsultowała z właścicielem działki, czyli miejscową OSP. Akt notarialny w tej sprawie prezes Grabowski podpisał w 2019 r. - Integralną częścią tego dokumentu jest załącznik graficzny z rozmieszczeniem urządzeń energetycznych na działce, w tym lokalizacji stacji transformatorowej - informuje pani rzecznik. I dodaje, że to właśnie na akcie notarialnym opierała się PGE, kiedy ją budowała.

Komentuje też kolejne zarzuty pana Henryka. - W ocenie PGE Dystrybucja istnienie urządzeń sieciowych, które powstały zgodnie z przepisami i na podstawie pozwolenia na budowę, nie powoduje niebezpieczeństwa w warunkach normalnej eksploatacji - mówi. Dodaje przy tym, że nowa stacja, w odróżnieniu od swojej poprzedniczki, to konstrukcja zamknięta o obudowie z betonu. Ryzyko bezpośredniego kontaktu z wodą np. z hydrantu jest więc znacznie mniejsze.

Panią rzecznik zapytaliśmy też, czy firma zgodzi się przenieść nową stację w inne miejsce. - Nie możemy finansować przebudowy nowych, sprawnych urządzeń, które powstały zgodnie z ustaleniami i dokumentacją. Natomiast właściciel terenu może wystąpić do nas o przebudowę urządzeń na swój koszt - kończy.

BARTOSZ SZUMOWSKI

XXI Mazowiecki Samochodowy i Motocyklowy Rajd Turystyczny Ostatnie dni na zgłoszenia

Do czwartku 17 września można zadeklarować swój udział w XXI Mazowieckim Samochodowym i Motocyklowym Rajdzie Turystycznym.

Impreza odbędzie się w najbliższą niedzielę **20 września**. Start rajdu o godz. 9-9.30 przy stadionie miejskim w Siedlcach przy ul. Jana Pawła II 6, a meta na placu przy szkole w Pruszyńcu w gminie Siedlce.

Na uczestników czeka szereg atrakcji, m.in. próba na sprawnościowym torze przeszkód (oddzielna dla kierowców aut i dla motocyklistów) przygotowana przez Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego i Stowarzyszenie Free Motor Bikers, przejazd malowniczą trasą liczącą około 60 km z Punktami Kontroli Przejazdu (PKP) oraz konkursy i zabawy na mecie. Zwycięskie załogi otrzymają puchary.

W rajdzie może wziąć udział każdy, kto ma sprawny samochód lub motocykl oraz prawo jazdy. Kierowca samochodu musi zabrać ze sobą przynajmniej jednego pasażera, który będzie pilotem (nie jest to wymagane w przypadku motocyklistów). Osoby chcące uczestniczyć w imprezie muszą wypełnić kupon z „Tygodnika Siedleckiego”, wpłacić tzw. wpisowe i stawić się na starcie.



HURTOWNIA MARZEŃ
MATRIX



MŁYN



FACTORY



RENAULT
Passion for life



AMS CHROŚCICKI
Siedlce

Wpisowe 45 zł od załogi (kierowca plus pilot) oraz 20 zł od każdego dorosłego pasażera (dzieci i młodzież do lat 18 są zwolnieni z tej opłaty), a w przypadku motocyklistów - 25 zł od kierowcy i 20 zł od pasażera, należy wpłacić na konto PTTK w siedleckim oddziale BGŻ BNP PARIBAS, nr konta: 14 2030 0045 1110 0000 0044 4210. Wypełnione kupony wraz z potwierdzeniem wpłaty należy przesłać do biura PTTK w Siedlcach przy ul. Rynkowej 24 lub złożyć w Centrum Informacji Turystycznej przy ul. Pułaskiego 7 w Siedlcach, w nieprzekraczalnym terminie do 17 września do godz. 17.

Organizatorami imprezy są: Oddział PTTK „Podlasie”, „Tygodnik Siedlecki” i Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Siedlcach. Wspierają nas: Urząd Marszałkowski w Warszawie, Prezydent Siedlec, Starostwo Powiatowe w Siedlcach, wójt gminy Siedlce, Stowarzyszenie Free Motor Bikers, Zespół Oświatowy w Pruszyńcu, Nadbużańska Lokalna Organizacja Turystyczna, AMS Chrościcki sp. z o.o. Autoryzowany Dealer Renault i Dacia, Fundacja dla Dzieci Pozkodowanych w Wypadkach Drogowych, Komenda Miejska Policji w Siedlcach,

Hurtownia Elektronarzędzi „Matrix”, Sala Zabaw „Mlyn” oraz Kręgielnia „Factory”. (sej)



Zgłoszenie na XXI Mazowiecki Samochodowy i Motocyklowy Rajd Turystyczny

Uczestnicy rajdu	Imię i nazwisko	Wiek	Miejsce zamieszkania kierowcy	Marka i numer rejestracyjny
kierowca				
pilot				
pasażer				
pasażer				

Wpisowe w kwocie 45 zł od załogi (kierowca+pilot); 25 zł od motocyklisty oraz 20 zł od każdego pasażera, tj. łącznie..... wpłacono przekazem (przelewem) na konto PTTK Oddział „Podlasie” w Siedlcach BGŻ S.A. O/Siedlce 14 2030 0045 1110 0000 0044 4210 (dzieci i młodzież do lat 18, zgłoszeni do udziału w imprezie, są zwolnieni z wpisowego). Zgłoszenia należy przysłać do Centrum Informacji Turystycznej w Siedlcach przy ul. Pułaskiego 7.

Klauzula informacyjna:

Zostałem poinformowany, że:

- 1) Administratorem moich danych osobowych jest PTTK Oddział „Podlasie” w Siedlcach, ul. Rynkowa 24, 08-110 Siedlce.
- 2) Dane osobowe są przetwarzane przez Administratora w celu organizacji i umożliwienia mi uczestnictwa w XX Mazowieckim Samochodowym i Motocyklowym Rajdzie Turystycznym 2020 i przechowywane przez okres niezbędny do organizacji rajdu, rozliczenia i kontroli imprezy przez organy nadzoru nie dłużej jednak niż przez okres 6 lat.
- 3) Podanie danych osobowych jest dobrowolne, jednakże w przypadku ich niepodania niemożliwy będzie udział w rajdzie.

Oświadczenie uczestnika

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, zawartych w zgłoszeniu na XXI Mazowiecki Samochodowy i Motocyklowy Rajd Turystyczny 2020 dla potrzeb niezbędnych do realizacji Rajdu zgodnie z ustawą z 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych (DzU z 2018 r., poz. 1000).

Wyrażam zgodę/nie wyrażam zgody* na upublicznienie mojego wizerunku na zdjęciach wykonanych przez organizatorów w czasie imprezy.

*niepotrzebne skreślić

Rajd zorganizowany przy pomocy środków finansowych:
Samorządu Województwa Mazowieckiego,
Wójta Gminy Siedlce, RENAULT AMS Chrościcki,
Nadbużańskiej Lokalnej Organizacji Turystycznej



Na razie to musi wystarczyć, czyli...

Kamienie na doły

Błoto, kałuże, doły... To najkrótszy opis odcinka drogi Drażniew-Mężenin (gm. Platerów). Drogi łączącej powiat łosicki z siedleckim. - Ni tędy przejść, ni przejechać. I tak jest od kilku lat - żali się mieszkaniec Mężenina.

Droga z Drażniewa do Mężenina ma blisko 5 km. Kilka lat temu wyremontowano 3,3 km nawierzchni od strony Mężenina. Zostało 1,6 km piaszczystego traktu.

- Wysypali tam wtedy żwir na doły.

Jakoś dało się jeździć. Tylko, że potem leśnictwo rąbało pobliskie lasy, więc tą trasą często jeździły ciężarówki. I kompletnie ją zniszczyły - dodaje mieszkaniec Mężenina.

Na drodze straszy mnóstwo dołów. Gdy popada deszcz, jest jeszcze gorzej. Tworzy się błoto, a doły wypełniają się wodą. Powstają ogromne kałuże.

Mieszkańcy okolic, kierowcy i turyści, którzy przyjeżdżają nad Bug, wyklinają wójta. Ostatnio coraz czę-

ściej, bo... - Teraz, gdy trwa remont na trasie Łosice-Siedlce, wiele osób jedzie do Siedlec właśnie przez Mężenin i Drażniew. Samochody wpadają w doły, wtedy może się zerwać zawieszenie. A wójt przez całe wakacje tylko raz puścił równiarkę - skarży się mieszkaniec Mężenina Kolonii.

Młody kierowca podkreśla, że nie raz i nie dwa na drodze musiała interweniować straż.

- Ostatnio przyjechała OSP Mężenin. Wypompowywali wodę z olbrzymiej kałuży. Ale nawet po takiej akcji wójt nie raczył wysłać wywrotki z kruszywem, by porządnie zasypać doły. A co mówić, żeby przyjechał i zobaczył, jakie mamy kłopoty. Przed wyborami obiecał, że robi remont brakującego kawałka na Drażniew. Na obietnicach się skończyło. Wrzuciłem zdjęcia drogi i akcji strażaków na Facebooka wójta. I co? Nic! Zero reakcji - denerwuje się mieszkaniec Mężenina Kolonii.

Jerzy Garucki, wójt Platerowa, sytuację zna doskonale.

- Też mamy zdjęcia. Już rok temu składaliśmy do wojewody wnioski o dofinansowanie remontu tej drogi. Do tej pory nie ma odpowiedzi. W tym roku złożyliśmy więc następne wnioski: po raz kolejny do wojewody o dotację z programu dróg samorządowych i drugi wniosek na tzw.



Niezbędna była pomoc strażaków

fot. Czytelnik

kłęskówki. I czekamy... - mówi.

Wójt Garucki podkreśla też, że wnioski dotyczą jedynie 1 km drogi. Pozostałych 600 metrów trzeba wyremontować za jakiś czas. Bo, żeby zrobić całą drogę potrzebna jest pozytywna decyzja środowiskowa.

- Przepisy dotyczące decyzji środowiskowych pojawiły się dawno. Obecny rząd miał je uporządkować i znieść konieczność uzyskiwania ich na tego typu drogi, ale do tej pory nie wprowadzono żadnych zmian. A na wyremontowanie tylko jednego kilometra decyzja środowiskowa nie będzie wymagana - zaznacza wójt.

Zdobycie tego dokumentu to nie tylko dodatkowy koszt, ale przede wszystkim ryzyko, że ochrona środowiska nie zgodzi się na remont. I nie tylko dlatego, że droga Mężenin-Drażniew biegnie przez obszary cen-

ne przyrodniczo. Ważne jest też, że w planie zagospodarowania gminy Platerów nadbużański odcinek drogi znajduje się na terenach zalewowych.

Budżetu gminnego nie stać na samodzielne sfinansowanie remontu (koszt 1 km inwestycji oszacowano na ok. 1 mln zł). Więc samorząd czeka. Może wreszcie uda się zdobyć pieniądze z zewnątrz?

- Dotacja to dla nas szansa na sfinansowanie do 80 proc. remontu - mówi wójt. I podkreśla: - To nie jest tak, że nie wiem, co się dzieje na tej drodze. I to nie jest tak, że nie chcę jej wyremontować. Robię wszystko, by do remontu doprowadzić. Ale w tej chwili mogę jedynie zlecić, by wysypiano te doły kamieniem. Na razie to musi wystarczyć.

MILENA CELIŃSKA

R E K L A M A

Filmowe Poranki

Zapraszamy na kolejną porcję filmowych niespodzianek w nowej odsłonie - Filmowe Poranki: 44 Koty, cz. 2, w niedzielę 20 września o godz. 10:30. Zaprezentujemy zestaw bajek:

- Zaginiony szczeniak
- Nasz przyjaciel pies
- Konkurs tańca
- Pilou, kocia detektywka
- Archibald, koci arystokrata

„44 koty” to włoski serial animowany dla najmłodszych widzów. Jest to bajka o codziennych perypetiach czterech kotów: Lampo, Milady, Pilou oraz Klopsika, którzy razem tworzą muzyczny zespół - Arcykoty. Pokazy swoich wokalnych umiejętności dają w garażu, który odwiedza ich wielu kocich przyjaciół, wraz z którymi przeżywają niebywałe przygody. Arcykoty są bardzo przyjazne, lubią pomagać innym i zawsze są gotowe do poświęceń, jest to zatem bajka, która nie tylko bawi, ale także uczy małych kinomanów. Projekcję Filmowych Poranków poprzedzają konkursy i zabawy na sali kinowej.

Serdecznie zapraszamy!



W Węgrowie

40 lat „Solidarności”



Burmistrz Paweł Marchela: - Tym, co do mnie przemawia, jest wierność ideom solidarności

- Zatrzymali mnie w grudniu 1981 r., gdy wychodziłem z bloku, od kolegi - wspomina **Jerzy Ryczkowski**, były przewodniczący komisji zakładowej związku „Solidarność” w węgrowskim PGK. Podobnie jak w wielu miastach, w Węgrowie odbyły się uroczystości 40-lecia „S”.

Spotkanie przed pomnikiem „Solidarności” (31 sierpnia) prowadził przedstawiciel NSZZ w Węgrowie **Piotr Szuliński**. Przypominał wydarzenia sierpnia 1980 roku. A senator **Maria Koc** zaznaczyła: - Dopiero kiedy 14 sierpnia stanęła Stocznia Gdańska wiadomo było, że zaczynają się dzieć wielkie rzeczy. I poszła iskra na cały kraj. Podpisanie porozumień sierpniowych otwierało pewien etap w naszej historii. Te porozumienia

zawierały wiele postulatów o charakterze społecznym, socjalnym, ale też politycznym. I od tego zaczęła się wielka przemiana w Polsce.

Burmistrz Węgrowa **Paweł Marchela**, dziękując członkom węgrowskiej „S”, zaznaczył: - Tym, co do mnie przemawia, jest wierność ideom solidarności, które w naszym mieście zawsze znaczą to samo.

Po złożeniu kwiatów pod pomnikiem, uczestnicy obchodów przeszli przed Bazylikę Mniejszą, gdzie otwarto wystawę „40 lat węgrowskiej Solidarności”.

Węgrowskie obchody rocznicy zakończyły się w niedzielę, 6 września, mszą w parafii pw. Wniebowzięcia NMP i złożeniem kwiatów na symbolicznym grobie bł. ks. Jerzego Popiełuszki.

Wspomnieniami z 1981 r. po dzielił się z nami Jerzy Ryczkowski z ówczesnego Przedsiębiorstwa Gospodarki Miejskiej (dziś PGK). - Jako przewodniczący komisji zostałem internowany po ogłoszeniu stanu wojennego. Wcześniej dostaliśmy faksem zarządzenie, mówiące o tym, że odpowiedzią na stan wyjątkowy będzie strajk generalny. W przedsiębiorstwie na ul. Północnej wywiesiłem więc takie zawia-domienie. W oddziale węgrowskim związku uprzątnęliśmy wszystkie dokumenty. Później, po zdjęciu szyldu „Solidarności”, miałem utarczkę słowną z milicją. Nie zgodziłem się na zdjęcie krzyża ze ściany (choć i tak później zaginął). Naraziłem się więc i SB zaczęło mnie szukać. Zostałem zatrzymany, gdy wychodziłem z bloku, od kolegi. W komendzie uderzyli mnie w brzuch. Na drugi dzień przewieźli mnie do Siedlec, potem znów trafiłem do Węgrowa „na dołek”, a następnie znów do Siedlec. Siedziałem też w Białej Podlaskiej, Włodawie i w Lublinie, skąd wyszedłem 30 kwietnia 1982.

Gdy Jerzego Ryczkowskiego wypuszczono, w siedleckiej Komendzie Wojewódzkiej MO zaproponowano mu podpisanie „lojalki”. Nie zgodził się, choć grożono mu biciem. Gdy go wypuszczono, poszedł do swego zakładu pracy. Został ponownie zatrudniony, bo z powodu długiej nieobecności miał wymówienie.

Tekst i zdjęcie: ANETA KORCZAK

Zamek w Liwie poszerzył włości

Teren należący do Zamku Książąt Mazowieckich w Liwie powiększył się o 30 arów.

- Brakowało nam tej działki, żeby rozszerzyć działalność naszego pola namiotowego, działka posłuży też na wyznaczenie miejsc parkingowych, których szczególnie brakuje w czasie dużych imprez, odbywających się na zamku – mówi **Roman Postek**, dyrektor Muzeum Zbrojowni na Zamku w Liwie.

Dyrektor Postek od dawna myślał

o pozyskaniu działki, znajdującej się między prowadzącą do zamku ul. Batoro a zbudowanym dwa lata temu drewnianym pomostem. Do inwestycji udało mu się przekonać samorząd województwa mazowieckiego, któremu podlega zamek. Po niełatwych negocjacjach, które z właścicielami działki prowadzili przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego, udało



fol. pyt

się dojść do porozumienia. 10 września, w obecności notariusza, w sali rycerskiej podpisano akt notarialny, pięcioletni negocjacje. W imieniu

samorządu wojewódzkiego podpisał pod umowę zakupu działki złożyła Elżbieta Lanc i Janina Ewa Orzełowska z zarządu województwa.



fol. Wiesław Gromek

Gmina Miedzna

Dożynki w czasie pandemii

Rolnicy z powiatu węgrowskiego w niedzielę 13 września dziękowali Bogu za tegoroczne plony w sanktuarium Matki Bożej Pocieszycielki Strapionych w Miedznie.

- Pani starosta zapewne wiele się modliła i pan wójt też wzdychał do nieba, żeby dziś była tak piękna pogoda – zauważył dziekan węgrowski ks. prał. **Leszek Gardziński**, który przewodniczył mszy.

WSPÓŁPRACA CZŁOWIEKA Z BOGIEM

Głównymi organizatorami powiatowo-gminnych dożynek w Miedznie były starostwo powiatowe w Węgrowie i Urząd Gminy w Miedznie. Do przygotowań włączyła się też parafia w Miedznie. Proboszcz ks. kan. **Jarosław Górski** poprosił parafian, żeby na placu kościelnym zbudowali z bel słomy dwie postacie, symbolizujące gospodarza i gospodynię. Msza i pozostałe uroczystości odbyły się na placu obok świątyni.

W homilii ks. Jarosław Górski zaznaczył, że plony są efektem współpracy człowieka z Bogiem. Bo człowiek siewa, ale to Bóg błogosławi pola światłem słońca i wodą deszczu. – Przynieśliśmy dziś owoce pracy rąk, chleb i piękne wieńce, by dać świadectwo, że ta praca nie tylko przynosi nam chleb powszedni, ale jest też chwałą Bożą – podkreślił. I dodał: - Współpraca człowieka z Bogiem daje pewność, że owoce pracy będą dobre.

Po mszy ks. Leszek Gardziński poświęcił wieńce dożynkowe (było ich 6, m.in. z gmin Miedzna, Liw, Stoczek i Sadowne). Starostowie dożynek, rolnicy ze wsi Wrzoski **Monika i Marek Pankiewiczowie**, wręczyli staroście **Ewie Besztak** i wójtowi Miedzny **Tadeuszowi Okulusowi** dożynkowy bochen chleba upieczony w piekarni miedzeńskiej GS „Sch”. Ze względu na epidemię, nie było łamania się chlebem. Ale tradycja zobowiązuje, więc



– **Wójt Tadeusz Okulus i starosta Ewa Besztak ze starostami dożynek Moniką i Markiem Pankiewiczami.**

harcerki weszły między ludzi i wręczyły wcześniej ukrojony i zapakowany w foliową torebkę kawałek chleba. – To takie pandemiczne dzielenie się chlebem, ale najważniejsze, żeby każdy ten chleb otrzymał – stwierdziła Ewa Besztak

STAN ROLNICTWA

Z danych przytoczonych przez Ewę Besztak wynika, że rolnictwo w powiecie ma się dobrze. Rolnicy hodują tu prawie 49 tys. sztuk bydła, ponad 13 tys. sztuk świń i 205 kóz. W ARIMR zarejestrowane są 22 sady. Choć obecny rok był trudny, zbiory zbóż w powiecie były wyższe o 11 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym, a produkcja warzywa i owoców odpowiednio o 6 i 5 proc. większa.



- Państwa praca jest społeczną służbą, za którą w imieniu władz samorządowych serdecznie dziękuję – powiedziała Ewa Besztak do rolników. Do podziękowań dołączyli się: wicewojewoda mazowiecki **Sylwester Dąbrowski**, członek zarządu województwa mazowieckiego **Elżbieta Lanc** i dyrektor oddziału regionalnego KRUS w Warszawie oraz radna Sejmiku Mazowieckiego **Joanna Bala**.

ODZNACZENIA DLA ROLNIKÓW

Na wniosek władz powiatu, minister rolnictwa **Jan Krzysztof Ardanowski** wyróżniającym się rolnikom przyznał medale „Zasłużony dla rolnictwa”. W imieniu ministra wręczył je wicewojewoda Sylwester Dąbrowski. Odznaczenia otrzymali: **Bogdan Dejnawicz** z Węgrowa, **Maciej Ksionek** (Witanki gm. Liw), **Robert Konarski** (Kózki gm. Grębków) oraz **Grzegorz Borkowski** z Miedzny. Medale zostały też przyznane **Teresie Sawickiej-Flak** ze Stoczka i **Marcinowi Laskowskiemu** z Noiszewa w gminie Korytnica. Nie było ich na uroczystości, odznaczenia odbiorą w innym terminie.

Ostatnim akordem rolniczego święta był koncert Orkiestry Dętej OSP Liw.

Tekst i zdjęcia STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Liw: Międzynarodowy Turniej Smaków

Sójki i żeberka pod kołderką

Ponad 60 wystawców wzięło udział w VII Międzynarodowym Turnieju Smaków na Wielkim Gościńcu Litewskim, który 6 września odbył się koło Zamku w Liwie. Publiczność dopisała, ale żeby wejść na teren zamku, trzeba było założyć maseczkę.

Turniej smaków to przede wszystkim prezentacje i kiermasz kuchni regionalnej. Oprócz lokalnych smakolek, podczas turnieju można było się zaopatrzyć w wyroby rękodzielnicze, wziąć udział w warsztatach kulinarnych, zielarstwa i ziołolecznictwa, tkactwa i robienia kwiatów z bibuły. Oprawę muzyczną imprezy tworzył ZPIT Sokołowianie.

Uczestnicy konkursów kulinarnych walczyli o Kielichy Wojciecha Wieladki.

W konkursie na „Najsmaczniejszą potrawę na szlaku Wielkiego Gościńca Litewskiego” zwyciężyło Koło Gospodyń Wiejskich w Korytnicy (za sojki korytnickie), drugie miejsce - Karolina Dorosz z Sokołowa Podlaskiego (za pieczone żeberka z kapustą pod kołderką), a trzecie - KGW z Czarnogłów (kapusta z kaszą jęczmienną i sadłem). Wyróżnienia: Joanna Dróżdź z Adamowa w gm. Dobre (za kutaby), Monika Mazurek z Dziegietni (sękacz wypiekany na

ogniu z drzewa), Elżbieta Żmudzka z Warszawy (ciasteczka warszawska), Przemysław Wojtczak z Wielogolasu Brzezińskiego (placki z gotowanych ziemniaków z sosem kurkowym), Stefan Muchła z Suchowoli (za czeburek), KGW „Dobrzynianki” z Dobrego (za kotleciki brokułowe), KGW w Grannem (za babkę ziemniaczaną), KGW w Czaplach (bigos staropolski), KGW „Zajęczanki” z Zajęcą (za pasztet z zająką z sosem żurawinowo-chrzanowym), Stowarzyszenie Liwianka z Liwa (gołąbki z kaszą gryczaną) i KGW w Leśnikach (parowańce z twarogiem i słodką śmietanką).

W konkursie na „Gościńiec z podróży” pierwsze miejsce zajął Mariusz Gregorczyk SERMLEK z Jarnic w gm. Liw (za ser zagrodowy z Doliny Liwca), drugie - Joanna Dróżdź z Adamowa (za pszczelą apteczkę pradziadka Januszka), a trzecie - KGW w Hołowie (za gościńiec z podróży książniczki Cetyni). Wyróżnienia: Monika Mazurek z Dziegietni (za chleb bezglutenowy z kiełbasą czosnkową), Bogusława Gryz z Papierni w gm. Stanisławów (chleb i jadło do chleba), KGW w Korytnicy (nalewka z aronii) i Stowarzyszenie Liwianka z Liwa (powidła z cukinii i powidła z dyni). (sej)

W Liwie przybywa turystów. Po otwarciu Parku Kulturowo-Historycznego (odbyło się na początku maja 2019 r.) przyjechało ich tu ponad 60 tys. To ponad dwa razy więcej niż wcześniej. (sej)



Panie z KGW w Czaplach z wyróżnionym bigosem staropolskim.

fol. sej

Piękny wieniec z Liwa

Wieniec dożynkowy z parafii Liw został wyróżniony podczas dożynek diecezji drohiczyńskiej, które 12 września odbyły się w Jabłonnie Lackiej.

Do konkursu zgłoszono 62 wieńce. Pierwsze miejsce przyznano wieńcowi z parafii Łubin Kościelny, drugie – parafii Winna Poświętna, zaś trzecie – parafii Rozbity Kamień w gminie Bielany. Wieniec z parafii Liw otrzymał drugie wyróżnienie. Nagrody dla najpiękniejszych wieńców dożynkowych ufundowała gmina Jabłonna Lacka. **(sej)**



C O W K I N A C H ?



GARWOLIN 18-22 września godz. 13.00 „Solan i Ludwik. Misja Księżyc” godz. 15.10 i 17.50 „Mulan” 20.30 „25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy” ŁUKÓW 16-17.09, godz. 14.30: „Solan i Ludwik - Misja Księżyc” (Norwegia, b.o.) godz. 16: „Zieja” (Polska, 12) godz. 18, 20.45: „Tenet” (Kanada-USA-Anglia, 13) 18-24.09, godz. 14, 15.30: „Waleczne rybki” (USA, b.o.) godz. 17.15, 19.15: „After 2” (USA, 15) godz. 21: „Pętle” (Polska, 15) SIEDLCE HELIOS 17-18.9 POKAZY SPECJALNE: Kino Kobiet - „Pojedynek na głosy” (śr. 18:00)	Kultura Dostępna - „Proceder” - czw. 13:00, 18:00 PREMIERY: „After 2” (2D/napisy) śr. 14:30, 18:30, 21:00 czw. 15:15, 18:30, 21:00 „Mulan” (2D/dubbing) śr. 11:00, 12:00, 12:45, 16:15, 17:30 czw. 10:00, 11:30, 12:30, 17:15 „Mulan” (2D/napisy) śr. 14:45, 20:15 czw. 14:30, 20:00 FILMY TYGODNIA: „Pętle” 2D śr. 10:15, 13:45, 15:30, 17:00, 19:00, 21:15, 21:40 czw. 11:00, 13:45, 16:20, 17:45, 19:00, 20:40, 21:40 „Tenet” (2D/napisy) śr. 15:00, 19:30	czw. 15:00, 20:15 „Harry Potter i Insygnia Śmierci” cz. 1 (2D/dubbing) śr., czw. 11:45 DLA DZIECI: „O czym marzą zwierzęta” (2D/dubbing) śr. 12:15; czw. 10:15 „Scooby-Doo!” (2D/dubbing) śr. 10:00; czw. 15:45 NoveKino Filmowe rekolekcje: „Wojtyła. Śledztwo” 75’ 19:00 (wt.) Oczami kobiet: „Nadzieja” 130’ 19:00 (śr.) „Trolle 2” - przedpremiera 91’ 17:00 (sob., ndz.) „Greenland” - przedpremiera 120’ 21:00 (śr., czw.) „Małe szczęścia” - napisy 100’ 18:45 (śr., czw.) 19:00 (bez śr., sob., ndz.) „25 Lat niewinności. Sprawa	Tomka Komendy” 112’ 12:00, 13:45, 16:00, 18:15, 20:30, 21:00 (bez śr., czw.) „Mulan” (dubbing) 115’ 12:05, 14:00, 16:30, 18:45 „O czym marzą zwierzęta” - (dubbing) 90’ 12:00 „Scoobie Dool” (dubbing) 94’ 12:10 „Pętle” 106’ 17:00 (bez sob., ndz.) 18:30, (bez wt.), 20:45 (bez wt.) 21:00 (wt.) „After 2” (napisy) 106’ 14:15, 16:15 20:45 (bez wt.) 21:00 (bez śr., sob., ndz.) „Tenet” (napisy) 151’ 14:15 SOKOŁÓW kino „Sokol” 17-20 września, godz. 16:00: „Zwierzogród” 17 września, godz. 18:00: „Tony Halik” - przedpremiera	18-20 września, 18.00: „25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy” 17-20 września, 20.00: „Pod powierzchnią” WĘGRÓW Kino „Kongres” w Węgrowie: 17-20 września, godz. 16: „O czym marzą zwierzęta” dubbing (Australia) 18-20 września, godz. 18 i godz. 20.30: „25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy” (Polska) Kino Łochów w Łochowie 16-20 września, godz. 17.30: „Mulan” dubbing (USA) 18-20 września, godz. 20.00: „25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy” (Polska)
---	---	--	--	--

Nasze nazwiska (362)

Oldak - jako pierwszy w 1424 roku w „Księdze ziemskiej zakroczymskiej” został zapisany Climek Oldak, a w roku 1436 Mscislaus Oldak „de Oldaki” w ziemi zakroczymskiej. Na Kresach północnych nazwisko Oldak według pracy „Antroponimia Polski...” pod redakcją A. Cieślukowej odnotowano w 1578 r. Kazimierz Rymut w „Nazwiskach Polaków” wywodzi nazwisko od dolnoniemieckiego *old (alt)* stary. Od nazwania Oldak powstawały wsie o nazwie Oldaki. Obecnie miejscowości o tej nazwie (wraz z członami ją uzupełniającymi, np. Oldaki-Polonia) jest 11. Wszystkie leżą w północnej części woj. mazowieckiego i w woj. podlaskim. W powiecie mińskim, w gminie Stanisławów znajduje się wieś Oldakowizna. Jej nazwa oznacza, że ziemia, łąka, las należały do właściciela o nazwisku Oldak i jego rodziny. Szlachta o nazwisku Oldak stanowiła jedną z gałęzi rodu Wolskich herbu Rawicz. Dziedziczną własnością tych Oldaków była miejscowość Oldak w ziemi nurskiej. Z czasem Oldakowie przyjęli nazwisko Oldakowski. Szlachta o nazwisku Oldakowscy pojawiła się też w nadbużańskich Rytelach. Przydomek Oldak nosili: Gośniewscy, Łętowscy, Świerzbinińscy - wszyscy herbu Rawicz. Jak podaje SNWPU, w 1990 r. nazwiskiem Oldak posługiwało się w Polsce 1806 osób. Najwięcej w dawnym woj warszawskim - 634 i ostrołęckim - 396. W siedleckim - 181 osób.

Sasin - jako pierwszy w „Kodeksie dyplomatycznym Wielkopolski do roku 1400” został zapisany w 1255 r. Sasin „subcamerarius” czyli podkomorzy. Jako drugi w „Najdawniejszych księgach sądowych Krakowa” w 1388 r. został odnotowany cappelani Sa(n)sin „de Laczewa” (nie wiadomo, o jaką miejscowość chodzi). K. Rymut wywodzi nazwisko od imienia *Sasin*, Sasim używanego w Kościele prawosławnym. Powstało ono od imienia Sasonij, pochodzącego od hebrajskiego Šošanah, lilia. W gminie Zambrów w powiecie łomżyńskim leży wieś Sasiny. Jej miano w „Nazwach miejscowych Polski” wywodzi Rymut od nazwania Sasin, a to od *Sasinów*, którzy byli niegdyś jednym z plemion pruskich, zamieszkujących Pojezierze Ostrońsko-Nidzickie. *Sasiną* w Małopolsce zwano dawniej „trzcinę porąbaną dla użycia na nawóz”. Jako szlachta Sasinowie pieczętowali się herbami: Gozdawa, Jasieńczyk, Jastrzębiec, Kopaszyna, Kotwicz, Łabędź, Półkozic i Sas. Nazwisko brali od wsi o nazwach Sasiny lub od imienia Sasin. O Sasinach herbu Jastrzębiec pisze K. Niesiecki w swoim herbarzu, że byli „w Mazowieckim województwie, a potem i po innych”. Wzięli nazwisko od wsi Sasiny (pow. łomżyński), a wiadomości o rodzie istnieją od 1480 r. Na Litwie nosili nazwisko Sasinas. Przez kilka wieków dziedziczyli dobra Syrmierz w powiecie oszmiańskim. Według SNWPU, nazwisko Sasin w 1990 r. nosiło w Polsce 3028 osób. Najwięcej w dawnym woj. warszawskim - 793, ostrołęckim - 562 i radomskim - 373. W siedleckim - 78. Nazwiskiem Sasim posługiwało się wówczas 378 osób.

Andrzej Karlikowski

Jeśli chcesz wiedzieć, jakie jest pochodzenie twojego nazwiska, wyślij maila (adres – tygodnik@siedlecki.pl) albo zadzwoń- 25 632 87 19.



ODESZLI...



USC w Garwolinie
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 7 do 14 września

Henryka Pszczóło, 88 lat
Grażyna Maria Skupniewicz, 62 lata
Andrzej Włodzimierz Kuśmierski, 81 lat
Anna Łucja Talarek, 77 lat
Tadeusz Leszek Gałązka, 66 lat
Halina Frankowska, 86 lat
Marianna Wanda Gliwka, 82 lata

USC w Łosicach
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 7 do 11 września

Marian Marcinuk, 78 lat

Wiesława Frankowska, 79 lat
Izabella Wawryniuk-Kostecka, 87 lat

Łuków
osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 7 do 13 września

Krzysztof Żołyniak, 60 lat
Stanisława Sielakowska, 93 lata
Zenon Sztetner, 87 lat
Elżbieta Kazanecka, 67 lat
Stanisław Borkowski, 65 lat
Henryka Krasuska, 87 lat

USC w Siedlcach
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 7 do 11 września

Janina Nowak, 92 lata
Zofia Celińska, 91 lat
Leszek Kazimierz Kosakowski, 72 lata

Genowefa Hołub, 70 lat
Jadwiga Marianna Hiszpańska, 87 lat
Mieczysław Sylwester Ozygała, 68 lat
Piotr Okniński, 36 lat
Janina Olczak, 92 lata
Iwona Zuzanna Urban, 60 lat
Leszek Prokurat, 67 lat
Rafał Szczepaniak, 32 lata
Janina Franciszka Czapczak, 84 lata
Antoni Grzegorz Troć, 55 lat
Ireneusz Zacharczuk, 53 lata
Elżbieta Grażyna Ładniak, 73 lata
Bożena Krawczyk, 77 lat
Eugeniusz Ciulak, 96 lat
Tadeusz Bronisław Sawicki, 88 lat
Teresa Smoleńska, 81 lat
Antoni Samocki, 71 lat
Wacław Feliks Cetnar, 90 lat
Leszek Jan Szewczyk, 69 lat
Eugeniusz Młynarczyk, 61 lat
Krystyna Teresa Korycińska, 82 lata
Wacława Ewa Skwierczyńska, 79 lat
Krzysztof Kaim, 38 lat
Stanisław Andrzej Mazur, 83 lata
Adam Marian Stułka, 61 lat

Annie i Danielowi
Żukowskim

a także ich najbliższym
składamy wyrazy głębokiego współczucia
oraz szczerze słowa wsparcia i otuchy
z powodu śmierci

Ojca i Teścia
Zarząd i Pracownicy Firmy Zentis Sp. z o.o.

Helena Katarzyna Kokoszka, 93 lata
Teresa Czesława Karwowska, 76 lat
Paweł Przedlacki, 51 lat
Teresa Matylda Makarska, 85 lat
Elżbieta Ruta, 62 lata

USC w Sokołowie Podlaskim
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 4 do 10 września

Jan Hardejewicz, 67 lat
Stanisława Składanowska, 88 lat
Andrzej Zaborowski, 66 lat
Lucjan Tomczuk, 89 lat
Maria Perłowska, 86 lat
Roman Kunowski, 82 lata
Marek Żukowski, 82 lata
Stanisława Gąsowska, 74 lata
Irena Wysokińska, 89 lat
Krystyna Piech, 71 lat
Halina Gańko, 64 lata

HADES

TANIE POGRZEBY

Łuków, ul. 700-lecia 15
tel. 502 259 861, 25 798 37 75

Gdy miał niespełna 4 lata, przejechał z dziadkiem 45 kilometrów!
Teraz marzy mu się wielka kolarska kariera.

Być jak Peter Sagan

Fryderyk Węgrzyn z Woli Rowskiej (gm. Łaskarzew) ma 14 lat. Właśnie wywalczył dwa drugie miejsca w Finale Pucharu Polski w Kolarstwie Szosowym.

Impreza odbyła się w miejscowości Koźminek w Wielkopolsce. Fryderyk rywalizował w kategorii młodzików. W jeździe indywidualnej na czas na dystansie 5100 metrów musiał uznać wyższość tylko jednego zawodnika z ponad stu startujących – Mikołaja Langera z Warszawskiego Klubu Kolarskiego. W wyścigu ze startu wspólnego, na dystansie 35 kilometrów, w którym wzięło udział jeszcze więcej kolarzy, młody mieszkaniec powiatu garwolińskiego uległ jedynie Arturowi Kowskiemu z UKS Copernicus Toruń.

- Jestem bardzo zadowolony, ponieważ to największe z moich dotychczasowych osiągnięć. W tym roku nie odbyły się mistrzostwa Polski, więc na finał Pucharu zjechali się najlepsi zawodnicy z kraju. Stresowałem się, bo wiedziałem, że będzie bardzo trudno. Dałem z siebie jednak 101%! - komentuje sukces Fryderyk.

WSZYSTKO DZIĘKI DZIADKOWI

Największym kibicem Fryderyka jest jego dziadek, **Jan Balcerzak**. To on zainteresował naszą redakcję osiągnięciem wnuka. Dzwonił kilkakrotnie, upewniając się, czy oby na

pewno coś napiszemy, czy doszedł mail z wynikami, czy nie zechcielibyśmy porozmawiać też bezpośrednio z Fryderykiem.

- To że jeżdżę na rowerze, zawdzięczam właśnie dziadkowi. Od kąd pamiętam, zabierał mnie na niedzielne przejażdżki. Podczas jednej z nich, gdy miałem niespełna 4 lata, udało nam się zrobić 45 kilometrów! - opowiada nastolatek. - Dziadek zawsze widział we mnie kolarza. Sam nigdy nie jeździł profesjonalnie, ale jest wielkim fanem tego sportu. Gdy byłem w pierwszej klasie, obiecał, że kupi mi kiedyś rower szosowy. Mówił, że może uda mi się brać udział w wyścigach i osiągnąć tyle co Rafał Majka czy Michał Kwiatkowski.

Dziadek nie rzucał słów na wiatr. Obietnicę o zakupie szosówki spełnił w czerwcu 2018 roku.

Smykałkę do uprawiania kolarstwa zauważył też nauczyciel wychowania fizycznego **Armin Tomala**, który zachęcił wychowanka do udziału w pierwszych zawodach.

- Chodziło o Garwolińskie Kryterium Kolarskie. Udało mi się wywalczyć trzecie miejsce. Potem jeszcze zwyciężyłem w Memoriale Piotra



fot. arch. prywatne

Fryderyk Węgrzyn

Ekierta w Uninie. Rodzice, widząc że nieźle mi idzie, zaczęli szukać dla mnie klubu, w którym mógłbym trenować - wspomina Fryderyk.

Wybór padł na V-MAX Mińsk Mazowiecki.

- Był najbliżej, ale i tak do Mińska mam 50 km. Dlatego na treningi mogę jeździć tylko raz w tygodniu, w czwartki. Mam tam możliwość ścigania się z dorosłymi. W pozostałe dni ćwiczę na własną rękę. Co mam robić, podpowiada mi mój trener.

ROWER, PERKUSJA I ZDJĘCIA

Fryderyk ma świadomość, że tylko ciężką pracą można do czegoś dojść. Opowiada, że na trening poświęca dziennie 3-4 godziny. Jest uczniem ósmej klasy Szkoły Podstawowej w Pilczynie. Czy udaje

mu się pogodzić sport z nauką?

- Jak na razie nie mam z tym problemu. Siódmą klasę skończyłem z bardzo dobrymi wynikami i mam nadzieję, że dalej też tak będzie - odpowiada 14-latek.

Co więcej, czas znajduje również na inne pasje.

- Najmocniej stawiam na kolarstwo, ale uwielbiam też grać na perkusji i interesuję

się fotografią. Najczęściej wygląda to tak, że po treningu siadam sobie wieczorem pograć, a zdjęcia robię w niedzielę, np. podczas spacerów z rodzicami.

Sportowym idolem Fryderyka jest słowacki kolarz Peter Sagan.

- Od zawsze mu kibicowałem, może dlatego, że jest podobnej do mnie budowy. Tak jak on chciałbym zdobywać tytuły mistrza świata, ale wiem, że już ogromnym osiągnięciem byłoby dla mnie zakwalifikowanie się do Pro Tour (cykl najważniejszych imprez kolarskich np. Tour de France, Vuelta a España, Tour de Pologne - red.). To moje wielkie marzenie!

Fryderykowi, życzymy, żeby się ziszcilo!

PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

W Garwolinie Poświęcony, może gasić

Prędzej wielbłąd przeszedłby przez ucho igielne, niżby strażacy z OSP w Garwolinie nie wyjechali do pożaru. Tym bardziej, że niedawno otrzymali nowoczesny samochód ratowniczo-gaśniczy Scania P360.

Pojazd kosztował aż 969 978 zł. Garwolińskich strażaków nie byłoby stać na ten zakup, gdyby nie pomoc wielu instytucji. Samorząd Garwolina przeznaczył na ten cel 389 978 zł, a ponadto druhowie otrzymali 261 tysięcy z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, 150 tysięcy z Krajowego Systemu Ratownictwa Gaśniczego, 100 tysięcy z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego, 59 tysięcy z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej i 10 tysięcy z garwolińskiej Wspólnoty Gruntowej.

Podczas ceremonii oficjalnego przekazania i poświęcenia wozu osoby zasłużone dla pożarnictwa wyróżniono pamiątkowymi statuetkami. Otrzymali je, między innymi: poseł Grzegorz Woźniak i wieloletnia posłanka Stanisława Prządka, członkinie zarządu województwa mazowieckiego Elżbieta Lanc i Janina Ewa Orzełowska, burmistrz Marzena Świeczak i były burmistrz Tadeusz Mikulski. **(MB)**

Nie tylko drzewa i liście Pamiętają o ogrodach

„Pamiętajcie o ogrodach” śpiewał przed laty Jonasz Kofta. Wtedy jeszcze nie przywiązywano wielkiej wagi do zieleni i ekologii. W skrzeczącej rzeczywistości priorytety były diametralnie inne niż dziś. A teraz każdy lub prawie każdy chce mieć kawałek działki, skrzynki z roślinami na balkonie lub rabatki przed wspólnym blokiem.

Zachętą do innowacyjności przyrodniczych z pewnością są konkursy organizowane przez ośrodki doradztwa rolniczego i samorządy. Corocznie organizuje je także, pod nazwą „Najpiękniejszy ogród i najciekawsze propozycje zieleni”, Urząd Miasta Garwolina.

W tym roku przeprowadzono go w czterech kategoriach: ogród, balkon, detal ogrodowy i zagospodarowanie terenu przed posesją. W grupie ogrodników palmę pierwszeństwa przyznano Małgorzacie i Zbigniewowi Świątkom oraz Beacie Rękawek. Drugie miejsca zajęły Ewa Floriańczyk i Teresa Sitek, a trzecie



zdjęcia arch. UM Garwolin

Bogumiła Prac i Mieczysław Janiec. Komisja konkursowa uznała, że najpiękniej udekorowany roślinnością jest balkon Katarzyny Tuszyńskiej. Tuż za nią została sklasyfikowana Jolanta Pałysa. Imponująco wyglądają też kwiaty balkonowe zdobywczyni trzeciego miejsca, Marioli Jaworskiej. W kategorii tej wyróżniono Bogumiłę Prac.

Wśród detalistów ogrodowych najwięcej podziwu w oczach jurorów wzbudziła rabata Ewy i Krystiana Mikulskich. Na drugim miejscu sklasyfikowano Małgorzatę Osiak, a na trzecim Zofię i Kazimierza Gromu-

łów. W kategorii „zagospodarowanie terenu przed posesją” komisja konkursowa najwyżej oceniła Wspólnotę Mieszkaniową bloku przy ul. Żwirki i Wigury 6, a drugie miejsce zajęła Agnieszka Szypulska.

Dodatkową atrakcją było głosowanie przez internet. Wyniki niewiele różniły się od ocen jurorów. W poszczególnych kategoriach internauci najwyżej ocenili: Ewę Floriańczyk (ogród), Katarzynę Tuszyńską (balkon), Ewę i Krystiana Mikulskich (detal ogrodowy) i Wspólnotę Mieszkaniową bloku przy ul. Żwirki i Wigury 6 (zagospodarowanie terenu przed posesją).

Uznanie należy się nie tylko zwycięzcom. Na wielkie brawa zasłużyli wszyscy uczestnicy konkursu. Zasługują na nie także ci, którzy nie brali w nim udziału, ale uprawiają ogrody, sadzą lasy. Bo, jak jak śpiewał wspomniany już na początku Jonasz Kofta: „w żar epoki użyć wam chłodu tylko drzewa, tylko liście”. **(MB)**

Dożynki w Górkach: Podziękują i poświęcą

Tegoroczne plony są całkiem niezłe, ale rolnikom nie jest dane hucznie świętować.

W tym roku dożynki zazwyczaj ograniczają się do okolicznościowych

mszy świętych. Tak będzie też w powiecie garwolińskim. Starosta **Mirosław Walicki** i wójt gminy Garwolin **Marcin Kołodziejczyk** zapraszają na nabożeństwo do Sanktuarium

Matki Boskiej Fatimskiej w Górkach. Odbędzie się ono 20 września o godz. 12.00. Rolnicy podziękują tam za udane zbiory, a kapłani poświęcą tradycyjny wieniec i bochen chleba. **(MB)**



UKRADŁ PIENIĄDZE I GLEUKOMETR

10 września w **Garwolinie** na **ulicy Kościuszki** nieznany sprawca z niezamkniętego samochodu ukradł saszetkę z dokumentami i pieniędzmi, jak również gleukometr i kluczyki do auta.

ZDERZENIE Z CIĄGNIKIEM?

12 września, w miejscowości **Sokół (gm. Sobolew)** doszło do wypadku. Ze wstępnych ustaleń wynika, że nieznana do tej pory osoba, kierująca ciągnikiem rolniczym, wyjeżdżając z drogi gruntowej nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu kierującemu samochodem marki Fiat. 20-letni mieszkaniec powiatu garwolińskiego uderzył prawdopodobnie w przyczepę, a następnie w przydrożne drzewo. Młody mężczyzna z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala. Był trzeźwy.

Z PROMILAMI I ZAKAZEM

7 września w **Trąbkach (gm. Pilawa)** policjanci zatrzymali 36-letniego mężczyznę, który kierował toyotą, mając prawie 3 promile alkoholu w wydychanym powietrzu. W dodatku miał sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Jeszcze większym wynikiem może się pochwalić 43-latek zatrzymany w miejscowości **Podłęż (gm. Maciejowice)**. Kierował volkswagenem, mając 3,8 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Mężczyzna miał też sądowy zakaz prowadzenia pojazdów.

JUŻ BEZ PRAWKA

10 września w **Gończycach (gm. Sobolew)** zatrzymano 26-latkę, która kierowała samochodem mitsubishi, mając 1,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Zatrzymano mu prawo jazdy. Stracił je również 32-latek zatrzymany w **Łąkach (gm. Górzno)**. Ten kierowca miał 2,3 promila alkoholu. **(jj)**

Nuda im nie grozi

W ramach Gminnego Ośrodka Kultury w Maciejowicach działa klub seniora. Każdy w słusznym wieku może się do niego zapisać. Warto, bo oferta jest bogata.

Już od 1 października w czwartki będą się odbywać zajęcia fitness. W pierwsze i ostatnie wtorki miesiąca zajęcia muzyczne. Planowane są też spotkania przy kawie z ciekawymi ludźmi, zajęcia rękodzielnicze, robotki ręczne, wieczory integracyjne oraz wycieczki krajoznawczo-turystyczne. Nuda Maciejowicom nie zagraża. **(MB)**

APTEKI

16-20 września
- ul. Mazowiecka 17
21-27 września
- ul. Kościuszki 47 f

BIURA OGŁOSZEŃ

Serwis telefonów komórkowych
ul. Kościuszki 2, Garwolin
(na terenie dworca PKS)

O powiecie garwolińskim
czytaj też na str. 2



ZDERZENIE Z MOTOCYKLEM

12 września w **Huszelewie** kierująca volvo 28-letnia mieszkanka powiatu łosickiego, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej nie zachowała ostrożności. Volvo zderzyło się z prawidłowo jadącym motocyklem. 19-letni motocyklista, mieszkaniec gminy Huszelew, doznał obrażeń, został przetransportowany do szpitala. Kierująca samochodem była trzeźwa. Od motocyklisty pobrano krew do badania.

ZATRZYMANIY POSZUKIWANY

12 września w **Starej Kornicy** funkcjonariusze łosickiej patrolówki, na podstawie sądowego nakazu doprowadzenia zatrzymali 33-letniego mieszkańca gminy Stara Kornica. Mężczyzna został osadzony w zakładzie karnym.

NIETRZEŻWI KIERUJĄCY

13 września w **Łosicach** 47-letni mieszkaniec powiatu międzyrzeckiego, kierowca toyoty, jechał autem będąc pod wpływem alkoholu. Badanie wykazało ponad 3 promile alkoholu w organizmie. Tego samego dnia, również w Łosicach, policjanci zatrzymali do kontroli renaulta. Kierowca samochodu, 30-letni mieszkaniec powiatu białskiego miał ponad 0,7 promila alkoholu w organizmie.

998

ZA MAŁY PIERŚCIONEK

7 września około godz. 10.30 do komendy straży pożarnej w **Łosicach** przyszła kobieta, która nie mogła zdjąć pierścionka z palca. A palec puchł... Strażacy, używając specjalnych kleszczy, przecięli pierścione.

KOLIZJA W PRÓCHENKACH

8 września strażacy zostali wezwani do **Próchenek** (gm. **Olszanka**), gdzie na skrzyżowaniu dróg zderzyły się dwie ciężarówki. Uszkodzeniu uległy przednie części obydwu samochodów. W kolizji nikt nie ucierpiał. W działaniach brały udział: JRG Łosice, OSP Próchenki i OSP Olszanka. Straty oszacowano na 30 tys. zł. **(mc)**

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury, ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09
Centrum Finansowe ul. Rynek 29, wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70,
Epaka.pl ul. 1 Maja 2, pn.-pt. 8.00-16.00, tel. 504 221 153

APTEKI

16-20 września - ul. Rynek 1, tel. 83 359 03 73
21 września - Berka Joselewicza 13, tel. 83 357 35
22 września - ul. Kolejowa 1b, tel. 83 359 05 6911

O powiecie łosickim czytaj też na str. 12

Przyszłość PKS w Łosicach...

Pod znakiem zapytania

Łosicki PKS ma coraz mniej pieniędzy. Na razie firmę ratują dotacje z funduszu rozwoju przewozów. A co będzie, gdy rządowa pomoc się skończy?

- W całym kraju PKS-y padają jak muchy. My robimy wszystko, by się utrzymać, ale dotkliwie odczuwamy skutki pandemii. Straciliśmy ponad 1,2 mln zł, bo autobusy znacznie rzadziej wyjeżdżały na trasy – mówił na jednej z ostatnich sesji prezes PKS **Franciszek Kowaluk**.

KOGO NIE INTERESUJE PKS?

Powiat łosicki (organizator transportu publicznego) jako pierwszy w kraju zdobył pieniądze z Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych. Kilka tygodni temu podpisał umowę na kolejną dotację – ponad 1 mln zł. To o wiele więcej niż w zeszłym roku, bo teraz rząd do każdego tzw. wokilometra dopłaca 3 zł (przedtem 1 zł). Dzięki dotacji będzie uruchomionych 31 nierentownych linii.

Żeby skorzystać z rządowego wsparcia, powiat musiał zapewnić pieniądze na wkład własny. Ale...

- Starostwo ma kłopoty finansowe. Udało mu się wygospodarować 65 tys. zł, a tyle samo jeszcze brako-

wało – wyjaśniał prezes Kowaluk.

Trzeba było poprosić o pomoc gminy. Przecież wszystkie, oprócz Olszanki, są udziałowcami spółki PKS.

- Kwoty, o które zabiegaliśmy w poszczególnych samorządach, zostały wyliczone na podstawie kursów i liczby przystanków w danej gminie – zaznaczył Franciszek Kowaluk, dodając: - To były trudne rozmowy. Dziękuję samorządom, które zgodziły się nam pomóc: MiG Łosice, Huszelewowi, Sarnakom, a nawet Olszance, choć nie jest udziałowcem. Pozostałe (Stara Kornica i Platerów – przyp. red.) odmówiły. To przykre, ale... tak wyszło. Zresztą zainteresowanie PKS-em wykazuje tylko dwóch współudziałowców, MiG Łosice oraz powiat.

Prezes Kowaluk podkreślił też, że rządowe wsparcie pomoże PKS utrzymać się na rynku i uchronić miejsca pracy. Dodał, że przyczyną „covidowych” kłopotów było nie tylko zmniejszenie liczby regularnych kursów, lecz i brak chętnych na wynajmowanie autobusów na wycieczki.

Do Łosic wróciły z medalami

Karolina Suszczyńska z łosickiego klubu „Jedynka” została mistrzynią Polski w skoku w dal. Jej klubowe koleżanki też odniosły ogromny sukces.

Dziewczyny brały udział w XXVI Finałach Ogólnopolskich Czwartków Lekkoatletycznych. Zawody odbyły się na początku września w Łodzi. Najlepsza ze startujących zawodniczek Powiatowego Uczniowskiego Klubu Sportowego „Jedynka”, Karolina Suszczyńska, z wynikiem 4,91 m w skoku w dal wywalczyła w swojej grupie wiekowej złoty medal i zdobyła Mistrzostwo Polski. **Weronika Podlipniak**, trzecia na podium, otrzymała

brązowy medal (wynik - 4,86 m).

Sukcesem zakończył się też skok reprezentantki innego rocznika **Aleksandry Koźluk** (4,15 m - 4. miejsce). Natomiast **Julita Bobryk** (4,20 m) zajęła 9. miejsce. **Weronika Kućwicz** w swej grupie wiekowej znalazła się poza dziesiątką, ale osiągnęła także dobry wynik – 4,46 m.

Natasza Andrzejczuk wystartowała w innej konkurencji - rzucie piłeczką palantową. Z wynikiem 35 m zajęła 10. miejsce.

Trenerami zawodniczek z klubu „Jedynka” są **Michał Woliński** oraz **Dariusz Szymczuk**. **(mc)**



Reprezentantki „Jedynki” Fot. arch. PUKS „Jedynka” Łosice

A JEŚLI RZĄD NIE DOŁOŻY?

Ale od września, jak zaznaczył Franciszek Kowaluk, PKS rusza pełną parą, bo zaczynają się przewozy szkolne. To oznacza przychody z biletów miesięcznych. A pieniędzy może być więcej, bo...

- Wychodzimy poza powiat. Będziemy dowozić młodzież do szkół w gminach: Wisznice, Tucznia, Konstantynów i, częściowo, Zbuczyn. Do końca roku mamy dopłaty rządowe i pomoc samorządów. Co przyniesie przyszłość? Nie wiem – podsumował.

Nic dziwnego, że radny **Michał Michaluk** pytał, co będzie, gdy skończy się wsparcie rządowe. Czy prezes ma jakiś plan awaryjny?

Franciszek Kowaluk zaznaczył, że dopóki powiat jest organizatorem transportu publicznego, będą prowadzone przewozy szkolne, a komunikacja pasażerska może jedynie zostać ograniczona.



Franciszek Kowaluk:
- Czekają nas oszczędności

- Nie do końca się zrozumieliśmy. Z samych przejazdów PKS się nie utrzyma. Ma pan jakieś inne rozwiązanie? – drążył radny.

Prezes odparł, że główną działalnością PKS Łosice są przewozy, natomiast 20 proc. to inna „bardzo rentowna” działalność. Przyznał jednak, że w 2016 r. dochód spółki wyniósł 150 tys. zł, rok później spadł do 100 tys. zł. W latach 2018 i 2019 firma miała straty (odpowiednio 44 tys. i 22 tys.).

A konkretnego pomysłu na przyszłość radni nie poznali, bo Franciszek Kowaluk ocenił jedynie:

- Gdy zabraknie funduszu przewozów, trudno będzie się utrzymać na rynku. Nie chcę dzisiaj publicznie mówić o restrukturyzacji, szczególnie zatrudnienia, bo nie chcę, by poszło w eter, że w PKS będą zwalniać. Ale czekają nas zdecydowane działania oszczędnościowe.

MILENA CELIŃSKA

Gmina Olszanka

No i koniec wakacji...

W czasie wakacji Gminna Biblioteka Publiczna w Olszance po raz drugi zorganizowała grę terenową – konkursy dla dzieci i młodzieży do 16 lat.

- Do rozwiązania było 10 zadań, związanych z lokalną historią – mówi kierująca biblioteką **Małgorzata Chraniuk**.

Konkurs przygotowano tak, by włączyli się do niego również rodzice uczestników.

- By wykonać niektóre zadania, trzeba było ruszyć w teren, np. zrobić zdjęcia krajobrazów czy wartych obejrzenia zakątków naszej gminy - dodaje pani Małgorzata.

Uroczyste podsumowanie gry terenowej odbyło się na początku września w Domu Strażaka w Korczówce. W konkursie brało udział 21 uczniów.

- Wybór zwycięzców nie był łatwy. Decydowała naprawdę niewielka różnica punktów – podkreśla Małgorzata Chraniuk.

Ruszają zajęcia w ŁDK

Tanec, gitara, zajęcia teatralne, a może joga? W łosickim Domu Kultury można się zapisać na różnego rodzaju zajęcia. Wszystkie sekcje startują od 1 października.

- Zapraszamy do wspólnej nauki i świetnej zabawy. Śledźcie naszą stronę internetową i oficjalny fanpage ŁDK na facebooku, tam znajdziecie szczegółowe informacje – mówi dyrektor ŁDK **Dorota Koźłowska**.

Tej jesieni można brać udział m.in. w zajęciach tanecznych, nauce gry

na gitarze oraz perkusji, ćwiczeniach fitness i jogi, zajęciach plastycznych i teatralnych. Jak co roku ruszył też nabór do sekcji wokalne.

- W przypadku Studia Piosenki, Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Łosickiej i innych sekcji muzycznych trzeba wziąć udział we wstępnych przesłuchaniach – informuje Dorota Koźłowska i dodaje: - W trosce o bezpieczny przebieg zajęć, w tym roku liczba uczestników na każdych zajęciach będzie ograniczona. Decyduje kolejność zgłoszeń. **(mc)**

R

E

K

L

A

M

A

Na łukowskim cmentarzu odnowiono mogiły żołnierzy poległych w 1939 r.

IPN dał pieniądze

Biuro Upamiętniania Walk i Męczeństwa Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie sfinansowało renowację 24 mogił na Cmentarzu św. Rocha w Łukowie. To groby żołnierzy Wojska Polskiego, poległych w okolicach miasta w czasie kampanii wrześniowej oraz ofiar niemieckich bombardowań w 1939 r. Na remont przeznaczono 160 tys. zł.

Na potrzebę odnowy coraz bardziej niszczących grobów wskazywały od lat organizacje społeczne i lokalni samorządowcy. Władze miasta, które są zobowiązane do utrzymania miejsc pamięci narodowej w należytym porządku, nie miały jednak na to pieniędzy. Renowacji nie udało się również sfinansować z funduszy organizacji społecznych, prowadzących rokrocznie publiczne zbiórki pieniędzy na remont historycznych mogił.

Pojawiły się też różnice zdań, ponieważ niektórzy, np. działacze stowarzyszenia „Nasze Dziedzictwo” oraz **Andrzej Zdrojewski** z Towarzystwa Fruwającej Muchy, byli zdania, że lepiej będzie ekshumować szczątki poległych, i przenieść je do zbiorowej mogiły. Miałby na niej stanąć okazały pomnik. Za takim rozwiązaniem nie przemawiały wyłącznie sprawy finansowe.

– Myślę o przyszłości. Robimy się coraz starsi i coraz trudniej jest nam przed ważnymi uroczystościami sprzątać groby rozrzucone w różnych częściach cmentarza – argumentował przed rokiem Andrzej Zdrojewski. – Łatwo mówi się, że opiekę nad grobami przejmą młodszy, np. harcerze.

Jest to smutne, ale do tej pory, gdy przychodziło co do czego, to do sprzątnięcia pojawiały się nieliczne osoby.

– Szanujmy ofiarę krwi, którą złożyli pochowani w tych grobach. Nie żałujmy im tych 2 metrów kwadratowych ziemi z powodu własnej wygody – odpowiadał na to **Tadeusz Brzozowski**, reprezentujący trzebieszowskie koło Świątowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.

Podobnego zdania, by nie przeprowadzać ekshumacji do zbiorowej mogiły i nie likwidować historycznych grobów z 1939 r., był **Ryszard Grafiak** z łukowskiego koła ŚŻŻAK.

– Pozwólmy poległym spocząć w spokoju. A co będzie, gdy następne pokolenia znów kiedyś zechcą zminimalizować tę wspólną mogiłę do mniejszych rozmiarów, bo będzie potrzebne miejsce na coś innego? – podkreślał prezes Koła Łuków ŚŻŻAK.

Robert Wysokiński z koła dodał, że koszty budowy pomnika i ekshumacji przerosłyby wydatki na odnowienie 24 żołnierskich grobów. Za ich pozostawieniem opowiadali się też przedstawiciele Komendy Hufca ZHP i Urzędu Miasta. Ostatecznie **Adam Siwek**, dyrektor Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa



fol. PGL

Tak teraz prezentują się mogiły żołnierzy i cywilów poległych w 1939 r., których pochowano na łukowskim Cmentarzu św. Rocha.

IPN, zapowiedział, że instytut sfinansuje prace w zakresie, jaki ustalą łukowianie. Ale problem ewentualnej ekshumacji przestał istnieć, gdy proboszcz Parafii Rzymskokatolickiej pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie wskazał miejsce, gdzie byłaby możliwa budowa nowego monumentu – placik byłby skromny i w mało eksponowanej części nekropolii.

Po upływie roku IPN zamówił granitowe nagrobki i skromne pomniki. Zastąpiły one betonowe elementy grobów. Na krzyżach mogił żołnierskich są wyryte wojskowe orły. Osoby cywilne mają godło państwowe. Komenda Hufca ZHP w Łukowie, zarządzająca funduszami z publicznych zbiorów na renowację historycznych miejsc pochówku na Cmentarzu św. Rocha, sfinansowała kupno grys, którym wysypano przestrzenie po-

między mogiłami. Usługę tę tanio wykonała firma kamieniarska **Urbana Bartnickiego**.

– Dążenia do odrestaurowania historycznych grobów wspierało jeszcze 9 organizacji społecznych – powiedział Robert Wysokiński.

Uroczystość poświęcenia odnowionych mogił odbyła się 7 września. Wzięła w niej udział Kompania Honorowa Sił Powietrznych z Dębina i orkiestra wojskowa z Siedlec. Po mszy na cmentarzu odbył się apel poległych i została oddana salwa honorowa. Uroczystość zorganizowali wspólnie: Instytut Pamięci Narodowej, Świątowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej Koło Łuków, Komenda Hufca ZHP w Łukowie oraz Miasto Łuków.

PIOTR GICZELA

Biegali w Jacie

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łukowie i Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne „Nasz Region” zorganizowali XXVI Ogólnopolski Bieg księdza Stanisława Brzóska.

Na trasach w Jacie w klasyfikacjach biegowych open czołowe miejsca zajęli – 10 km kobiet: 1. Iwona Oleksiak, 2. Maryś Wielgosz, 3. Monika Osirńska. Na 10 km mężczyzn: 1. Robert Świecak, 2. Krzysztof Cabaj, 3. Paweł Janiak.

Dystans 5 km kobiet: 1. Magda-

lena Pawlak, 2. Mirosława Burdach, 3. Ewa Czerkas. Dystans 5 km mężczyzn: 1. Jerzy Nowosielski, 2. Paweł Karwowski, 3. Arkadiusz Pietrucha.

Na dystansie 5 km nordic walking triumfowali – 5 km kobiet: 1. Justyna Żebrowska, 2. Joanna Włodarczyk, 3. Elżbieta Wysokińska; a 5 km mężczyzn: 1. Sylwester Męczyński, 2. Paweł Kowalik, 3. Tomasz Klimek.

W zawodach rywalizowało ponad 150 osób. **(MB)**

Formalność, ale... pytania były

Nadzwyczajna 27. sesja łukowskiej rady miasta miała tylko służyć podjęciu uchwały o „wyznaczeniu aglomeracji”. Upominał się o to Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska w Warszawie w związku ubieganiem się łukowskiego Przedsiębiorstwa Usług i Inżynierii Komunalnej o dofinansowanie inwestycji. Obowiązek ten wynika zresztą z dyrektywy unijnej. Nie obyło się jednak bez trudnych pytań.

– Niepokoi mnie – mówił radny **Krzysztof Jodelko** – że w wykazie planowanej budowy sieci kanalizacyjnej nie ma ulicy Królik.

– O dofinansowanie z Unii Europejskiej można ubiegać się tylko

wtedy, gdy na długości 1 kilometra kanalizacji podłączonych jest 120 osób – tłumaczył prezes PUilK, **Marcin Mateńko**. – Przy ulicy Królik tyłu nie ma. W tym projekcie nie mogliśmy więc jej uwzględnić.

– Zaplanowano budowę kanalizacji przy ulicy Stankiewicza, ale nie uwzględniono przylegającej do niej ulicy Barbary Łukasiewicz – niepokoił się z kolei **Zygmunt Celiński**.

Prezes Mateńko uspokoił jednak radnego tłumacząc, że pod nazwą „budowa kanalizacji przy Stankiewicza” zaplanowana jest też kanalizacja przy ul. Barbary Łukasiewicz. W sesji uczestniczyło 17 radnych. Wszyscy głosowali za przyjęciem uchwały. **(MB)**

W drodze do KSRG

Zakupy za milion

Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Starej Róży (gm. Stoczek Łukowski) stara się wejść do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Musi jednak spełnić wiele wymogów: mieć nowoczesny sprzęt, przeszkolonych drużyn, sprawne systemy łączności, utrzymywać gotowość do działań ratowniczych.

Pierwszym krokiem do tego celu było podpisanie porozumienia między komendantem Państwowej Straży Pożarnej w Łukowie, wójtem Stoczek Łuk. i prezesem OSP w Starej Róży.

Wylicytowali stanowisko

W Polsce ustawowo służba zdrowia jest bezpłatna. Przy poważniejszych schorzeniach trzeba się jednak leczyć prywatnie. W wielu przypadkach długie oczekiwanie na wizytę u specjalisty jest bowiem wyrokiem.

Nie każdego jednak stać na drogę leczenia. W mediach roi się od apeli o pomoc. Społeczeństwo to rozumie i ofiarne pomaga. Tak też było podczas „Dnia zdrowia dla Łukowa”, gdzie zbierano pieniądze na leczenie zmagającej się z nowotworem **Iwony Grzywacz**. Licytowano różne przedmioty i usługi. Pewna rodzina wylicytowała za 1000 zł jeden dzień na stanowisku burmistrza. W ciągu tego dnia mogłaby ona wiele uczynić, ale

– Do 20 grudnia musimy zakupić nowy samochód – mówi prezes **Wiesław Gajowniczek**. – Już go zresztą zamówiliśmy w Bielsku-Białej. Wraz z wyposażeniem będzie kosztował ponad milion złotych. Otrzymaliśmy na to wsparcie z Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Ministerstwa Ochrony Środowiska i samorządu.

Wszystko więc wskazuje na to, że zgodnie z planem, czyli od 1 stycznia przyszłego roku różniacy strażacy będą w KSRG. **(MB)**

wcześniej wóldarz Łukowa musiałby wydać stosowne upoważnienia. Niezłym rozwiązaniem dla zwycięzców licytacji byłby, na przykład, ten dzień, w którym burmistrz bierze pobory.

Podczas festynu, zorganizowanego przez łukowski Ośrodek Sportu i Rekreacji, samorząd Łukowa i klub Platinum Gym&Fitness, zebrano ponad 30 tysięcy złotych. **(MB)**



ŚMIERTELNA KĄPIEL

9 września wieczorem w **Wojcieszkowie** pięciu mężczyzn wypoczywało nad wodą. Jeden z nich, 19-latek, postanowił się wykąpać. Gdy zniknął z oczu kolegom, ci ruszyli z pomocą i zaalarmowali służby ratownicze. Mężczyznom udało się wyłowić 19-latkę i wynieść go na brzeg, gdzie podjęto reanimację. Gdy przyjechała karetka pogotowia, lekarz stwierdził zgon. Policjanci pod nadzorem prokuratury szczegółowo wyjaśniają okoliczności jego śmierci.

DYM Z KUCHNI

11 września wezwano strażaków do pożaru na **os. Klimeckiego w Łukowie**. Z mieszkania na III piętrze wydobywały się kłęby dymu. Na balkonie stała starsza kobieta, która z powodu zatrzaśnięcia się drzwi nie mogła wejść do mieszkania. Strażacy dostali się do jej lokalu, wyważając drzwi. W kuchni zauważyli płonący garnek z jedzeniem. Ugasili ogień i oddymili pomieszczenie. Podczas akcji starsza pani zemdlała. Wezwano karetkę pogotowia. 73-letnia łukowianka trafiła do szpitala na obserwację.

AUDI W GARAŻU

13 września przed godz. 2 w nocy w **Kosutach (gm. Stanin)** kierowca audi z nieznanych powodów zjechał z drogi, zniszczył ogrodzenie jednej z posesji i uderzył autem w ścianę budynku. Murowano-drewniany garaż uległ częściowemu zawaleniu się. Gruzy spadły na samochód. Nieprzytomnego kierowcę wydobyli z auta strażacy. Przekazali go załodze karetki. Ugasili też dymiący silnik auta i zabezpieczyli pozostałości garażu przed zawaleniem się. W akcji brały udział 2 zastępy strażackie z łukowskiej JRG i 1 zastęp z OSP w Staninie.

MOTOCYKLISTA W ŚMIGŁOWCU

14 września młody motocyklista, przejeżdżający przez **Sięciaszkę (gm. Łuków)** na motocyklu marki Zipp, stracił panowanie nad jednoślądem. Motocykl uderzył w zaparkowany na poboczu samochód renault laguna. Motocyklista odniósł poważne obrażenia ciała. Wezwano śmigłowca LPR, który zabrał ofiarę wypadku do specjalistycznego szpitala w Lublinie. **(PGL)**

O powiecie łukowskim czytaj też na str. 2, 4



BIURO OGŁOSZEŃ

Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumf”, ul. Zdanowskiego 4

R E K L A M A

TELEWIZJA ŁUKÓW

masterTV

Łuków, os. Unitów Podl. 17
tel./fax 25 798 89 94
www.telewizja.lukow.pl

aktualności ogłoszenia reklama

JESTEŚMY WASZĄ TELEWIZJĄ



MOTOCYKLISTA ZDERZYŁ SIĘ Z POCIĄGIEM

Do poważnego wypadku doszło na przejeździe kolejowym w **Grzebowilku**. 17-letni kierujący motocyklem nie zatrzymał się przed przejazdem pomimo czerwonego światła i uderzył w bok przejeżdżającego pociągu intercity. Rannego nastolatka przetransportowano śmigłowcem do szpitala.

KUPOWAŁ NIE ZA SWOJE

Policjanci zatrzymali 36-latkę z gminy **Halinów**. Mężczyzna jest podejrzany o pięciokrotną płatność w jednym ze sklepów spożywczych nie swoją kartą bankomatową. Usłyszał już zarzut karny kradzieży z włamaniem. Przyznał się i dobrowolnie poddał karze grzywny.

ARESZT ZA ROZBÓJ

42-letni mieszkaniec **Sulejówka**, decyzją Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim, najbliższe 2 miesiące spędzi w areszcie śledczym. Mężczyzna podejrzany jest o pobicie sąsiada i zabranie mu telefonu oraz kluczy. Skradzione rzeczy zostały odzyskane. Mężczyzna był także poszukiwany przez sąd w Otwocku. (T.MARK)

Komediowo w Jakubowie

Gmina Jakubów zaprasza na spotkanie z teatrem w ramach projektu „Kultura pod strzechy”. W tym roku bezpłatnie można obejrzeć komedię Włodzimierza Perzyńskiego „Lekko-myślna siostra”, która zapewni nie tylko rozrywkę, ale także skłoni do refleksji nad ludzką podwójną moralnością. Najbliższe spektakle zaplanowano na 20 września o godz. 14.00 w remizie OSP w Jędrzejowie Nowym, a o godz. 18.00 w Szkole Podstawowej w Wiśniewie. (T.MARK)

Modernizacja szkoły w Górkach

Szkoła Podstawowa w Górkach (gmina Dębe Wielkie) jest w trakcie rozbudowy. W maju rozpoczęły się prace związane z modernizacją sali gimnastycznej, które zakończono na początku wakacji. Wnętrze szkoły zostanie całkowicie przebudowane. Będzie teraz mniej sal, za to będą one większe. Jest to spowodowane tym, że docelowo w salach tych ma się znajdować przedszkole. Od września aż do zakończenia przebudowy lekcje odbywają się gościnnie w szkole w Dębem Wielkim. Wkrótce rozpocznie się kolejny etap prac w Górkach – powiększenie szkoły o kolejne dwa piętra. (T.MARK)

APTEKI

16 września - 11-go Listopada5
17 września- Stary Rynek1
18 września - Warszawska 180
19 września- Konstytucji 3 Maja7
20 września - Dąbrówki 30
21 września - 1 PLM „Warszawa” 5/4
22 września- Konstytucji 3 maja 7
23 września - Kazikowskiego 5

O powiecie mińskim
czytaj też na str. 5, 9, 10

Dlaczego musimy zadłużyć gminę?

- Jeżeli muszę wziąć kredyt na bieżące płatności, to nie idę do sklepu kupować telewizora, żeby oglądać seriale w lepszej jakości - argumentował przewodniczący komisji budżetowej Marcin Kasperkiewicz.

- Przecież wszyscy wiemy, że drogi są największą bolączką naszej gminy. Zabieranie pieniędzy na tego typu inwestycje jest absurdałne - uzasadniała **Renata Karpińska**.

Mamy już pierwsze negatywne skutki epidemii. W związku z wprowadzonymi ograniczeniami w marcu i kwietniu, nawet pomimo ich późniejszego poluzowania, dochody mieszkańców gminy Dębe Wielkie spadły. A wraz z nimi spadły wpływy z PIT do gminnego budżetu. I to o prawie milion złotych.

Ponadto mieszkańcy wytwarzają więcej śmieci niż w ubiegłym roku, co przy ustawowej zmianie systemu rozliczeń z odbiorcą (na tonażowe) spowodowało, że w gminnym systemie gospodarowania odpadami zabraknie do końca roku około 2 mln zł. Razem daje to około 3 mln zł dodatkowego deficytu.

ZAPALA SIĘ CZERWONA LAMPKA

Na ostatniej sesji radni byli zmuszeni podjąć decyzję o kolejnych kredytach, aby do końca roku wystarczyło środków na zapłatę za odbiór odpadów oraz na dokończenie rozpoczętych już inwestycji.

Nie wszystkim radnym to się spodobało. Pytali: „Dlaczego musimy zadłużyć gminę?”. **Marcin Kasperkiewicz**,

przewodniczący komisji budżetu, tłumaczył, że gmina teoretycznie może się jeszcze zadłużyć. Chociaż z drugiej strony - i tu nie ma co ukrywać - już zapala się czerwona lampka.

Tuż przed sesją komisja budżetowa spotkała się z wójtem oraz skarbnikiem, by przedyskutować możliwość zmniejszenia deficytu. Samorządowcy doszli do wniosku, że trochę da się zaoszczędzić, rezygnując z realizacji jednej z inwestycji (wykonania nakładów asfaltowych za 90 tys. w Chrośli), a dodatkowe 5 tys. zł na dowozie dzieci do szkół.

- Te niecałe 100 tys. zł może nas nie uratuje, ale zadłużenie zawsze będzie mniejsze - powiedział przewodniczący.

MÓWIĄC PO GOSPODARSKU

Na sali pojawiły się głosy niezadowolenia.

- Dlaczego drogi? - zapytała radna Renata Karpińska. - Przecież wszyscy chodzimy na zebrania sołeckie i wiemy, że drogi są największą bolączką naszej gminy. Zabieranie pieniędzy zaplanowanych na te inwestycje jest absurdałne. Tym bardziej, że zaoszczędzona kwota jest nieadekwatna do kredytu, jaki ma zamiar zaciągnąć gmina.

Niepokojo się też, czy oszczędność będzie miała przełożenie na

częstotliwość dowozu dzieci do szkół.

Głos zabrała skarbnik **Bożena Kot**, zaznaczając, że zajmuje neutralne stanowisko w tej sprawie. Jej zdaniem, z punktu widzenia sytuacji finansowej gminy, nieszukanie jakichkolwiek oszczędności spowoduje, że zachwieje się równowaga budżetowa. Stąd zmiany zaproponowane przez przewodniczącego komisji budżetowej. Skarbnik poinformowała: - Zmniejszamy koszty dowozu dzieci, nie ograniczając kursów. Oszczędności pochodzą z okresu, kiedy nie uczęszczały do szkół od marca do czerwca.

Marcin Kasperkiewicz przypomniał, że tuż po wyborach prezydenckich nagle okazało się, jak wielka jest dziura w budżecie centralnym, i jak to się może przełożyć na kondycję samorządów lokalnych. A nie wiemy jeszcze, co nas może czekać jesienią. Prognozy nie są optymistyczne.

- Jeżeli dochody gminne i dopłaty rządowe jeszcze się zmniejszą, to sytuacja naszej gminy dramatycznie się pogorszy. I te niecałe 100 tys. zł, które teraz niektórzy chcą przeznaczyć na drogę, może nam się przydać na uzupełnienie dziury budżetowej - uzasadniał.

Wypowiedź okraślił spostrzeżeniem: - Mówiąc po gospodarstwie i przyrównując to do budżetu domowego: jeżeli muszę wziąć kredyt na bieżące płatności, to nie idę do sklepu kupować telewizora, żeby



Wójt gminy Dębe Wielkie Krzysztof Kalinowski

fot. Aga Król

oglądać seriale w lepszej jakości.

BYŁA WIELKA FETA. GDZIE JEST MILION?

Do dyskusji włączyli się kolejni radni. Z sali padł głos: - Jestem szokowany tak złą sytuacją finansową gminy. Jeszcze nie tak dawno wszystko było dobrze. A teraz chcemy wziąć kredyt i to prawdopodobnie na 10 lat. Obciążamy swoich następców, którzy przyjdą po nas pracować dla gminy. Podobno niedawno dostaliśmy milion od rządu. Była wielka feta. Mam pytanie: gdzie są te pieniądze?

- To wszystko ładnie wyglądało medialnie - tłumaczył wójt **Krzysztof Kalinowski**. - Dostaliśmy piękny duży kartonik z wypisaną kwotą ponad miliona złotych. Ale dotąd nie dostaliśmy ani złotówki. Powiem więcej, nie bardzo wiemy, kiedy dostaniemy.

Po tym, jak zaznaczył wójt, te pieniądze będzie można wydać na inwestycje, a nie na łatanie dziur w budżecie.

Ostatecznie radni wyrazili zgodę na zaciągnięcie dwóch kredytów: jednego do 3,3 mln zł i drugiego w kwocie 1 mln zł.

TOMASZ MARKIEWICZ

W wakacje najczęściej ginęli rowerzyści

Policjanci z powiatu mińskiego podsumowali tegoroczne wakacje. Codziennie nad bezpieczeństwem mieszkańców powiatu czuwało kilkudziesięciu funkcjonariuszy drogówki. Łącznie przez wakacje służbę pełniło niemal 1000 policjantów.

W tym czasie na terenie powiatu mińskiego doszło do 25 wypadków drogowych. Ranne zostały 23 osoby. Niestety, w czterech przypadkach wypadki zakończyły się tragicznie. Zginęły 4 osoby, troje z nich to rowerzyści.

- Od 27 czerwca do 31 sierpnia odnotowaliśmy 267 kolizji drogowych. Policjanci odnotowali ponad 2800 wykroczeń drogowych, z których ponad 2 tys. dotyczyło przekro-

czeń prędkości. W 87 przypadkach mundurowi zmuszeni byli zatrzymać prawo jazdy kierowcom, w tym w 63 przypadkach za przekroczenie prędkości powyżej 50 km/h w obszarze zabudowanym. Zatrzymali również 182 dowody rejestracyjne - informuje **Marcin Zagórski**, oficer prasowy mińskiej policji.

Funkcjonariusze nałożyli ponad 2500 mandatów i skierowali do sądu 82 wnioski o ukaranie.

- Aby wykluczyć z ruchu nietrzeźwych kierowców, przeprowadzono ponad 3,5 tys. badań stanu trzeźwości. Niestety, 60 kierujących jechało na „podwójnym gazie” - informuje mińska policja. (T.MARK)

O Puchar Starosty

Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji w Dębem Wielkim zachęca do wzięcia udziału w tegorocznym Cyklu Turniejów Tenisa Stołowego o Puchar Starosty Mińskiego. Pierwsze starcie już 26 września o godz. 10.00 w dębskiej hali sportowej. Kolejne - 24 października, 21 listopada i 12 grudnia. W turnieju mogą wziąć udział mieszkańcy powiatu mińskiego (ale tylko amatorzy) - uczniowie szkół podstawowych, średnich i dorośli. Więcej informacji i zapisy pod numerem 728 473 959. (T.MARK)

BIURO OGŁOSZEŃ

„CAR-POL”, ul. Konstytucji 3 Maja 2, tel. 25 758 72 41
Mrozy - Kiosk „MROZER”, ul. Armii Krajowej 6

Te zdjęcia zyskają drugie życie

W roku 2021 Mińsk Mazowiecki obchodzić będzie 600. rocznicę nadania praw miejskich. Z tej okazji powstanie projekt fotograficzny „Album rodzin mińskich”.

- Często zdarza się, że zdjęcia zalegają w pudłach, właściciele nie są w stanie rozpoznać ich bohaterów, a pamiątki uznawane są za mało wartościowe. W „Albumie rodzin mińskich” zyskają drugie życie - przekonują inicjatorzy projektu.

Zapraszają do przesyłania zdjęć. Zebrane materiały zostaną zdigitalizowane, opisane, a następnie udostępnione szerokiej publiczności

jako wirtualny album. Projekt to inicjatywa wolontariuszy z mińskich szkół. Realizowany jest pod opieką **Elizy Bujalskiej** (Fundacja EBU) i **Justyny Radomińskiej** (LO im. PMS) przy wsparciu burmistrza Mińska Mazowieckiego i Miejskiej Biblioteki Publicznej w ramach programu „Bardzo Młoda Kultura 2019-2021”.

Chcesz zgłosić fotografie i podzielić się wspomnieniami? Napisz e-mail na jeden z adresów: album-minski@gmail.com lub skontaktuj się przez stronę internetową www.ebu.org.pl i Facebook: Album Rodzin Mińskich. (T.MARK)

Z powodzeniem występuje razem z synem Gary'ego Moora, a w Mińsku zaśpiewa...

Piosenki o miłości

18 września o godz. 20.00 w Miejskim Domu Kultury w Mińsku Mazowieckim wystąpi **Szymon Pejski**, wokalista, multiinstrumentalista i autor tekstów.

Artysta będzie promował solową płytę „Piosenki o miłości”, której pre-

miera przewidziana jest na 11 września. To piosenki z pogranicza rocka i popu. Warto wspomnieć, że Szymon Pejski z powodzeniem występuje w kraju i za granicą w projekcie Jacka Moore'a (syna Gary'ego) - „Gary Moore Tribute Band”. (Tmark)

Jak my tego nie rozwiążemy, to robią to rolnicy, po swojemu. Nie tak, jakbyśmy chcieli.

Ukłony od rolników...

Niestety, z tym problemem rolnicy są pozostawieni sami sobie.

Już od dawna wiadomo, że system odbioru odpadów jest dziurawy i nie obejmuje wielu zużytych rzeczy. Dotyczy to między innymi opon, które trafiają na dzikie wysypiska, bo nikt nie chce ich zagospodarować. Jeszcze większy problem jest z folią rolniczą, używaną w masowych ilościach, między innymi, przy produkcji pieczarek czy też robienia kiszzonek. Do tego dochodzą worki po nawozach i folia ogrodnicza. Niestety, z tym problemem rolnicy są pozostawieni sami sobie. Coraz częściej alarmują, że nie mają już gdzie składować zużytej folii, która nie mieści się na podwórkach. I nie ma się co łudzić – jeśli sprawa nie zostanie rozwiązana systemowo, to będzie rozwiązana... we własnym zakresie. Mówiąc wprost, trafi do lasów.

Odbiór folii rolniczej jest dofinansowywany przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska. Do każdej tony dopłaca on 500 zł. Taka kwota praktycznie w całości pokrywa koszty odbioru. Okazuje się, że jest jednak problem z uzyskaniem dofinansowania. Aby uzyskać 500 zł do tony, trzeba zgromadzić przynajmniej 20 ton folii ogrodniczej.

W gminie Siedlce zamierzano

skorzystać z dotacji z WFOŚ, ale wcześniej trzeba było zrobić rozeznanie, ile folii rolniczej powstaje na terenie gminy w ciągu roku. W tej sprawie deklaracje składali rolnicy, ale najwyraźniej informacja nie dotarła do wszystkich zainteresowanych lub też przez część została zlekceważona. W całej gminie Siedlce zadeklarowano zaledwie ok. 4 ton folii po kiszzonek. Takie ilości powstają w jednym większym gospodarstwie.

- W związku z taką sytuacją gmina nie składała w ogóle wniosku do WFOŚ o dofinansowanie - poinformował na sesji rady gminy wójt **Henryk Brodowski**.

Zdecydowanie więcej, bo aż 28 ton, jest folii używanej przy produkcji pieczarek. Wójt miał dla pieczarkarzy propozycję, aby to oni sami bardziej zaangażowali się w odbiór folii ze swoich gospodarstw.

- W naszym regionie są firmy, które zajmują się odbiorem folii. Przyjadą bezpośrednio do danego gospodarstwa - wyjaśniał Henryk Brodowski. - Tylko za odbiór musi zapłacić właściciel pieczarkarni.

Cóż, żadna to łaska ze strony gminy wobec pieczarkarzy, którym proponuje się płacenie za odbiór zużytej folii. Wójt najwyraźniej odniósł to samo wrażenie, bowiem po chwili dodał, zwracając się do radnych.

- Jeśli państwo uważacie, że także od pieczarkarzy powinniśmy odbierać folię, to będziemy ją odbierać...



Fot. Z.J.

Przewodniczący rady gminy **Andrzej Rymuza** przyznał, że docierają do niego sygnały od rolników o nierozwiązanym problemie.

- Trzeba to rozwiązać systemowo. Bo inaczej rolnicy rozwiążą sprawę sami, ale obawiam się, że nie tak, jak byśmy chcieli - stwierdził.

Jeśli rolnicy zadeklarują odpowiednią ilość folii, to trzeba ją jeszcze zgromadzić w jednym miejscu, co jest warunkiem stawianym przez firmy odbierające surowiec.

- Rozmawiałem już z prezes Zakładu Utylizacji Odpadów i otrzymałem zapewnienie, że może użyć swojego placu, ale nie na dłużej niż 2 dni - wyjaśnił Henryk Brodowski. - Wiem, że są trzy firmy, które zajmują się odbiorem folii, ale muszą mieć w jednym miejscu 20 ton. I wtedy otrzymamy dofinansowa-

nie w wysokości 500 złotych do tony.

Radny **Leszek Woźnica**, który już od dawna zabiegał o to, aby zużyta folia była od rolników odbierana, zauważył, że trzeba precyzyjnie zgrać terminy dostarczania folii na plac ZUO.

- Myślę, że to dopiero początek dyskusji w tej ważnej dla rolników sprawie - oznajmił wójt. - Na następną sesję trzeba będzie zaprosić softysów.

Po zakończeniu sesji wójt poproszony o komentarz i bardziej konkretne informacje powiedział: - Na przyszły rok tę sprawę się załatwi - obiecał. - A jak będzie trzeba, to samochód przyjedzie nawet po 10, a nie 20 ton, bo te brakujące zabierze sobie gdzie indziej.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Jest umowa

Remont rusza

Niedawno wójt gminy Domanice **Jerzy Zabłocki** deklarował, że jeszcze w tym roku rozpocznie się długo oczekiwany remont świetlicy wiejskiej w Czachach. Teraz jest to już pewne. Gmina nie tylko ogłosiła przetarg, ale wyłoniła wykonawcę robót, z którym podpisała właśnie umowę.

Remont i przebudowa rozpoczną się w tym roku, kiedy to uda się prawdopodobnie wymienić dach na całym budynku.

- Na tegoroczne prace przezna-

czyliśmy 500 tysięcy zł, czyli praktycznie wszystkie pieniądze, jakie otrzymaliśmy od premiera na wspieranie lokalnych inwestycji - mówi wójt Jerzy Zabłocki. - Zakończenie prac, które będą kontynuowane już ze środków własnych gminy, jest planowane na jesień przyszłego roku.

Świetlica w Czachach jest ostatnim tego typu obiektem w gminie, który wymagał remontu. I będzie to piękny obiekt. Ale to, czy będzie odpowiednio wykorzystywany, jest już zupełnie odrębną kwestią. **(ZJ)**

W gminie Domanice Kolejne wybory uzupełniające

Niedawno w gminie Domanice odbyły się wybory uzupełniające do rady gminy, bowiem dwóch radnych musiało zrezygnować z mandatów w związku z podjęciem pracy w Urzędzie Gminy. W okręgu wyborczym, do którego należą miejscowości Pieńki, Żałazna i Kolonia Śmiary, nowym radnym został **Waldemar Ługowski**, natomiast w okręgu wsi Olszyc radną została **Gabriela Karpierz**.

W obu wypadkach były to wybory jedynie z nazwy. W każdym z okręgów zgłosił się bowiem tylko jeden kandydat, więc zostali oni radnymi bez konieczności przeprowadzania głosowania.

Na tym nie koniec wyborów w gminie Domanice. Z mandatu zrezygnował bowiem kolejny radny,

Sławomir Kazimierczak. Tym razem nie dlatego, że chce się związać z gminną posadą. Wręcz przeciwnie, radny chce zerwać swoje kontakty z samorządem, można powiedzieć na znak protestu, bowiem ma wobec niego wiele krytycznych uwag.

- Wybory uzupełniające odbędą się 8 listopada - informuje wójt gminy Domanice **Jerzy Zabłocki**. - Jeszcze niedawno do ubiegania się o mandat radnego nie zgłosił się żaden kandydat. Jeśli do wyznaczonej daty nie będzie żadnego chętnego, wówczas komisarz wyborczy ogłosi drugi termin wyborów. Gdyby nadal nie było kandydata, to do końca kadencji rada będzie pracowała w zmniejszonym składzie. **(Z.J.)**

Na rynku w Mordach

Dożynkowe koncerty

W Mordach odbyły się dożynki gminno-parafialne, nad którymi honorowy patronat objął burmistrz **Jan Ługowski**. Uroczystość rozpoczęła się mszą w kościele parafialnym, odprowadzoną przez proboszcza ks. **Karola Klewka**.

Po mszy uformował się tradycyjny orszak, w którym ustawili się między innymi gospodarze dożynek, państwo **Dorota i Krzysztof Pawlukowie** z Wólki Soseńskiej. Nie zabrakło oczywiście burmistrza, radnych, delegacji poszczególnych miejscowości z wieńcami i koszami, a także Koła Gospodyń Wiejskich z Mordów, Zespołu Ludowego „Podlasianki”, dzieci z sekcji działających przy MGOK w Mordach czy też V Podlaskiej Drużyny Harcerskiej „Ciekawi Świata” z drużyną **Małgorzatą Pawłowską**.

Następnie uczestnicy i coraz liczniejsza publiczność zgromadzili się na rynku w centrum Mordów. Po

krótkich oficjalnych wystąpieniach rozpoczęła się część artystyczna. Jako pierwsza na nowej scenie wystąpiła grupa muzyczna „Folk Lacki” ze Stoku Lackiego. Zespół, który powstał w 2018 roku, wykonuje utwory ludowe, głównie z Mazowsza i Podlasia, które doskonale wpisały się w dożynkową scenerię. Następnie zaprezentował się zespół Kryters, w którym, jak sami o sobie mówią jego członkowie, grają wszystko i na wszystkim. A przy tym skocznymi utworami potrafią porwać publikę do wspólnego śpiewu i zabawy, co też na dożynkach w Mordach udowodnili.

Koncerty dożynkowe, które zorganizował Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Mordach, zrealizowano w ramach projektu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Narodowego Centrum Kultury „Kultura w sieci” pod nazwą „Kultura przez szklany ekran”. Oba koncerty były transmitowane on-line. **(Z.J.)**



fot. arch.



WŁAMANIE DO PIWNICY

W nocy z 11 na 12 września niezany sprawca wyważył drzwi wejściowe w piwnicy jednego z bloków w **Siedlcach** i ukradł sprzęt wędkarski, narzędzia ręczne i elektronarzędzia. Wartość strat oszacowano na 3,4 tys. zł.

ZŁODZIEJ W SKLEPIE

W jednym ze sklepów ze sprzętem RTV i AGD w **Siedlcach** niezany sprawca ukradł myszkę do komputera, głośnik mobilny oraz kontroler PS4. Wartość strat to 828,43 zł.

KUPOWAŁ PAPIEROSY PRZEZ INTERNET

Mieszkaniec **Siedlec** kupił przez internet papierosy za 105 zł. Do tej pory nie otrzymał ani papierosów, ani zwrotu pieniędzy.

ZAPŁACIŁ I WYPUŚCILI

11 września siedlecki policjanci zatrzymali 57-letnią kobietę, która miała odbyć karę 20 dni aresztu za niezapłaconą grzywnę w wysokości 500 złotych. Po zapłaceniu kobieta została zwolniona.

PIJANY I Z ZAKAZEM

11 września w **Męczynie Kolo-** **nii** policjanci z **Mokobód** zatrzymali 60-latkę, który kierował samochodem, mając ponad 2,1 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. W dodatku miał już sądowy zakaz kierowania pojazdami.

Jeszcze więcej, bo 2,33 promila miał 42-latek, zatrzymany 13 września w **Hołubli**. Zatrzymano mu prawo jazdy.

PO SŁUŻBIE ZATRZYMAŁ POSZUKIWANEGO

Policjant wydziału kryminalnego siedleckiej komendy, jadąc po służbie w centrum Siedlec, zauważył mężczyznę odpowiadającego rysopisowi sprawcy kradzieży kosmetyków w siedleckiej drogerii oraz paczki kurierskiej z 20 sztukami markowych spodni. Uwagę policjanta przykuły charakterystyczne elementy ubrania i wyglądu mężczyzny. Od razu skojarzył go z wizerunkiem sprawcy kradzieży z monitoringu. Policjant wezwał na miejsce patrol, a sam złapał 18-latkę, który chciał uciec. Zatrzymanemu grozi do 5 lat pozbawienia wolności. **(jj)**

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05;
DomTel, ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20,
Punkt przesyłek kurierskich
E-paka, Zbuczyn, ul. Terespolska 64,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej”
MARGUS - Marzena Gustolek,
tel. 512 212 441; m.gustolek@gazeta.pl;
dojazd do klienta

APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka
ul. Kilińskiego 23, tel.
25 631 30 84

O powiecie siedleckim
czytaj też na str.
1, 3, 4, 5, 10





ŚMIERĆ NA DRODZE

Do tragicznego wypadku doszło w niedzielę, 13 września, między **Bujałami-Mikoszami** a **Jabłonną Lacką**. Jak ustalili policjanci, którzy pracowali na miejscu pod nadzorem prokuratora, ok. godz. 1.30 w nocy trasą tą jechał osobowy peugeot 206. W pewnym momencie kierujący pojazdem 60-letni mężczyzna zjechał na prawe pobocze, a potem do wykopu po lewej stronie drogi. W wyniku zdarzenia kierowca wypadł na jezdnię przez okno pojazdu. Pomimo szybko udzielonej pomocy, mężczyzny nie udało się uratować.

POTRĄCONY I PIJANY

W sobotę, 12 września, na **ul. Węgrowskiej** w **Sokołowie Podlaskim** kierujący pojazdem marki Citroen Xsara Picasso 60-letni mężczyzna przed przejściem dla pieszych wyprzedził inny pojazd. Po wykonaniu tego manewru, jadąc środkiem jezdni, uderzył w 17-latkę, skręcającego rowerem w lewo. Rowerzysta doznał obrażeń, został przewieziony do szpitala. Badanie wykazało, że w wydychanym powietrzu miał promil alkoholu.

MAZDA 6, PROMILE 3

24-letni mężczyzna, kierujący pojazdem marki Mazda 6, długo będzie wspominać piątek, 11 września. Tego dnia ok. godz. 15.10 w miejscowości **Telaki (gm. Kosów Lacki)** został zatrzymany do kontroli przez policjantów. Funkcjonariusze bardzo szybko doszli do wniosku, że kierowca znajduje się pod widocznym wpływem alkoholu. Ich podejrzenia okazały się słuszne, bo badanie alkomatem wykazało prawie 3 promile w wydychanym powietrzu.

BMW I ZAKAZ

Kolejnego kierowcę z nieczystym sumieniem zatrzymali do kontroli 8 września w miejscowości **Bielany-Jarostawy (gm. Bielany)** mundurowi z Repek. W trakcie kontroli policjanci ustalili, że 36-letni kierowca samochodu marki BMW usiadł za kierownicą pomimo orzeczonego przez sąd zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. (BS)

Ceranów: Czy wójt Ewie Częścik umykają uwagi samorządowców z większym stażem?

Remontowe rady radnych

Po sierpniowej sesji wójt mówiła, że część członków ceranowskiej rady gminy sprzeciwia się wykonanej w tym roku modernizacji miejscowej szkoły. Sami zainteresowani twierdzą, że tak nie jest.

Przypomnijmy: o sprawie pisaliśmy w artykule „Bo jeden remont już był...”. Jak informowaliśmy, rozpoczęło się kompleksowe odnawianie dawnej siedziby rodu Górskich w Ceranowie, która obecnie pełni funkcję Zespołu Szkół.

ZBYTECZNE PRACE?

Wójt **Ewa Częścik** powiedziała nam wtedy, że gmina od kilku lat bezskutecznie stara się o dofinansowanie na remont placówki. W tym roku, żeby nie stracić pozwolenia na budowę, samorząd musiał zacząć prace na własny koszt. - Zdecydowałam się na najtańszą część, czyli ocieplenie fundamentów, którego koszt ostatecznie wyniósł 28 tys. zł. W trakcie robót konserwator zabytków wskazał jednak, że konieczne jest też wykonanie odwodnienia rurami drenażowymi, zwłaszcza iż fundamenty już zostały odkryte. Zrobiliśmy to więc w tym samym czasie, co ocieplenie fundamentów. Ta część kosztowała ponad 51 tys. zł - informowała.

Jak dodała, na sierpniowej sesji decyzję o zmianie zakresu robót krytykowali radni **Józef Dziwulski**

oraz **Wanda Golałowska**. Mieli oni zwracać uwagę, iż prace były zbyt techniczne (bo placówka przechodziła już jeden remont) i zostały wykonane bez ich wiedzy. - Nie rozumiem takich argumentów - komentowała Ewa Częścik w rozmowie z „TS”. - Po pierwsze ostatni remont przeprowadzono około 40 lat temu, a po drugie przecież właśnie rada gminy wpisała to zadanie do budżetu.

Pani wójt zdradziła też, że Ceranów zabiega o dofinansowanie na wymianę źródeł ciepła w Zespole Szkół.

NIE JESTEŚMY PRZECIWN

Gdy artykuł został opublikowany, skontaktowali się z nami radni Golałowska i Dziwulski. Jak mówią, nie są przeciwni remontowi ceranowskiej szkoły. Ale... - Członkowie rady gminy powinni wchodzić w skład komisji odbierającej inwestycję gminną wykonaną w okręgu wyborczym, który reprezentują. Mieliśmy nadzieję, że pani wójt nie będzie popełniała błędów poprzednika, bo on też się z nami nie konsultował. Tymczasem o tym remoncie dowiedzieliśmy się od mieszkańców. Na sesji prosiliśmy więc o rzetelne informacje, żeby od-



Ewa Częścik fot. arch.

powiedzieć na pytania wyborców - wyjaśniają.

Józef Dziwulski dodaje, że radni wielokrotnie popierali pomysł odnawiania Zespołu Szkół w Ceranowie. - W tegorocznym budżecie zaplanowaliśmy na to ponad 48 tys. zł, a na wymianę stolarki okiennej w domu nauczyciela 70 tys. Na styczniowej sesji dołożyliśmy do remontu Zespołu 87 tys., a na ostatniej kolejne 80 tys. Zdziwiło mnie jednak, że nie przedyskutowano z nami decyzji o zmianie zakresu remontu. O modernizacji ogrzewania w szkole też dowiedziałem się z gazety, a nie od pani wójt - podkreśla.

Jego zdaniem, Ewie Częścik umykają rady samorządowców z większym stażem, by pieniądze na inwestycje zdobywać poza gminą. - W ubiegłym roku nie szukała dotacji na drogi lokalne i samochody strażackie, w tym na inwentaryzację źródeł ciepła - mówi radny Dziwulski. - A naszej gminy nie stać na takie inwestycje ze środków własnych, bo tegoroczny budżet domknęliśmy z trudem. Dlatego chcemy mobilizować panią wójt do składania wniosków, także w sprawie szkoły w Ceranowie.

OTWARTA NA UWAGI

Co na to Ewa Częścik? - Dziękuję za uwagi. Na pewno je rozważę i postaram się wyciągnąć wnioski na przyszłość. A jeśli radni mają inne spostrzeżenia lub rady dotyczące polityki, którą realizujemy ja i urząd gminy, zapraszam do mojego gabinetu. Chętnie ich wysłucham - podkreśla.

Na argumenty Józefa Dziwulskiego i Wandy Golałowskiej odpowiada natomiast: - Radni wchodzić w skład komisji odbierających inwestycję, kiedy tylko to jest możliwe. Ale nie zawsze jest. Z kolei o dofinansowaniu na wymianę źródeł ciepła w Zespole Szkół informowałam radnych. Na razie sprawa jest na bardzo wstępnym etapie. Jeśli będzie jakiś postęp, przekażę radzie więcej szczegółów.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Zastąpili zabytek

OSP Przywózki odebrała długo wyczekiwany wóz bojowy marki Iveco.

Do tej pory jednostka z Przywózki dysponowała specjalnym samochodem pożarniczym Tatra 148D/032, który wyprodukowano w 1974 r. Druhowie mówili wprost, że to bardziej zabytek niż pojazd, który miałby sprostać trudnym zadaniom w

5 września strażacy OSP Przywózki odebrali iveco, a potem cieszyli się nowym zakupem razem z mieszkańcami, wójtem **Januszem Kurem** i radnym **Janem Pietranikiem**.

Jak mówił wójt, wymiana taboru jednostki jest ważna, bo najbliższa strażnica znajduje się dopiero w Justynowie. - W Czerwoncu, Krasowie, Walerowie oraz Wężach jed-



Wójt przy nowym wozie

fot. UG Sokołów Podl.

teren. I od co najmniej 15 lat starali się o następcę tego wozu.

Na czerwcowej sesji Rada Gminy Sokołów Podlaski zdecydowała, by na zakup używanego samochodu pożarniczego dla OSP Przywózki przeznaczyć ok. 156 tys. zł. Kwota ta była wcześniej zarezerwowana na nowy wóz dla OSP Nowa Wieś, jednak nie udało się pozyskać dotacji, niezbędnej do jego zakupu. Urząd będzie się o nią starał ponownie w kolejnym roku.

nostek straży nie ma, stąd decyzja, by pieniądze przeznaczyć właśnie dla OSP Przywózki. Tylko tak zapewnimy wszystkim równy dostęp do służb ratowniczych. Wierzę, że z takim sprzętem będziecie skutecznie chronić mieszkańców przed pożarami, lokalnymi podtopieniami czy powodziami - dodał, życząc druhom tyle samo powrotów, co wyjazdów.

Oficjalne przekazanie wozu jednostce już niebawem. (BS)

Maluch+ w Sokołowie

Dostali na żłobek

Sokołów Podlaski zdobył 81 tys. zł w ramach programu „Maluch+”. Program prowadzi Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Dzięki akcji placówki świadczące opiekę nad dziećmi do lat 3 (żłobki, kluby dziecięce i dzienni opiekunowie) mogą pomagać wszystkim maluchom, w tym z niepełnosprawnościami lub wymagającym szczególnej opieki. Samorządy, które przystąpią do programu, mogą otrzymać dofinansowanie do tworzenia i funkcjonowania takich miejsc opieki.

4 września zastępca burmistrza Sokołowa Podl. **Krzysztof Dąbrowski** i skarbnik miasta **Gra-**

żyna Grądzka podpisali umowę na dotację (81 tys. zł w ramach programu). Pieniądze mają być wydane na funkcjonowanie maksymalnie 50 miejsc opieki nad dziećmi do lat 3 w prowadzonym przez miasto żłobku przy ul. ks. Bosco 6.

Jak informuje zastępca burmistrza, dofinansowanie będzie wykorzystane na wydatki bieżące związane z funkcjonowaniem placówki. - Z otrzymanej kwoty sfinansujemy wynagrodzenie personelu, koszty dostawy mediów, opłaty dotyczące lokalu, wyżywienie, wydatki związane z utrzymaniem czystości - dodaje. (BS)



fot. UM Sokołów Podl.

APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka przy ul. Piłsudskiego 12, tel. 25 787 33 30.

BIURO OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex,

ul. Długa 76,

tel. 25 781 21 89,

e-mail:

sokolow@sonex.com.pl



O powiecie sokołowskim
czytaj też na str.
1, 2, 8, 11

Pomóżmy Magdalenie!

Jeszcze do niedawna życie Magdy ze Starych Lipek (gm. Stoczek) układało się jak w bajce. Kochający mąż, upragniony synek Ignaś, nowy dom, nowa praca... Ale szczęście się rozsypało na kawałki. Teraz trzeba je ułożyć na nowo.

Na początku października 2019 r. Magdalena poczuła, że drętwieje jej lewa strona ciała. Jakaś niewidzialna siła odbierała jej władzę w lewej ręce i nodze. 6 października Magda trafiła do szpitala w Sokołowie Podlaskim. Ale pogorszenie następowało błyskawicznie. - Z godziny na godzinę Madzia traciła oddech, zdolność połykania śliny i mówienia – wspomina jej mąż **Michał Mielczarek**.

Następnego dnia młoda kobieta została przewieziona do szpitala wojewódzkiego w Siedlcach, na oddział intensywnej terapii neurologicznej. W szpitalu wykonano rezonans. Podejrzwano, że dziewczyna może mieć glejaka mózgu.

- Pierwszy miesiąc to była walka o być albo nie być na tym świecie. Brak kontaktu, wysoka temperatura, a potem prawie dwumiesięczna śpiączka – mówi Michał Mielczarek. Po kolejnych badaniach konsylium orzekło: To nie glejak, lecz zapalenie mózgu o nieznanej etiologii.

Magdalena przetrwała najtrudniejsze chwile. Po prawie pół roku jej organizm zwalczył stan zapalny, ale młoda kobieta nie odzyskała pełnej władzy nad ciałem, nad oddechem. Cały czas jest podłączona do respiratora. Od kilku miesięcy przebywa w Klinice Wentylacji Respiratorem w Konstancinie.

Żeby mogła wrócić do pełni sił, do domu i do w miarę normalnego życia, Magda potrzebuje rehabilitacji. Zabiegi w klinice w Konstancinie, przynoszą już efekty. Magdalena odzyskała już świadomość, rozumie co się do niej mówi, porusza oczyma, językiem i prawą stopą. Z najbliższymi rozmawia, wskazując stopą na literę alfabetu. Tęskni za domem, za swoim ukochanym synkiem Ignasiem.

Choroba Magdaleny dotknęła nie tylko jej najbliższych, ale i wielu innych ludzi. Bo Magda to osoba bardzo aktywna. Lubi pracę społeczną. Działa m.in. w Ochotniczej Straży Pożarnej w Starych Lipkach. Nic dziwnego, bo



ze strażą są związani jej ojciec i brat, a dziadek był kiedyś sołtysiem Lipek.

Gdy dziewczyna zaczęła odzyskiwać świadomość, jej przyjaciele przygotowali niespodziankę. Na urodziny Magdy nagrali filmik. – Na portalu społecznościowym założyliśmy grupę, na której każdy ze znajomych nagrywał dla niej wypowiedź z pozdrowieniami. Zebraliśmy prawie 60 nagrań, został z nich zmontowany dwudziestominutowy film – mówi drużna z OSP Stare Lipki i prezes stowarzyszenia „Nasze Stare Lipki” **Małgorzata Lipka-Chudzik**. I dodaje: – Słyszałam, że Magda kilka razy oglądała ten film i za każdym razem była wzruszona.



Żeby Magdalena mogła wrócić do domu, trzeba kupić niezbędne sprzęty (np. łóżko czy respirator) oraz zapewnić stałą rehabilitację. To duże wydatki, na dłuższą metę przewyższające możliwości finansowe rodziny. Dlatego mąż Magdy na portalu zrzutka.pl zorganizował zbiórkę pieniędzy na rehabilitację żony. Cel to 100 tys. zł. Na koncie jest już niemal połowa. Do końca zbiórki zostało 80 dni. Można dołączyć do pomocy, wchodząc na stronę <https://zrzutka.pl/pomozmy-madzi-wrocic-do-syna-meza-i-normalnego-zycia-yts5pp>.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI



WYPADEK W ZIELEŃCU

8 września na drodze krajowej nr 50 w **Zieleńcu (gm. Sadowne)** mieszkaniec powiatu węgrowskiego kierujący toyotą nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierowcy opla i doprowadził do zderzenia. Potem toyota uderzyła w nadjeżdżającego fiata. Obrażeń doznała pasażerka opla. Kobieta została przewieziona do szpitala.

UDERZYŁ W BARIERĘ

13 września w **Tońcy (gm. Liw)** mieszkaniec powiatu węgrowskiego kierujący mazdą nie dostosował prędkości jazdy do warunków na drodze i dojeżdżając do poprzedzającego go ciągnika rolniczego zaczął ostro hamować. Potem zjechał do rowu, gdzie uderzył w barierkę. Na szczęście nikt nie doznał obrażeń.

NAJECHAŁ NA KROWĘ

13 września w **Gajówce Zachodniej (gm. Stoczek)** na jezdnię, wprost pod koła skody, wtargnęła krowa. Kierowca auta nie mając innej możliwości uderzył w zwierzę. Kierowca skody nie doznał obrażeń. Krowa padła.

998

DACHOWANIE W PAPLINIE

7 września strażacy zabezpieczali miejsca wypadku, do którego doszło w **Paplinie (gm. Korytnica)**. W wypadku uczestniczył jeden pojazd, którym kierowała młoda kobieta. Auto dachowało, a kierująca o własnych siłach opuściła auto. Strażacy odłączyli akumulatory w samochodzie, udzielili poszkodowanej pierwszej pomocy. Następnie kobietą zaopiekowała się ekipa pogotowia ratunkowego.

ZAPALIŁ SIĘ KOPARKA

7 września w **Połaziu (gm. Liw)** zapaliła się koparka. Gdy strażacy z OSP Liw dotarli na miejsce, płomienie obejmowały cały pojazd. Strażacy z Liwa, wsparci przez zastęp z PSP w Węgrowie, ugasili ogień. Okazało się, że koparki od dłuższego czasu nie wykorzystywano (nie było już akumulatorów i paliwa w zbiorniku), więc pożar raczej nie był przypadkowy. (sej)

O powiecie węgrowskim

czytaj też na str.

8, 12, 13, 14



APTEKI

14-20 września - ul. 11 Listopada 13, tel. 25 792 44 44

21-27 września - ul. Strażacka 2, tel. 25 792 23 37

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59

SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84

AVANS, ŁOCHÓW, ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

Gmina Stoczek: Żegnamy starych, witamy nowych

Od nowego roku szkolnego Zespołem Oświatowym w Grygowie i w Zespole Oświatowym w Toporze kierują nowi dyrektorzy. Nominacje wręczył im 1 września na sesji rady gminy wójt Stoczka **Zbigniew Kłusek**.

Dlaczego doszło do zmian? W tym roku kończyły się kadencje dyrektorów z Topora - **Doroty Ry-**

dzewskiej i Grygowa **Andrzeja Salacha**. Wójt ogłosił konkursy, ale nikt się nie zgłosił. Zbigniew Kłusek zaczął więc rozmowy z potencjalnymi kandydatami. Po uzyskaniu opinii rad pedagogicznych i uzgodnieniach z kuratorium, powierzono dyrektorskie stanowiska nowym osobom.

Dyrektorem ZO w Toporze została **Agnieszka Matusik**, nauczycielka

wychowania przedszkolnego i edukacji wczesnoszkolnej w tej szkole. Z kolei dyrektorem w Grygowie została **Jolanta Lipka** (dotychczas uczyła w tej placówce dzieci młodsze i prowadziła lekcje angielskiego).

Wójt życzył obu paniom, żeby praca na nowym stanowisku nie była przykrym obowiązkiem, ale przyjemnością. Przewodniczący rady **Dariusz**

Gmur zapewnił, że rada gminy, w miarę możliwości, będzie wspierała pracę dyrektorów.

Na tej samej sesji dziękowano za wieloletnią pracę dotychczasowym szefom obu placówek. Jak dowiedzieliśmy się w urzędzie gminy, Dorota Rydzewska korzysta z urlopu zdrowotnego, a Andrzej Salach uczy w grygowskiej szkole. (sej)

Złote gody w Węgrowie



Złoci jubilatcy z przedstawicielami władz Węgrowa

fot. arch. UM Węgrow

Pięćdziesięciolecie ślubu obchodzi w tym roku 29 par z Węgrowa. Z tej okazji kierownik USC **Agnieszka Jarosiewicz** oraz burmistrz **Paweł Marchela** zaprosili złotych jubilatów na uroczystość, która odbyła się 9 września w Węgrowskim Ośrodku Kultury.

Agnieszka Jarosiewicz witając gości zaznaczyła, że złote gody to symbol oddania, wierności i miłości. Burmistrz Paweł Marchela życzył małżonkom dużo zdrowia i dalszych wspólnych lat. Do życzeń dołączyły

się przewodnicząca Rady Miejskiej **Zofia Paczóska**, przewodnicząca komisji zdrowia kultury i oświaty **Barbara Jakubisiak** oraz sekretarz miasta **Anna Kalicka**.

Burmistrz wręczył jubilatom przyznane przez Prezydenta RP medale za „Długoletnie pożycie małżeńskie”, listy gratulacyjne i storczyki. Medale otrzymali: Marianna i Tadeusz Bałdygowie, Hanna i Waldemar Boratyńscy, Jadwiga i Mirosław Chudoniowie, Teresa i Andrzej Drużbo-

wie, Barbara i Jan Dudkowie, Barbara i Kazimierz Fabjańczukowie, Klara i Tadeusz Gajosowie, Krystyna i Jerzy Gąsiorowie, Mirosława i Jan Górscy, Marianna i Remigiusz Grabarkowie, Teresa i Andrzej Grabowscy, Henryka i Maciej Jagodzińscy, Elżbieta i Jan Kalatowie, Jadwiga i Waldemar Kraszewscy, Maria i Janusz Królakowie, Marta i Andrzej Kruszewscy, Alicja i Stanisław Lachowie, Danuta i Józef Lisieccy, Teresa i Czesław Małyskowie, Irena i Stefan Marchelowie,

Danuta i Mirosław Markiewiczowie, Janina i Marek Panufnikowie, Jolanta i Tadeusz Roguscy, Danuta i Stanisław Strzałowie, Zofia i Bogdan Stysiówie, Barbara i Mieczysław Szatkowscy, Helena i Bohdan Śpiwakowie, Jadwiga i Antoni Zabadałowie oraz Elżbieta i Witold Zabielscy.

Uroczystość uświetniła występem Karolina Bajer uczennica kl. IV Szkoły Podstawowej w Korytnicy, która rozwija swój talent w Węgrowskim Ośrodku Kultury. (sej)

Trybocznik SIEDLECKI

REKLAMA

16-22 września 2020 r. NR 38

OLGROS

☎ 609-737-600
☎ 609-980-480

**SPRZEDAŻ PALIW
Z DOSTAWĄ
DO KLIENTA**



**SPRZEDAŻ
ZBIORNIKÓW
NA OLEJ
NAPĘDOWY**

ŻAR

**paliwa hurt-detal
zbiorniki
karty flotowe
węgiel**

SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

kom. 600 200 190

Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe

STMB

08-110 Siedlce
ul. Sokołowska 148A
tel./fax 025 644 35 99
kom. 604 310 148

Andrzej Kryński

CEMENT I WĘGIEL TANIO!!!

- TARCICA BUDOWLANA
- MATERIAŁY DOCIEPLENIOWE I IZOLACYJNE
- BŁOCZKI BETONOWE
- STROPY TERRIVA
- CEGŁY SILIKATOWE I PALONE
- BŁOCZKI SOLBET
- BLACHY DACHOWE

**EKOGROSZEK
WORKOWANY**

**ZAPRASZAMY
TRANSPORT I ROZŁADUNEK**

SPRZEDAŻ PALIW

tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES
PALIWA

Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

**Automatyka
do bram**

**Bramy
garażowe**

**MONTAŻ
SERWIS**

**Ocieplanie
poddaszy
pianą PUR**

PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

**OLEJ OPAŁOWY
I NAPĘDOWY**

**SPRZEDAŻ Z DOSTAWĄ
DO KLIENTA**

„Trans-Pal”, Okniński Andrzej, ul. Siedlecka 58, 08-110 Kol. Żelków
tel. 25 643 67 02, tel. kom. 608 334 305
KORZYSTNE CENY, MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI

ŻWIR BETON

WYROBY BETONOWE

**BET-TRANS
LEWCZUK**

- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz

Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

BUDEXPOL S.J.

25-632-96-37
25-621-07-26

Iłanie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

JESIENNE RABATY

**27% na okna
avante® okna**

7 lat gwarancji, rok ubezpieczenia okien

**Rabat do 15% na
wybrane drzwi wewnętrzne**

www.budexpol.siedlce.pl

**HURTOWNIA
TANK-OL**

oleje i smary
filtry i tłumiki
łożyska i uszczelniacze
części do koparek i ładowarek
stacja paliw - najniższe ceny
oleje do ciągników i maszyn rolniczych

**letnia
obniżka cen**

ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Siedlce, ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82
czynne 6.00-19.00
www.tank-ol.pl

**POŻYCZKA
ekspresowa
Z GWARANCJĄ**

EdenFinance

Nawet do 5000 zł
Szybka decyzja
Minimum formalności

797-705-110

asfaltujemy

- wjazdy
- podwórka
- parkingi
- drogi dojazdowe

remonty cząstkowe

starych nawierzchni asfaltowych

utwardzamy

- destruktem
- tluczniem

solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń

tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

**BETONIARNIA
SED-BUD
CHROMIŃSKI**

☎ 508 374 750
605 419 891
660 770 703

08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116

www.sedbud.siedlce.pl
eprasa.pl/acch2aba1a

**BETON
ŻWIR
WYROBY
BETONOWE**



**NAJTANIEJ W REGIONIE
OKNA PCV**

Z MONTAŻEM
599 zł

ZESTAW
Z MONTAŻEM
800 zł

Siedlce, ul. Sokołowska 157,
tel. 25 632 00 12, **DOM-STYL**
Łuków, ul. Miedzyszyńska 72G, tel. 25 798 09 12
Łosice, ul. Piłsudskiego 18, tel. 789 040 601

**Gdzie nadać
ogłoszenie
do „TS”?**

- Siedlce**
Biuro Ogłoszeń „TS”,
ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20
Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej”
Margus – Marzena Gustolek
tel. 512 212 441,
e-mail: m.gustolek@gazeta.pl
dojazd do klienta
- Zbuczyn**
ul. Terespolska 64,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- Garwolin**
Serwis telefonów komórkowych
ul. Kościuszki 2,
(na terenie dworca PKS)
- Łosice**
ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 357 33 25
Centrum Finansowe, ul. Rynek 29,
wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70
Epaka.pl Łosice, ul. 1 Maja 2,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- Łuków**
Dom Handlowy przy skwerku,
stoisko „Triumph”, ul. Zdanowskiego 4
- Stoczek Łukowski**
pl. T. Kościuszki 13
- Mińsk Mazowiecki**
„TECH-MAR”, ul. Konstytucji 3 Maja 2
(naprzeciwko Urzędu Miasta),
tel. 25 758 72 41
- Mrozy**
Kiosk „Mrozer”,
ul. Armii Krajowej 6
- Sokołów Podlaski**
AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89
e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- Węgrów**
Węgrowski Ośrodek Kultury,
ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1,
tel. 25 792 25 84
- Łochów**
PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- Biała Podlaska**
ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- Międzyrzec Podlaski**
ul. Targowa 8, Agencja PKO,
tel. 83 343 72 13
- Ostrów Mazowiecka**
pl. ks. Anny Mazowieckiej 6,
tel. 29 642 80 34
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

**OKNA
i DRZWI**

**żaluzje, rolety,
verticale,
parapety, bramy**

Siedlce,
ul. Warszawska 55,
Węgrów,
ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia,
ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

alfa
ARMATURA

Alfa Armatura
Siedlce, ul. Floriańska 57
tel. 25 632 74 94, fax 644 95 88
mail: alfa.siedlce@gmail.com

STIHL

SPRAWDŹ!
PROMOCJA
JESIENNA
STIHL

CAŁY ASORTYMENT NA RATY RRSO 0%

WIĘCEJ INFORMACJI U AUTORYZOWANYCH
DEALERÓW STIHL ORAZ NA WWW.STIHL.PL

RRSO to Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania. Oferta ważna od 12.09. do 28.11.2020 r.
Oferta dostępna u Autoryzowanych Dealerów STIHL, którzy oświadczają, iż na podstawie
zawartych umów z Credit Agricole Bank Polska S.A. są upoważnieni do wykonywania
czynności faktycznych związanych z zawarciem umowy kredytu na zakup towarów/usług.

ZUB
CZARNOCKI

08-110 Siedlce, Żabokliki,
ul. Korczewska 38
☎ 25 644 07 16 wew. 12
www.czarnocki.pl

ZWYŻKI
USŁUGI WYNAJEM

25m

- MYCIE I MAŁOWANIE ELEWACJI
- MYCIE DACHÓW
- ŚCINKA DRZEW
- MONTAŻ ZABEZPIECZEŃ PRZECIW PTAKOM
- PRACE WYSOKOŚCIOWE
- KOPARKO-ŁADOWARKA
- RĘBAK DO GAŁĘZI

Węglbud
P.N.U.

Semmelrock
system+design

kostka brukowa,

- żwir
- piach
- ziemia ogrodowa

YTONG **silka**

SOLBET **CEMEX**

www.weglobud-siedlce.pl

Transport
z rozładunkiem

08-110 SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81, tel. 25 644 08 63

AUTORYZOWANY SPRZEDAWCA
POLSKA GRUPA GÓRNICZA
POLSKI WĘGIEL
U NAS TYLKO
W ciągłej sprzedaży: kostka, orzech
Posezonowa obniżka cen na Ekogroszek
PROMOCJA workowany i luz

WWW.Leren.pl
biuro@leren.pl

tel. 880 323 879
Domanice k. Siedlec

Profesjonalne
ocieplanie budynków
pianką
poliuretanową

Podnoszenie podłogi
Podnosimy zapadnięte
• podłogi • posadzki • hale

Masz starą wetług na poddaszu?
My ją zastąpimy pianą

podnoszenie podłogi

WÓJT GMINY SIEDLCE
informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym, nieprzekraczającym kwot, określonych w przepisach, wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:
„Bankową obsługę budżetu i jednostek organizacyjnych Gminy Siedlce”
Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia są dostępne **do 18 września 2020 r.**
Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie **do 18.09.2020 r. do godziny 10.00.**
Otwarcie ofert nastąpi 18.09.2020 r. o godzinie 10.30 w Urzędzie Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, pok. nr 8 (sala konferencyjna).
WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

/722-1p/

WÓJT GMINY SIEDLCE
informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym, nieprzekraczającym kwot, określonych w przepisach, wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:
„Projekt budowy chodnika na ul. Perłowej w miejscowości Wołyńce (s)”
Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia są dostępne **do 17 września 2020 r.**
Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie **do 17.09.2020 r. do godziny 10.30.**
Otwarcie ofert nastąpi 17.09.2020 r. o godzinie 11.00 w Urzędzie Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, pok. nr 8 (parter).
WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

/721-1p/

ASF PREMIUM
ubezpieczenia w wersji premium
asfpremium.pl
asfpremium

na życie

turystyczne

małatkowe

komunikacyjne

rolne

korporacyjne

Sprawdź, co możemy Ci zaoferować

tanie **OC** pewne **AC**

Ubezpieczamy kompleksowo.
oferta wielu Towarzystw Ubezpieczeniowych w jednym miejscu

ul. Piłsudskiego 30, Siedlce
☎ 504 252 000, 509 777 927
Rynek Mariacki 24, Węgrów
☎ 509 777 705

Niniejsza oferta nie stanowi oferty w rozumieniu kodeksu cywilnego.

www.tygodniksiedlecki.com, reklama@siedlecki.pl

BIURO OGŁOSZEŃ
SIEDLCE, ul. Armii Krajowej 11
tel. 25 633 05 05, fax 25 640 24 10
Zapraszamy: pon.-pt. godz. 8.00-16.00

Skuteczna moc uzdrawiania filipińskiego healera

Armando Collantes w Siedlcach

Filipińczyków otacza legenda, tajemnica i egzotyka, którą trudno zaakceptować sceptykom z Zachodu. Jednak filipińscy healerzy cieszą się na całym świecie największym uznaniem i to do nich ustawiają się długie kolejki ludzi dręczonych różnymi chorobami.

Dar uzdrawiania

Przed zabiegiem nie mogłem wejść na czwarte piętro, a teraz wbiegam na szóste i nie czuję zmęczenia – cieszy się pacjent, który właśnie wyszedł od filipińskiego uzdrowiciela Armando Collantesa. Inni pacjenci bez problemu tracili kilka zbędnych kilogramów wagi, przestawała ich boleć wątroba i żołądek. I chociaż wielu z pacjentów filipińskiego uzdrowiciela trafiło do niego bardziej z ciekawości, na wszelki wypadek wymieniali swoje schorzenia. Wszak nic tak nie potwierdzi skuteczności jak zabieg na samym sobie.

Na całym świecie filipińscy healerzy zasłynęli za sprawą swojej skutecznej naturoterapii. Filipiński healer Armando Collantes o swoich właściwościach dowiedział się mając zaledwie 12 lat. Od tamtej pory był przygotowywany przez swoją matkę, która także jest słynną uzdrowicielką na Filipinach, do wykonywania trudnej sztuki uzdrawiania. Posiada wiele dyplomów, które potwierdzają jego umiejętności, dar i doświadczenie, jest jednym z najbardziej skutecznych i równocześnie najbardziej obleganych uzdrowicieli.

Skuteczna naturoterapia

Armando Collantes podchodzi do każdego pacjenta z niezwykłym skupieniem i modlitwą. Wprowadza się w trans będący połączeniem medytacji i modlitwy. Gdy jest w odpowiednim skupieniu, rozpoczyna się seans. Najpierw stosuje masaż energetyczny i punktowy. Gdy wyczuje, że chory tego potrzebuje, stosuje tzw. cięcie mentalne. Armando potrafi każdego wprowadzić w rozluźniający trans. Osoba poddająca się zabiegowi czuje się zrelaksowana jak po długim odpoczynku i jeszcze przez wiele godzin (czasem dni) odczuwa wzrost energii życiowej i poprawę samopoczucia. Filipiński uzdrowiciel był już w Polsce wiele razy. W czasie swoich wizyt dał się poznać jako człowiek miły i niezwykle spokojny. Zawsze podkreśla, że jest jedynie przekąźnikiem boskiej energii. Dzięki niej jest w stanie pomóc w bardzo wielu trudnych przypadkach. Czasem zabieg trwa 15 minut, czasem 40, a są przypadki, że wydłuża się do godziny. W czasie zabiegu pacjenci odczuwają silny impuls energetyczny, to on stawia ich na nogi w dosłownym tego słowa znaczeniu.

Wdzięczni za pomoc

Postawny mężczyzna z zapalem relacjonuje swoją wizytę u uzdrowiciela:



– Miałem bardzo powiększoną wątrobę, problemy z prostatą i oddawaniem moczu. Już po pierwszym zabiegu dolegliwości ustąpiły, minęły bóle i moje cierpienie. Na wszelki wypadek nadal poddaję się zabiegom, ale czuję się zupełnie zdrowy – **Wojciech T. z Gdańska.**

Młoda kobieta tak relacjonuje swoją wizytę u uzdrowiciela: – Miałam bardzo duże kłopoty natury kobiecej, czekała mnie operacja usunięcia torbieli na jajnikach, za namową koleżanki skorzystałam z zabiegów u Pana Armando. Jestem dziś po trzecim zabiegu, już po drugim moje wyniki poprawiły się na tyle, że operacja okazała się niepotrzebna. Na wszelki wypadek skorzystałam z kolejnych wizyt, zdrowia nigdy za wiele – **Anna Z. z Wodzisławia Śląskiego.**

Joanna S. z Cieszyna: – Miałam bardzo wysoki poziom cukru, problemy z kolanami, sztywniał mi kark i drętwiały dłonie. Wszystko minęło jak ręką odjął po 3 wizytach, mimo to co jakiś czas poddaję się profilaktycznie tym niezwykłym i tak uzdrawiającym zabiegom.

– Miałem guz jelita grubego, mimo diet i chemioterapii mój stan zdrowia ciągle się pogarszał. Skorzystałem z pomocy p. Armando Collantesa, po drugiej wizycie USG jamy brzusznej wykazało brak jakiegokolwiek schorzenia, nie wiem jak mam za to dziękować – **Zdzisław C. z Pabianic.**

Piotr B. z Łowicza: – miałem pod kolanem guz wielkości śliwki. Badania wykazały, że jest to nowotwór złośliwy. Gdy dowiedziałem się o przyjeździe uzdrowiciela do Łodzi, umówiłem się na wizytę. Po dwóch zabiegach guz zniknął, ku zdumieniu lekarzy i mojej ogromnej radości.

– Miałam bardzo duże problemy z kręgosłupem i ciągle bolała mnie głowa. Nie pomagały środki przeciwbólowe, źle spałam i nie mogłam skoncentrować się w pracy. Za namową koleżanki z pracy

skorzystałam z pomocy p. Armanda. Po wizycie u niego bóle ustąpiły, a ja mogę znowu spokojnie zająć się pracą i swoją rodziną – **Ewa G. z Katowic.**

Krzysztof W. z Częstochowy: – Mimo że mam już swój wiek, chciałem jeszcze normalnie funkcjonować bez bólu. Dzięki wizytom u Pana Armanda pozbyłem się problemów z kręgosłupem, wrzodów żołądka, problemów z prostatą i nadciśnieniem tętniczym. Czuje się o kilka dobrych lat młodszy.

Wiesława R. z Gliwic: – Schorzenia kobiece były moją główną dolegliwością, z jaką się zgłosiłam, ale podałam jeszcze nadciśnienie i guzki na tarczycy. Po pierwszym zabiegu u filipińskiego uzdrowiciela nadciśnienie w normie, po drugim guzki znikły. Po serii trzech zabiegów USG potwierdziło zniknięcie torbieli i mięśniaków.

Andrzej W. z Bełchatowa: – Ciągłe czułem się zmęczony, kręgosłup był w opłakanym stanie, do tego kłopoty z sercem. Po trzech wizytach u Armando Collantesa mogę powiedzieć, że jestem zdumiony poprawą zdrowia. Obecnie biegam, pływam i potrafię nawet dźwigać swoje dzieci, wcześniej było to niemożliwe.

Agnieszka P. z Poznania: – Kiedy zgłosiłam się na pierwszą wizytę u filipińskiego uzdrowiciela, a byłam kłębkiem nerwów; dokuczał mi żołądek, stwierdzono torbiele na wątrobie. Po dwóch wizytach jestem spokojną i zdrową kobietą. USG potwierdziło moje samopoczucie.

Jan T. z Gdyni: – Powiększona wątroba, problemy z prostatą i oddawaniem moczu. Już po drugim zabiegu dolegliwości ustąpiły, minęły bóle i moje cierpienie. Miałem szczęście, że na mojej drodze pojawił się filipiński uzdrowiciel.

Piotr C. z Zamościa: – Od wielu lat cierpiełam na zapalenie stawów, bardzo bolały mnie stawy kolanowe i skokowe,

miałem także problemy z układem krążenia i cierpły mi końcówki palców u dłoni. Już po wizycie u filipińskiego uzdrowiciela poczułem dużą ulgę w chodzeniu, nogi mniej bolały, przestałem się męczyć, wchodząc po schodach. Po drugiej wizycie ustąpiło drętwienie rąk, a moje stawy są jeszcze bardziej sprawne.

Od 1991 roku chorowałem na serce (wieńcowa choroba serca). U Pana Collantesa byłem cztery razy na wizycie, po czwartej wizycie skontrolowałem swój stan zdrowia u mojego lekarza prowadzącego (kardiologa), który stwierdził znaczącą poprawę. Jestem bardzo wdzięczny Panu Armando, dziś nie mam duszności, mogę swobodnie oddychać, bez problemów śpię - **z podziękowaniami Kazimierz z Łodzi.**

Bogdan G. z Krakowa: – Miałem problemy z prostatą, układem krążenia i bardzo silne bóle kręgosłupa. Już po trzech zabiegach u filipińskiego uzdrowiciela moje problemy ustąpiły, czuję się o wiele lepiej. Jestem za to bardzo wdzięczny panu Armando Collantesowi i dziś wszystkim polecam korzystanie z jego uzdrawiającej energii.

A.P.

**Armando Collantes
będzie przyjmował:**

**Siedlce
24.09.2020r.
15.10.2020 r.**

Informacje i zapisy:

od poniedziałku do piątku
(w godzinach 9.00–17.00)

tel. 535-499-671,

505-071-248

www.filipinczycy.pl

W czasie spotkania z uzdrowicielem istnieje możliwość zakupu wspomagających zdrowie suplementów diety.

**W związku z epidemią
COVID-19**

**dbamy o bezpieczeństwo
klientów i personelu.**

BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU

BETONIARNIA SED-BUD S.A. CHROMIŃSKI

605 419 891, 660 770 703

BLOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA

PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802

USŁUGI DŹWIGOWE, HDS

508 374 750, 605 419 891

SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO, ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU, ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE

605 419 891, 660 770 703

SPRZEDAM

Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050.

Siatka ogrodzeniowa i wszystko do ogrodzeń - panele, ogrodzenia betonowe, słupki, bramy, automatyka, montaż, 697 888 892, 695 888 890.

Żwir, piach, czarna ziemia, gruz kruszony, roboty ziemne i rozbiórkowe P. Trębicki, 604 644 220.

Sprzedaż żwiru, piasku, piasku płukanego 02, 8-16, do miksokreta, tynku, posadzek, murowania, ziemi, torfowej i ogrodowej, usługi koparką ładowarką, wywrotką, roboty rozbiórkowe, wykopy, beton kruszony, 606 960 207.

Deski, tarcica, kantówki, więźba dachowa, szalówka, podbitka, podłogówka, sztachety, Sarnaki, 503 111 848.

Kopalnia Kałuszyn - żwir, piach, kamień, czarna ziemia, torf, transport, roboty ziemne, 501 597 567, 502 238 950.

Sprzedaż żwiru, piasku, czarnej ziemi, telefon 601 248 829.

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788.

Sztachety, 662 699 081.

Drewno opałowe, kominkowe, stemple, 502 369 578.

Kruszywa drogowe, tłucznie, kruszywo betonowe z dostawą, tel. 509 852 815.

**Systemy ogrodzeniowe - kom-
pleksowo, 726 888 697**

Sprzedaż piasku:

płukanego do murowania,
do tynku, do posadzek
typu miksokret

żwiru drogowego, ziemi ogrodowej

605 419 891, 660 770 703.

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport cały KRAJ
Montaż **GRATIS**

25-740-57-38 23-683-10-85
29-642-34-61
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl

GARAŻE BLASZANE
www.garazemetalowe.pl

HELMEC
MIŃSK MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111

505 810 505

Drewno opałowe i bale sosnowe, 510 638 486.

Tunel pod folię „konstrukcję”, 510 145 688.

Sprzedam eleganckie szafki tanio i biurko, tel. 602 762 285.

Sprzedam drewno opałowe + kominkowe, telefon 508 929 661.

Krzewy ozdobne, Stara Wieś k. Mordów, 500 011 804.

Betoniarka 150 litrów, krajzega, kojec dla psa, przecinarka do metalu, 513 627 013.

Sadzonki aronii wegetatywne Nero, 667 987 365, 664 036 281.

ROLNICZE

Worki big-bag na zboże gruz, 606 325 813.

Pszenżyto po centrali gm. Bielany, 692 277 939.

Wapno nawozowe: magnezowe i węglanowe, kreda nawozowa z dostawą, tel. 509 852 815.

Ziemia ogrodowa

Kruszywa łamane do ogrodu

25 633 02 72

Wapno nawozowe, magnezowe, wapniowe, węglanowe z dostawą, tel. 786 216 948.

Gorczyca, 516 648 400.

Sprzedam ziemię rolną (działki: 44 i 16 arów) w miejscowości Zaleś, Gmina Korczew, 501 986 534.

Transport ziemniaków do Łomży, 501 601 942.

Kupię każde zboże min. 20 ton, gotówka, 519 452 981.

Pszenżyto jęczmień ozimy rok po centrali, 600 805 285.

Tanio sprzedam otręby pszenne możliwość wymiany na każdy rodzaj zboża, dowóz gratis, 668 786 972, 25 752 76 72.

Sprzedam działkę rolną 1,60 ha Tchórzew, 518 103 239.

Ziemniaki Irga i Katania, 692 751 581.

Nasionki: Katania, Irysy, 692 751 581.

Irga, 531 661 147.

Wezmę grunty rolne w dzierżawę Gmina Repki, Bielany, Sokołów Podlaski, 502 909 167.

Sprzedam sianokiszonkę z sianej trawy, 510 724 104.

Kupię każde zboże z odbiorem, 505 550 755.

Kupię zboże, 501 716 304.

Pszenica siewna Titanica, 509 831 009.

Kupię olchę, sosnę, dąb lub las, 600 627 699.

Pszenżyto Rotondo, żyto Amber, 514 370 934.

Sprzedam pszenicę siewną Euforia, tel. 667 334 495.

Sprzedam ziemniaki Irga, tel. 502 044 122.

Sadzonki aronii, 609 440 625.

Sprzedam 1,30 ha łąki klasa 3A z możliwością zaorania na grunt orny, Czaple Górne, gm. Korczew nad Bugiem, 533 466 181.

Sprzedam kukurydzę 2 ha, 606 921 672.

Sprzedam ziemniaki jadalne Vineta, Irga, Orlik, Denar, 798 125 970.

Całoroczny Skup zbóż konsumpcyjnych dobrej jakości. Pszenica glutenowa, żyto, owies oraz skup zbóż paszowych: pszenica paszowa, żyto, jęczmień, pszenżyto. Laboratorium czynne 8.00-16.00. Minimalny odbiór - 20 t do 70 km. Koradex Agro, Miła 1, Łosice, 505 115 079.

Kukurydza na pniu 3,5 ha, 691 056 282.

MASZYNY ROLNICZE Kupię

Kupię prasy kostkujące, rolujące, przyczepy, siewniki, agregaty, kombajny, sortowniki, kosiarkę, tel. 503 643 162.

Kupię ciągniki małe oraz 4x4, sortowniki, kombajny, Trolle, prasy, rolki, kostki, ładowarki sprawne i uszkodzone, tel. 574 651 542.

Ferguson i 3P, 507 105 719.

Kupię T-25, C-330, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072.

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935.

BETON Najlepszy w regionie !

BET-BUD

www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711

USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE

Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

WYROBY HUTNICZE

pręty żebrowane,
gładkie, kwadratowe
profile zamknięte, płaskowniki
kątowniki, ceowniki, dwuteowniki
blachy czarne, ocynkowane
pokrycia dachowe

STOK LACKI, ul. Siedlecka 167, tel./fax 25 631 83 04

Zapewniamy transport do klienta i cięcie stali

BLACHY
Producent

BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35

Zapraszamy do współpracy firmy handlowe i wykonawców

502 365 643 501 292 991 25 631 21 91

PAPROTNIA TARTAK

BETON

najwyższa
jakość

TOWAROWY • POSADZKOWY • WODOSZCZELNY • MROZOODPORNY • MOSTOWY

Zakład Betoniarski „U Kosieradzkich”
malbet@wp.pl
tel. 600 354 237
tel. 501 761 747

BETON Z TRANSPORTEM POMPOGRUSZKA

Siedlce, ul. Starzyńskiego 11

wjazd od ul. Brzeskiej 147 (przy Topazie)

Kupię C-360, C-330, C-4011, C-355, Zetor, MTZ, T-25, może być do remontu, 660 261 107.

Kupię prasy belujące, mogą być do remontu, 660 261 107.

Rozsiewacz wapna, 606 550 489.

Kupię prasę Claas Rollant 62, 603 130 604.

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Transport lawety, 606 105 999.

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788.

Duży wybór zachodnich ciągników Ursus, Zetor, 504 239 788.

Wywrotka, transport maszyn, big-bagi, zbiorniki, beczki, 604 969 943.

Rozrzutnik, wywrotka, 604 969 943.

Plugi 3 czterdziestki, 668 031 019.

Przyczepa wywrotka, kosiarka, 534 321 897.

Zetor 7211, Ursus 330, 660 913 597.

Ursus 328, Ursus 360 3P, 608 720 615.

W bardzo dobrym stanie rozrzutnik do obornika dwuosiowy, 695 615 260.

Zetor 8011 z turem, stan sprawny, 604 160 990.

Sprzedam pługi 4-skibowe, 511 097 225.

Sprzedam Bizona 165 dynamik 1995, klimatyzacja, stan b. dobry, 530 377 622.

Ursus C-330, 1982, 506 086 215.

Ładowarka czołowa Zetor 2014, 500 096 334.

Prasa rolująca Sipma 2008, kosiarka dyskowa 2011, pług czteroskibowy 2010, 517 116 290.

Kombajn zbożowy, sieczkarnia samobieżna, ciągnik Valtra, ładowarka przegubowa, rozrzutnik tandem, przystawka do kukurydzy, siewnik zbożowy, wał pakera, pługi obrotowe, 502 860 145.

Pługi Lemken 4, obrotowe, Vario, 28 500, 696 345 776.

Dojarka krajzega, talerzówka, 733 940 202.

Kopaczka, kultywator, 516 281 394.

KWALIFIKOWANE

nasiona
z dotacją

Zając 29, 07-100 Węgrów

500 240 505

BETONIARNIA



Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

POMPOGRUSZKA BLOCZKI BETONOWE



MINIKOPARKA

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

Osiedle na ul. Spokojnej
NOWOCZESNE KONSTRUKCJE ŻELBETOWE

- osiedle w pełni przystosowane dla osób niepełnosprawnych
- windy na każdej klatce
- dużo zieleni

Biuro sprzedaży mieszkań:
„Osiedle Spokojna” budynek 1, lok. nr 11
tel.: 500 610 101 www.lirsiedlce.pl

SPRZEDAŻ NOWYCH MIESZKAŃ



512-724-557

BIURO SPRZEDAŻY: Siedlce, Świrskiego 50a, cichy@cr.pl, cichy-nieruchomosci.pl

SIEDLCE, UL. GOSPODARCZA, CICHE OSIEDLE



Nowy, bardzo funkcjonalny dom w Sokołowie Podlaskim, stan deweloperski, 126 m², nowe osiedle, świetna lokalizacja. Możliwość sprzedaży przed tynkami, posadzkami i instalacjami, 506 800 281 - Paweł.

Działki budowlane, okolice Kutunia, 662 699 081.

Sprzedam las 40-letni, 1,34 ha, gm. Wodny, 663 050 201.

NAUKA

Nauczyciel, egzaminator OKE udzieli korepetycji z matematyki na poziomie szkoły podstawowej, Siedlce i okolice, 608 695 662.

Matematyka, fizyka, chemia, 514 641 510.

Matematyka liceum, 502 397 058.

Niemiecki z dojazdem, tel. 530 218 823.

Angielski - korepetycje, tłumaczenia, 570 912 374.

Angielski, 505 402 553.

Polski, 600 032 374.

Fizyka, 511 416 475.

Matematyka, 797 597 197.

MATRYMONIALNE

Układ, partnerstwo, 531 661 147 Piotr.

Poznam panią bez nałogów do stałego związku. Pan w starszym wieku, Siedlce, tel. 792 796 248 bez sms.

Pan 50+ poszukuje pani do 50 lat w celu matrymonialnym, 510 634 527.

Wdowiec bardzo samotny, lat 68, spokojny charakter, emerytura, oszczędności w banku, mieszka na wsi poszukuje pani może być starsza, mogę się przeprowadzić, tel. 501 392 427.

TOWARZYSKIE

Atrakcyjne zapraszają, 517 645 525.

Poznam dziewczynę kobietę na dłużej do dyskretnego seks układu z okolic Sokołowa Podlaskiego, Siemiatycz, Drohiczyzna, Łosic, Węgrowa, SMS 512 308 235, dyskretnie.

Miła namiętna brunetka, biust 4, prywatnie, Siedlce, 690 254 728.

Brunetka zaprasza, 516 694 929.

Szukam sponsora, 503 577 359.

RÓŻNE

Kupię dąb, topolę, 792 059 300.

Tanio oddam sad do zbioru, 737 665 961.

Pożyczka

dobierzemy idealną ofertę dla Ciebie

tel. 517 883 402

PRZENIEŚ GRATY ZYSKAJ NA TYM!

pożyczka konsolidacyjna

- BEZ FORMALNOŚCI
- BEZ WYSOKICH KOSZTÓW
- RRSO 12,97%

Skrót RRSO oznacza Rzeczywistą Roczną Stopę Oprocentowania

KASA UNII LUBELSKIEJ

Siedlce ul. Bp. I. Świrskiego 39
tel. 25 644 52 04

MEDYCZNE

Ginekolog - pełna pomoc, 515 603 450.

Esperal, 602 466 716.

Katarzyna Rola-Czerwińska - specjalista psychiatra

Siedlce „PANMED”, ul. Błonie 8, tel. 25 632 32 22

Sokołów NZOZ OMEGA, ul. Węgrowa 5A

tel. 25 787 29 57

Węgrów ul. Mickiewicza 6 lok. 14, tel. 606 815 849

Wizyty domowe, tel. 606 815 849

Ginekolog, 790 246 404.

Detoks - przerywanie ciągów, kroplówki witaminowe, 733 193 426.

Psycholog, 660 677 311.

USŁUGI

AGD Serwis, Siedlce, 10 Lute-go 4/6, 504 151 553.

Studnie profesjonalnie!!! 502 759 504.

Montaż ustawianie anten TV-SAT, TV DVB-T Siedlce - Węgrów, 577 859 105.

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538.

Bussem towarowo-osobowym, 602 881 562.

Studnie solidnie!!!, 608 046 239.

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788.

Mycie, malowanie dachów, elewacji, mycie kostki, 692 530 505.

Astrolog, 733 157 872.

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650.

AGD serwis, naprawa pralek, zmywarek, kuchenek, 25 644 44 80, 507 957 375.

Usługi elektryczne - tanio, szybko, solidnie, 507 876 687.

Sprzątanie domów, prasowanie - rzetelnie, 578 614 997.

Marcin Bogaj - Układanie kostki brukowej, bramy, ogrodzenia, 509 854 981.

Koszenie kukurydzy siewkarnią możliwością z odwozem lub bez odwozu, 503 070 650.

AGD naprawa pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333.

Mycie kostki bruk., elewacji, dachów, tel. 600 769 886.

USŁUGI Okolicznościowe

SALA ZABAW MALUCH 2
www.salamaluch.pl
SIEDLCE, ul. Jagiello 27
tel. 739 802 765

- chrzciny
- komunie
- imprezy rodzinne

RESTAURACJA Hotel Garden
Siedlce, ul. Kilińskiego 38
recepca@hotelgarden.com.pl
tel. 25 828 42 50, 601 090 679
ORGANIZUJEMY IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

USŁUGI Budowlane

Studnie profesjonalnie!!! 600 772 149.

Hydraulika, 608 187 880.

Balustrady, poręcze, daszki ze stali nierdzewnej, 504 091 508.

Docieplanie budynków szybko, tanio, solidnie, 502 053 214.

Studnie solidnie!!! 608 046 239.

Remonty kompleksowe, struktury, kominki, 600 778 139.

Posadzki mixokretem, 781 952 081.

Dachy krycie z materiałem, 601 384 070.

Usługi koparko-ładowarką, piasek, czarnoziem, 604 645 948.

Usługi remontowe, 509 369 086.

Glazura, terakota, 675 033 450.

Szpachlowanie, malowanie, panele, 720 756 522.

Krycie dachów, stawianie krokwi, 511 129 663.

Układanie kostki brukowej i odwodnienia, 504 929 236.

Malowanie elewacji, dachów, docieplenia, 664 265 473.

Posadzki, 505 912 435.

Kompleksowe usługi remontowo-wykończeniowe mieszkań, biur, itp., 606 836 485.

Malowanie, tapetowanie, gipsowanie, 604 093 614.

Cyklinowanie, regeneracja podłóg, schodów, montaż, układanie paneli, 604 093 614.

Mycie okien, sprzątanie solidnie, 578 614 997.

Cyklinowanie bezpyłowe, 606 229 645.

Układanie kostki brukowej z materiałem, 509 296 240.

Dachy, więźby, krycie, podbitki, 606 675 212.

Usługi koparko-ładowarką szamba, niwelacja, fundamenty, przyłącza. 519 799 585.

POSADZKI

betonowe agregatem

kompleksowe usługi budowlane
remonty • modernizacje

506 156 119

e-mail: biuro@europlex.siedlce.pl

laki producent
rok zał. 1983

ROLETY

ANTYWŁAMANIOWE MATERIAŁOWE DZIEŃ/NOC MOSKITIERY

Siedlce, 3 Maja 15
tel. 25 63 259 52, 606 351 157

USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE

- szpachlowanie natryskowe
- glazura, terakota
- suche zabudowy
- malowanie

tel. 534 158 180
e-mail: newhouse01r@gmail.pl

Malowanie i mycie dachów oraz elewacji. Spawanie, tel. 798 370 213.

Układanie kostki brukowej, 696 356 514.

Cyklinowanie, 502 091 605.

Pokrycia dachowe, podbitki, więźby, 507 034 739.

Malowanie wnętrza, 604 160 990.

Hydrauliczno-gazowe, 603 473 534.

Piętnastoletnie doświadczenie remonty, 607 855 788.

Malowanie ścian, sufitów, elewacji, wykończenia wnętrza, 512 730 755.

Kamienne dywany, 886 300 814.

Przeróbki hydrauliczne, 886 300 814.

Usługi budowlane, 886 300 814.

Wykonam tynki - tradycyjne, cementowo-wapienne, tel. 504 358 049.

Karbud - remonty i wykończenia wnętrza, elewacje, podbitki dachowe oraz wszystkie prace budowlane, 501 386 286.

Glazura, terakota, remonty, 793 188 908.

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach, remonty nagrobków, tel. 515 518 272.

Glazura, terakota, elektryka, hydraulika, remonty, 606 570 827.

Malowanie, gładzie, tanio, VAT, 25 632 56 11, 601 534 093.

Ocieplanie domów jednorodzinnych i poddaszy, układanie paneli, szybko, tanio, tel. 533 668 719.

Usługi remontowo-budowlano-wykończeniowe, 502 116 770.

PRACA

Zatrudnię dekarza, 602 310 587.

Zatrudnię panie do zbioru pieca-rek z okolic Sokołowa Podlaskiego. Zapewniamy dojazd, 516 122 637.

Zatrudnię do remontów z doświadczeniem, 692 280 320.



Pieczarkarnia w Wólce Kobyłej przyjmie kobiety do zbioru pieczarek - praca jednozmianowa, zapewniamy dojazd do pracy, tel. 608 605 340. /GW/7/2020-9/

Zatrudnię w gospodarstwie, Sokołów Podlaski, 518 024 788. /362-4/

Pieczarkarnia w Wólce Kobyłej zatrudni elektryka z uprawnieniem SEP min. 1 kV z doświadczeniem. Umowa o pracę + atrakcyjne wynagrodzenie, tel. 608 605 340. /GW/8/2020-9/

Firma Domydachy Sp. z o. o. zatrudni operatora koparki. Wymagania: doświadczenie, posiadanie uprawnień, odpowiedzialność, sumienność, zaangażowanie w pracę, uczciwość. tel. 666 609 957. /20200807100618-5/

Do zakładu krawieckiego w Sulejówku zatrudnię szwaczki, kontrolera jakości, kontakt 509 834 121. /20200817114217-9/

Zatrudnię kierowcę, transport międzynarodowy, 515 914 750. /02425-6/

Zatrudnię technologa, produkcja przyczep samochodowych, 515 914 750. /02425-6/

Firma Remax oferuje stałą lub sezonową pracę w Niemczech bez znajomości języka niemieckiego. Poszukujemy osób do załadunku paczek kurierskich, sortowania surowców wtórnych, pracowników śmieciarek. Zapewniamy zakwaterowanie i transport. Telefon 727 010 118. /t/p200-4/

Przyjmę kierowców na transport międzynarodowy, kierunek Rosja, 502 406 345. /104-6/

Zatrudnię mechanika samochodów ciężarowych, Siedlce, 600 665 050. /76-3p-3/

Zatrudnię pracownika fizycznego do wyrobów betonowych, Siedlce, 600 665 050. /76-3p-3/

Zatrudnię operatora pompogruszki, umowa o pracę, Siedlce, 600 665 050. /76-3p-3/

Zatrudnię kierowcę z kat. C, Siedlce, 600 665 050. /76-3p-3/

Zatrudnię laboranta - pracownika do laboratorium betonu, Siedlce, 600 665 050. /76-3p-3/

Zatrudnię kierowcę C+E kraj, praca pon.-pt., tel. 501 801 063. /02573-4/

Zatrudnię fryzjerkę, 606 165 147. /1628-6/

Zatrudnię do pracy na fermie drobiu. Możliwość zakwaterowania. Nasiłów gm. Paprotnia, tel. 502 637 376. /20200831133240-2/

Zatrudnię od zaraz z doświadczeniem do prac remontowo-wykończeniowych, stawka godzinowa uzależniona od umiejętności, 517 447 828. /20200831173928-2/

Zatrudnię szwaczkę na stebnówkę i overlock dzianina, Siedlce, tel. 508 271 733. /20200902084815-2/

Zatrudnię mechanika w małej firmie transportowej - gmina Wiśniew, tel. 606 146 782. /20200902120826-2/

Zatrudnię mężczyznę do pracy w kurniku w Grabianowie, 696 761 119. /1661-2/

Zaopiekuję się dzieckiem, doświadczenie i referencje, nr 509 091 510. /1664-2/

FIRMA ZATRUDNI
KIEROWCĘ C+E
Z DOŚWIADCZENIEM,
NA ETAT LUB NA SKOCZKA,
POLSKA - NIEMCY - ANGLIA - FRANCJA
(DŁUGOŚĆ WYJAZDÓW DO UZGODNIENIA)
LUB **POLSKA - ROSJA**
502 244 868

Salon meblowy Arche
przyjmie do pracy mężczyznę na stanowisko
MAGAZYNIERA
Mile widziana znajomość branży meblowej
507 184 793

POLFER
PODZESPOŁY INDUKCYJNE S.A.
Woźniki 25, 08-200 Łosice
ZATRUDNI NA STANOWISKO

ELEKTROMONTER
Wykształcenie:
Zapewniające znajomość zagadnień dot. instalacji elektrycznej i oświetlenia. Minimum - średnie elektrotechniczne

Wymagania:
1. Umiejętność samodzielnego wykonywania prac montażowych i konserwacyjnych instalacji elektrycznej i oświetlenia, obwodów zasilających i sterujących maszyn i urządzeń.
2. Umiejętność samodzielnego wykonania i konserwacji instalacji elektrycznych oraz oświetlenia.
3. Umiejętność naprawy obwodów zasilających i sterujących maszyn i urządzeń.
4. Znajomość i przestrzeganie przepisów bhp i ppoż.
5. Uprawnienia SEP E do 1kV.

Osoby zainteresowane prosimy o złożenie CV na adres
e-mail: praca@polfer.com.pl

POLFER
PODZESPOŁY INDUKCYJNE S.A.
Woźniki 25, 08-200 Łosice
ZATRUDNI NA STANOWISKO

ŚLUSARZ NARZĘDZIOWY
Wykształcenie:
Zapewniające znajomość zagadnień z zakresu rysunku technicznego, budowy maszyn, materiałoznawstwa. Minimum zawodowe - ślusarz
Wymagania:
1. Umiejętność wykonywania, montowania i naprawiania narzędzi i przyrządów do obróbki metali i przetwórstwa tworzyw sztucznych.
2. Umiejętność naprawy narzędzi skrawających, pomiarowych, uchwytów i przyrządów.
3. Umiejętność montowania, demontowania, naprawiania i ustawiania narzędzi do obróbki plastycznej na zimno/gorąco.
4. Umiejętność wykonania i naprawy przyrządów do przetwórstwa tworzyw sztucznych, m.in. form wtryskowych.
5. Umiejętność sprawdzania jakości wykonywanych prac, przeprowadzania pomiarów i prób po montażu, naprawie i regulacji narzędzi, przyrządów i uchwytów.
6. Znajomość obowiązujących przepisów bhp, ppoż.

Osoby zainteresowane prosimy o złożenie CV na adres
e-mail: praca@polfer.com.pl



Międzynarodowy producent lekkich konstrukcji stalowych z siedzibą w Sokołowie Podlaskim
zatrudni osoby na stanowiska:

**Spawacz
Szlifierz-ślusarz
Frezer manualny**

Pracodawca oferuje:

- atrakcyjne warunki pracy i płacy;

Osoby zainteresowane proszone są o przesłanie aplikacji (uwzględniających zgodę na przetwarzanie danych osobowych do procesu rekrutacji) na adres siedziby Spółki – Sokołów Podlaski ul. Oleksiaka Wichury 2, bądź kontakt telefoniczny w godzinach 7.00 - 15.00:

tel. 25 787 38 00, 603-681-096, stalfa@stalfa.pl

Zapraszamy do współpracy

Zatrudnimy:

SPAWACZY MIG/MAG

 • mile widziane aktualne uprawnienia

CV proszę przysyłać na adres: **praca@olan.siedlce.pl**, kontakt telefoniczny: **720 818 818**

Adres firmy: **Żabokliki, ul. Korczewska 57, 08-110 Siedlce**

PUK Serwis - Sp. z o.o.
poszukuje

FIRMY LUB HYDRAULIKA
do współpracy w zakresie usług hydraulicznych,
tel. 25 632 23 79.

Muzeum Regionalne w Siedlcach
ul. Piłsudskiego 1
zleci wykonanie remontu czterech łazienek

Remont będzie polegał na wymianie:
- glazury i terakoty,
- urządzeń sanitarnych.

Wymiary łazienek ok.: 4 m², 2 m², 3 m², 4 m².

Prosimy o składanie ofert z podaniem ceny na adres Muzeum
do dnia 20.10.2020 r. Termin wykonania robót do dnia 30.11.2020 r.
Zapraszamy do obejrzenia pomieszczeń po uprzednim uzgodnieniu terminu pod nr tel. 25 632 42 24.

POLFER
PODZESPOŁY INDUKCYJNE S.A.
Woźniki 25, 08-200 Łosice
ZATRUDNI NA STANOWISKO

KONSTRUKTOR NARZĘDZIOWY
Wykształcenie:
wykształcenie wyższe techniczne, preferowany kierunek mechaniczny – mechanika i budowa maszyn, mechatronika i pokrewne,
- praktyczna umiejętność projektowania narzędzi z wykorzystaniem oprogramowania CAD (np. Solid Edge, AutoCAD),
- umiejętność samodzielnego tworzenia dokumentacji projektowej,
- umiejętność czytania rysunku technicznego,
- znajomość języka angielskiego lub niemieckiego w stopniu pozwalającym na czytanie dokumentacji technicznej,
- umiejętność posługiwania się przyrządami pomiarowymi,
- umiejętność obsługi pakietu MS Office.

Wymagania:
1) wykonywanie dokumentacji konstrukcyjnej, rysunków części maszyn i narzędzi,
2) opracowanie dokumentacji wykonawczej oraz technologii wytwarzania projektowanych elementów,
3) nadzór nad wykonaniem elementów maszyn i narzędzi,
4) współpraca z pracownikami narzędziowni oraz innych działów na etapie projektowania i wykonywania narzędzi,
5) nadzór pod względem technicznym produkcji prototypów oraz kontrola międzyoperacyjna wykonywanych detali.

Osoby zainteresowane prosimy o złożenie CV na adres
e-mail: praca@polfer.com.pl

Zatrudnimy pracowników do trybowania i klasowania mięsa wołowego.

Osoby pracujące przy: wieprzowinie, drobiu itp. szkolimy i przyuczamy do zawodu.

Oferujemy:

- bardzo atrakcyjne wynagrodzenie
- stabilną i unormowaną pracę od poniedziałku do piątku w systemie jednozmianowym.

Istnieje możliwość zakwaterowania.

Tel. 661 200 300
dariusz.kalisz@zmkamienczyk.com.pl

Zatrudnię na stanowisko kierowca, kraje UE, system 2/1 lub 2/2, 3/1, stałe trasy, 885 040 183. /89-2/

Poszukuję kobiety do opieki nad starszym małżeństwem, zamieszkanie (całodobowo), konieczne prawo jazdy, Sokołów Podlaski, 25 787 34 65. /358-2/

Zatrudnię fryzjerkę damsko-męską z doświadczeniem, 604 864 640. /1676-2/

Cukiernika do pomocy w Siedlcach, 503 146 729. /02642-2/

Przyjmę kierowcę z doświadczeniem C+E firanka, wyjazdy do 2 tygodni UE, Siedlce, 603 135 822. /02646-4/

Zatrudnię pracownika do gospodarstwa rolnego, 503 034 634. /115-2/

WÓJT GMINY SIEDLCE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym nieprzekraczającym kwot określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

„Zakup wyposażenia na plac zabaw przy świetlicy w miejscowości Stare Opole (sołecki)”

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia dostępne są do dnia **30 września 2020 r.**

Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie do dnia **30.09.2020 r. do godziny 9.30.**

Otwarcie ofert nastąpi w Urzędzie Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, w dniu **30.09.2020 r. o godzinie 10.00** pok. nr 8 (parter).

**WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI**


Firma inżynieryjno-budowlana

poszukuje osoby na stanowisko:

Sprzątaczką obiektu biurowego

WYMAGANIA: • Pełna dyspozycyjność
MILE WIDZIANE: • Doświadczenie
OFERUJEMY: • Umowę o pracę

Zainteresowanych prosimy o przesłanie CV przez formularz: www.mkl.pl/rekrutacja lub osobiście w siedzibie firmy:
MKL BAU Sp. z o.o. ul. Starzyńskiego 5, 08-110 Siedlce

Firma Elektro-Energetyka poszukuje osób do wykonywania wymian liczników elektrycznych na terenie Rejonu Energetycznego Siedlce. Więcej informacji pod nr tel. 791 353 050, w godz. 8.00-16.30. /20200907144012-1/

Zatrudnię fryzjera w renomowanym Salonie w Siedlcach, stabilne warunki zatrudnienia. Kontakt 606 312 684. /20200905082742-1/

Zatrudnię pracownika do ociepleń domów jednorodzinnych, 664 265 473. /20200909104807-1/

Zatrudnię spawaczy i ślusarzy, 531 458 100. /02654-1/

Do pracy w hodowli psów z zamieszkaniem, Nasielsk, 721 209 965. /20200909152801-1/

Zatrudnię kierowcę kat. B w transporcie międzynarodowym, chłodnia. Mile widziany paszport i kurs ADR. Osoby zainteresowane proszę o bezpośredni kontakt telefoniczny 505 973 566. /20200909210532-1/

Zatrudnię brukarza, praca na terenie powiatu garwolińskiego, tel. 513 657 317. /20200910084728-1/

Zabudowy naczep i pojazdów użytkowych, 502 258 935. /02694-6/

Kierowca emeryt z prawem jazdy kat. CE poszukuje pracy w okolicy Węgrowa przez 2 tygodnie w miesiącu, preferowany kierunek Niemcy, naczepa, tel. 600 989 556. /3710-12/

Hurtownia zatrudni mężczyznę do pracy w magazynie w Siedlcach, tel. 600 805 226. /81-2p-2/

SUPEREXPRESS

Sprzedam Hyundai J30, 2010 r., benzyna+gaz, 500 718 708. /379-1/

Zamienię Volvo, Caddy, 884 904 229. /1735-1/

C360, Siewnik 3M, talerzówka, 511 399 606. /3712-1/

Zatrudnię do pracy w gospodarstwie, tel. 500 780 077. /1734-1/

Zamienię budowlaną - oddam, 884 904 229. /1735-1/

Ziemniaki Irga, 692 912 538. /1739-1/

bactakleen SIEDLCE **PROFESJONALNA DEZYNFEKCJA**
ODGRZYBIANIE KLIMATYZACJI
zabija bakterie, wirusy, pleśń i grzyby
zapewnia długotrwałą ochronę przed bakteriami i wirusami
bezpieczny, nietoksyczny i przyjazny środowisku
dezynfekuje pojazdy, mieszkania, biura, gabinety
metoda: zamgławianie ULV
skuteczność 99% już po 10 min.
668 530 970  [bactakleen.siedlce](https://www.facebook.com/bactakleen.siedlce)

SKUP ZŁOMU możliwość odbioru
tel. 507 379 546, Żelków Kol., ul. Siedlecka 11

SANDMAR
części **IVECO**
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

MOTO REGEN
www.motoregen.pl
Żelków Kolonia, ul. Siedlecka 66
08-110 Siedlce, tel. 502 254 695

**REGENERACJA
DPF
FAP/KAT**

CZĘŚCI SAMOCHODOWE
25 631 25 25
Siedlce, ul. Starzyńskiego 14

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn czynne: pn. - pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00
info@adamexcześci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419 tel. 602 434 521

LASER
AUTO-SZYBY
ROK ZAŁ. 1994
www.laser-autoszyby.pl
CENA HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!
SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

MOTORYZACYJNE
Kupię każde auto do 5.000, 577 079 999. /109-12/

Zużyte katalizatory samochodowe, 698 203 988. /2379-6/

MOTORYZACYJNE Sprzedam

MERCEDES

Mercedes C180 kombi, 2012 r., salon PL, 505 105 586. /20200907161807-1/

OPEL

Astra 1,8 CDTI, 2010 r., 503 146 729. /02642-2/

Astra 2011, 603 808 077. /1707-1/

SKODA

Sprzedam Skodę Oktavię 1.9 TDI, 2008 r., samochód sprawny technicznie i zadbane, tel. 882 927 495. /1643-2/

SKODA

Sprzedam Skodę Oktavię 1.9 TDI, 2008 r., samochód sprawny technicznie i zadbane, tel. 882 927 495. /1643-2/

WITAJ, PIĘKNĄ!



NOWA TOYOTA YARIS



AUTO PODLASIE SP. Z O.O.
Terespolska 14, 08-110 Siedlce

☎ 25 633 41 10
autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl
<https://www.toyota-siedlce.com.pl/>



Zużycie paliwa i emisja CO₂ w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza WLTP od 3,8 do 5,7 l/100 km i od 87 do 133 g/km. Zużycie paliwa i emisja spalin CO₂ w konkretnym pojeździe w warunkach drogowych może różnić się od podanych wyników pomiarów. Na zużycie paliwa i emisję CO₂ wpływa sposób prowadzenia pojazdu oraz inne czynniki (takie jak warunki drogowe, natężenie ruchu, stan pojazdu, ciśnienie w oponach, zainstalowane wyposażenie, obciążenie, liczba pasażerów itp.). Promocja i przedstawione w dokumencie rabaty nie dotyczą klientów flotowych. Jeżeli jesteś klientem flotowym, zapraszamy do Autoryzowanego Dilerzy Toyoty celem przedstawienia warunków. Informacje o działaniach dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji: www.toyota.pl.

Skoda Fabia 1,4 MPI 2001 r., ocynk srebrny, benzyna + gaz, ważny 5 lat, 506 821 370. /1702-1/

Sprzedam Skodę Fabię, rok 2003, cena 2000,- 505 065 824. /02695-3/

VOLKSWAGEN

Transporter 1,9, 2005 r., 503 146 729. /02642-2/

Sprzedam Volkswagena Golfa, 1988 r., benzyna + gaz, 607 708 454. /373-1/

VW Golf IV, 2003 rok, kask Naxa, tel. 692 645 877. /3706-1/

AUTO ZŁOM KAŁUSZYN **CZĘŚCI SAMOCHODOWE**
KASACJA SAMOCHODÓW
tel. 501 078 404, 501 078 405

KASACJA POJAZDÓW
500 813 500
Zaświadczenie o kasacji i odbiór auta gratis

WÓJT GMINY SIEDLCE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym, nieprzekraczającym kwot, określonych w przepisach, wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

„Budowę sieci elektroenergetycznej 0,4 kV oświetlenia ulicznego przy drodze gminnej w miejscowości Stok Lacki- Folwark, ul. Chabrowa i ul. Lawendowa w ramach zadania Modernizacja oświetlenia ulicznego na terenie Gminy Siedlce”

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia są dostępne **do 23 września 2020 r.** Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie **do 23.09.2020 r. do godziny 10.00. Otwarcie ofert nastąpi 23.09.2020 r. o godzinie 10.30 w Urzędzie Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, pok. nr 8 (parter).**

/719-1p/

WÓJT GMINY SIEDLCE HENRYK BRODOWSKI

WÓJT GMINY SIEDLCE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym, nieprzekraczającym kwot, określonych w przepisach, wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

„Budowę oświetlenia ul. Ogrodowa, Polna i Nowowiejska w miejscowości Chodów (sołecki)”

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia są dostępne **do 29 września 2020 r.**

Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie **do 29.09.2020 r. do godziny 9.30.**

Otwarcie ofert nastąpi 29.09.2020 r. o godzinie 10.00 w Urzędzie Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, pok. nr 8 (parter).

/728-1p/

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

WÓJT GMINY SIEDLCE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym, nieprzekraczającym kwot, określonych w przepisach, wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

„Zakup wyposażenia na plac zabaw przy przedszkolu w miejscowości Golice (s)”

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia są dostępne **do 25 września 2020 r.**

Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie **do 25.09.2020 r. do godziny 9.30.**

Otwarcie ofert nastąpi 25.09.2020 r. o godzinie 10.00 w Urzędzie Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, pok. nr 8 (parter).

/726-1p/

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

WÓJT GMINY SIEDLCE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym, nieprzekraczającym kwot, określonych w przepisach, wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

„Zakup urządzeń na plac zabaw w miejscowości Biały (sołecki)”

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia są dostępne **do 25 września 2020 r.**

Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie **do 25.09.2020 r. do godziny 10.30.**

Otwarcie ofert nastąpi 25.09.2020 r. o godzinie 11.00 w Urzędzie Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, pok. nr 8 (parter).

/727-1p/

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

SZPITAL GARWOLIŃSKI



syn Piesio,
ur. 8.09.2020 r., godz. 19.10,
waga 3.900, wzrost 55, Miętne



Alinka Mikulska,
ur. 8.09.2020 r., godz. 18.30,
waga 3.950, wzrost 54, Garwolin



Wiktoria Konopacka,
ur. 10.09.2020 r., godz. 2.05,
waga 3.250, wzrost 52, Budel



córka Błażnio,
ur. 9.09.2020 r., godz. 18.05,
waga 2.880, wzrost 52, Brzeziny



Franus Smółka,
ur. 10.09.2020 r., godz. 15.50,
waga 3.550, wzrost 54, Garwolin



Julia Nowak,
ur. 10.09.2020 r., godz. 13.00,
waga 3.400, wzrost 52, Julianów



Zuzia Moch,
ur. 9.09.2020 r., godz. 12.55,
waga 3.500, wzrost 53, Borowie

Autorką zdjęć noworodków w szpitalu garwolińskim jest Jolanta Robakowska, tel. 512 219 188.

WÓJT GMINY SIEDLCE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym, nieprzekraczającym kwot, określonych w przepisach, wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

„Opracowanie projektu i budowę oświetlenia na ul. J. Adamczyk i ul. Zachodniej w miejscowości Golice (sołecki)”

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia są dostępne **do 29 września 2020 r.**

Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie **do 29.09.2020 r. do godziny 10.30.**

Otwarcie ofert nastąpi 29.09.2020 r. o godzinie 11.00 w Urzędzie Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, pok. nr 8 (parter).

/732p/

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

**Nadaj
ogłoszenie
przez internet!!!**



Przeglądaj ogłoszenia na tygodniksiedlecki.com

WYCIĄG

z ogłoszenia Starosty Powiatu Garwolińskiego o przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 15 o powierzchni użytkowej 46,40 m², znajdującego się w budynku wielorodzinnym na nieruchomości położonej w Garwolinie przy Al. Legionów 44 A, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka ewidencyjna nr 892/4 o powierzchni 0,0484 ha, wraz z udziałem wynoszącym 4640/81091 części we współwłasności nieruchomości wspólnej.

1. Przetargiem objęty został lokal mieszkalny nr 15 znajdujący się w budynku wielorodzinnym na nieruchomości położonej w Garwolinie przy Al. Legionów 44 A oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 892/4 o pow. 0,0484 ha. Do lokalu przypisany jest udział wynoszący 4640/81091 części we współwłasności nieruchomości wspólnej, obejmującej części wspólne budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali oraz takim samym udziałem w prawie własności nieruchomości. Sąd Rejonowy w Garwolinie prowadzi księgi wieczyste:

- 1) dla gruntu SI1G/00028288/3,
- 2) dla lokalu SI1G/00044142/6.

2. **Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 60 000,00 zł (słownie: sześćdziesiąt tysięcy złotych).** Sprzedaż korzysta ze zwolnienia z podatku VAT (Interpretacja Indywidualna Dyrektora Krajowej Administracji Skarbowej, znak: 01140 KDIP4-1.4012.132.2020.2.AM z 29 maja 2020 r.).

3. Przetarg ustny nieograniczony odbędzie się w dniu **29 października 2020 r. o godz. 10.00** w siedzibie Starostwa Powiatowego w Garwolinie przy ul. Mazowieckiej 26 (pokój nr 317 na III piętrze).

4. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w gotówce w wysokości 6 000 zł (słownie: sześć tysięcy złotych), na konto Starostwa Powiatowego w Garwolinie nr 47 1020 4476 0000 8402 0022 3230, w terminie **do 23 października 2020 r.** (w tym dniu kwota wadium winna znajdować na koncie Starostwa Powiatowego w Garwolinie).

5. Ogłoszenie o przetargu ustnym nieograniczonym zostanie opublikowane poprzez jego wywieszenie na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Garwolinie oraz zamieszczone zostanie na stronach internetowych www.garwolin-starostwo.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Garwolinie.

6. Szczegółowych informacji udziela Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Garwolinie, ul. Mazowiecka 26, pok. 225, nr tel. 25 684-29-61, email: wydz.geodezji@garwolin-starostwo.pl.

725-1p

WÓJT GMINY SIEDLCE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym, nieprzekraczającym kwot, określonych w przepisach, wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

„Budowa sieci elektroenergetycznej 0,4 kV oświetlenia ulicznego przy drodze gminnej w miejscowości Stok Lacki- Folwark ul. Wiosenna w ramach zadania Modernizacja oświetlenia ulicznego na terenie Gminy Siedlce”

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia są dostępne **do 23 września 2020 r.**

Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie **do 23.09.2020 r. do godziny 9.30.**

Otwarcie ofert nastąpi 23.09.2020 r. o godzinie 10.00 w Urzędzie Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, pok. nr 8 (parter).

/720-1p/

WÓJT GMINY SIEDLCE HENRYK BRODOWSKI

**ZDJĘCIE PRZESŁANE
PRZESŁANIEK:**

SZPITAL WĘGROWSKI



Gustaw Rowicki,
ur. 7.09.2020 r., godz. 14.22,
waga 3.950, wzrost 58, Węgrow

CHRYCINY ROCNICE

UROCZYSTOŚCI OKOLICZNOŚCIOWE
duży parking
Sala „Olimpia” Janowska 92, Siedlce
zapraszamy
tel. 790 432 729, 534 910 833

Drodzy Rodzice!

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim” w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie” witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcia dla wielu rodzin jest miłą pamiątką.

Prosimy o przysyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych

www.madar.siedlce.pl
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16
Zakupy przez internet

Martyna znów zwycięska

Po raz dziewiąty WLKS Nowe Iganie zorganizował Memoriał Jana Hawrylewicza w podnoszeniu ciężarów. Czołowe miejsca w tych zawodach zajęli:

Sztangistki

1. Martyna Dołęga (WLKS, waga ciała 72,30 kg) 172 kg (78 + 94) 208,697 pkt

2. Karolina Leszczyńska (Mazovia Ciechanów, 54,40 kg) 133 kg (61 + 72) 191,948 pkt

3. Oliwia Dang (WLKS, 56,50 kg) 133 kg (60 + 73) 186,968 pkt

4. Julia Kaczorowska (UOLKA Ostrów Maz. 71,80 kg) 153 kg (70 + 83) 186,309 pkt

5. Angelika Bednarz (WLKS, 88,00 kg) 167 kg (77 + 90) 185,620 pkt

6. Karolina Miszczak (WLKS, 48,00 kg) 117 kg (52 + 65) 185,455 pkt

Sztangiści

1. Michał Nowak (Start Otwock, 100,10 kg) 310 kg (135 + 175) 343,621 pkt

2. Sebastian Protasiuk (WLKS,



Na pomoście Karolina Miszczak

88,80 kg) 285 kg (125 + 160) 331,647 pkt

3. Konrad Romańczuk (WLKS, 85,70 kg) 270 kg (120 + 150) 319,331 pkt

4. Wiktor Łagoszyn (UOLKA, 73,60 kg) 248 kg (110 + 138) 317,368 pkt

5. Dominik Kulesza (Atleta Ostrołęka, 95,90 kg) 280 kg (125 + 155)

315,474 pkt

6. Kacper Dominiak (NOSiR Nowy Dwór Maz., 76,80 kg) 251 kg (110 + 141) 313,728 pkt

Pracami komitetu organizacyjnego kierował **Adam Gabiński**, zastępowali go: **Anna Hawrylewicz**, **Mariusz Młynarczyk** i **Piotr Śliwiński**. (MB)

zdjęcia Aga Król

Medale zapaśników

W Siedlcach rozegrano mistrzostwa Polski juniorów w zapasach. Duży sukces odnieśli podczas nich zawodnicy WLKS Nowe Iganie. Najlepiej z nich wypadł **Patryk Kostrzewski**, zdobywając złoty medal w kat. 74 kg. Brązowe medale wywalczyli: Magomed Said Makhamud Dzauthanor (57 kg), Adrian Gorczyka (65 kg), Sebastian Pielaciński (70 kg) i Dominik Żuraw (92 kg). W punktacji drużynowej WLKS zajął trzecie miejsce z dorobkiem 51 punktów. (MB)

Nie sprostali liderowi

W meczu ekstraklasy rugby Pogon Awenta Siedlce uległa na wyjeździe Ogniwo Sopot 21 : 46 (7 : 18). Punkty dla siedleckiej drużyny zdobyli: Daniel Trybus 7, Tomasz Biernacki 5, Adrian Chrościel 5, Przemysław Rajewski 4. W innych meczach: Master Oharm Rugby Łódź – Juvenia Kraków 39 : 10, Edach Budowlani Lublin – Lechia Gdańsk 20 : 18, Arka Gdynia – Skra Warszawa 38 : 17, Sparta Jarocin – Orkan Sochaczew 16 : 22. W tabeli prowadzi Ogniwo (19 pkt), a Pogon plasuje się na siódmej pozycji (7 pkt). (MB)

Turniej Relaksu

Po przerwie związanej z pandemią wznowiony zostanie turniej tenisa stołowego o Grand Prix Ogniwa Siedlce. Najbliższe zawody odbędą się **23 września** w hali przy **ul. Prusa 6 w Siedlcach**. Początek o **godz. 19.00**. (MB)

Memoriał Marka Gutha

Zarząd Miejski TKKF w Siedlcach zorganizował, przy współudziale samorządu miejskiego, Siedleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej, firmy Traper i sieci sklepów Żabka, kolejne mistrzostwa Siedlec im. Marka Gutha w tenisie. Po dwóch dniach ciekawej rywalizacji na kortach przy ul. Bato-rego w kategorii do 50 lat czołowe miejsca zajęli: 1. **Wojciech Jobczyk**, 2. **Karol Beczek**, 3. **Albert Siekier-**

ko, 4. **Kamil Pawłowski**. W grupie powyżej 50 lat triumfowali: 1. **Dariusz Kowal**, 2. **Sławomir Nowak**, 3. **Sławomir Denysiuk**, 4. Miroslaw Sokółski. Zwycięzcy otrzymali puchary i nagrody rzeczowe. Przed zawodami uczestnicy mistrzostw i zaproszeni goście z prezydentem **Andrzejem Sitnikiem** na czele złożyli na grobie Marka Gutha kwiaty i zapalili znicze. (MB)



Zdjęcie pamiątkowe uczestników

foto. Aga Król

Memoriał Janusza Strzałkowskiego Finał w Skórcu

Pandemia pozmieniała cykl zawodów sportowych. Z niektórych trzeba było zrezygnować, inne przeprowadzać w przyspieszonym tempie. Podobnie jest z Mazowieckim Turniejem Tenisa Stołowego im. redaktora Janusza Strzałkowskiego. Z uwagi na wyznaczenie terminu finału wojewódzkiego na 27 września, już 19 września musimy rozegrać finał regionalny. Odbędzie się on w szkol-

nej hali sportowej w Skórcu (początek o godz. 10.00). Prawo gry mają w nim zwycięzcy eliminacji powiatowych, a przy absencji najlepszych pingpongiści z kolejnych miejsc. Wcześniej opiekunowie/trenerzy zawodniczek i zawodników muszą jednak przesłać imienne zgłoszenia pod adres: zbyszek.prokurat@ts-pro.pl (tel. 602 870 955). (MB)

Złoty gol Marcińca

Pogon Siedlce wreszcie wygrała drugoligowy mecz. W 3. kolejce podopieczni zmierzili się na wyjeździe z Sokołem Ostróda. Goście przeważali optycznie w tym spotkaniu, ale tylko raz udokumentowali to zdobyciem bramki. W 49 min **Kamil Walków** dograł do **Piotra Marcińca**, a ten strzałem z jedenastu metrów strzelił zwycięskiego gola.

Sokół: Niezgoda - Zimmer, Wicki, Dampc (83 Wolny), Dobosz, Żwir (46

Brzuzy), Gajda, Zalewski, Andrzejczak, Okuniewicz, Siemaszko (89 Kalinowski).

Pogon: Misztal - Krawczyk, Očenáš, Margol (74 Brodziński), Kozłowski I, Pierzchała, Baidoo (68 Więdołcha), Sewerzyński, Marciniec (81 Kołodziej), Wróblewski, Walków (68 Górski)

Żółta kartka: Očenáš. **Sędziował:** Piotr Urban z Legionowa. **Wi-dzów:** 728. (MB)

Maciek Nieczyporuk na fali

Pływak UKS Ósemka Siedlce, **Maciej Nieczyporuk** znów powiększył kolekcję medali. Podczas bardzo mocno obsadzonych zawodów w Lublinie zajął on trzecie miejsca na dystansie 100 i 200 metrów stylem grzbietowym, uzyskując odpowiednio czasy 1:07,55 i 2:24,31. W rywalizacji na 50 m grzbietem siedlczanin był siódmy z czasem 31,38. Do startu dopuszczono 250 pływaków z 37 klubów. (MB)

Walczyli pod koszem

Zarząd Miejski TKKF w Siedlcach zorganizował 29. Uliczny Turniej Koszykówki „Blacktop”. Na siedleckim rolkowisku czołowe miejsca w poszczególnych kategoriach zajęli – chłopcy z rocznika 2008 i młodsi: 1. KPS Siedlce I, 2. SP Iganie, 3. KPS Siedlce II. Chłopcy z roczników 2006-2007: 1. Trzynasta Kategoria, 2. Red Warriors, 3. Mdt Warriors. Dziewczęta z rocznika 2007 i młodsze: 1. Tundr Eagles, 2. SP 10 Siedlce, 3. Czarne Pantery. Dziewczęta open: 1. Rezerwy, 2. MKK Ratatuj, 3. Baskieciary. Chłopcy open: 1. OCB Siedlce, 2. Owce, 3. Team Gorzów. (MB)

Zgłoszenia do 18 września

Turniej zakładów pracy

Zarząd Miejski TKKF w Siedlcach organizuje turniej piłki nożnej siedleckich zakładów pracy. Zgłoszenia przyjmowane są do **18 września** bieżącego roku pod nr tel. 602 273 221. Pod tym samym numerem będą też udzielane informacje szczegółowe dotyczące regulaminu i terminu rozgrywek. (MB)

Zarząd Miejski Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Siedlcach i Mazowiecki TKKF

XXVICROSS

ROWERÓW GÓRSKICH

19 września 2020 SOBOTA godz. **10.00**

Zalew „Muchawka” Stanica

Kategorie wiekowe:

- gr. I - dzieci w wieku do 8 lat
- gr. II - dzieci w wieku 9-10 lat
- gr. III - młodzież szkolna w wieku 11-12 lat
- gr. IV - młodzież szkolna w wieku 13-15 lat
- gr. V - powyżej 16 lat
- gr. VI - powyżej 40 lat

Obowiązują kaski!

Zgłoszenia w dniu zawodów od 9:00 do 9:45.

Uczestnicy startują na własną odpowiedzialność.

Dzieci niepełnoletnie muszą być z opiekunem. !!!

Tygodnik SIEDLECKI

Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Krzysztof Strzelecki k.strzelecki@siedlecki.pl, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Mariola Zaczynska m.zaczynska@siedlecki.pl.

ADMINISTRACJA i Biuro RiP: Agnieszka Chmielewska, Joanna Jońska, Joanna Kłoczek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Artur Krawczun, Piotr Księżopolski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a.abramowicz@siedlecki.pl, Anna Cegiełkowska; **WSPÓŁPRACOWNICY:** Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl, Krzysztof Jakubik; **DRUKARNIA:** Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 15 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch” S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia. Numer konta: PBK SA XIII Oddział Warszawa 11101053-16551-2700-1-67 oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń. Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

© - znak zastrzeżenia praw autorskich; ® - znak odpłatności; ©® - umieszczenie tych dwóch znaków przy artykule oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko zgodnie z postanowieniami „Regulaminu korzystania z artykułów prasowych” zamieszczonego na stronie www.tygodniksiedlecki.com i po wcześniejszym uregulowaniu należności.

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka” w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce. Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, fax 25 640 24 11, sekretarz redakcji: 25 640 24 25, skład komputerowy: 25 640 24 14; dziennikarze: 25 640 24 24 (15, 23), infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, fax 25 640 24 10, reklama@siedlecki.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc, tel. 513 00 9999; **REDAGUJĄ:** Dariusz Kuziak (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) d.kuziak@siedlecki.pl, Miroslaw Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Krzysztof Strzelecki k.strzelecki@siedlecki.pl, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Mariola Zaczynska m.zaczynska@siedlecki.pl.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

BIURO WYDAWCÓW PRASY

Wątróbki w miodzie i winie

Autorką przepisu jest **Jagoda Rybicka**. - Znalazłam go na facebookowym forum. Widziałam niepewność w oczach domowników. „Wątróbka i miód?” – pytali zdziwieni. A potem nie mogli nacieszyć swoich kubków smakowych. Wątróbka według tego przepisu to po prostu niebo w gębie! Umówmy się jednak – dzieci mogą nie być tak zachwycone jak my! Bo dla nich wątróbka to... wątróbka! - mówi pani Jagoda.

J. Rybicka robiła to danie na podstawie książki „Polska kuchnia koszerna” Rebeki Wolff i wprowadziła swoje modyfikacje.

Składniki: Pół kilo wątróbek drobiowych, 1/3 szklanki miodu, pół szklanki czerwonego wytrawnego wina, chlust octu balsamicznego, dwie średnie białe cebule, trzy garście bardzo

małych pieczarek albo po prostu przekrojonych na pół (z całymi wygląda ładniej), mała garść natki pietruszki, tłuszcz z gęsi (bez problemu można kupić w siedleckich sklepach), chałka.

Przygotowanie: Czyścimy wątróbki z błonek i żyłek, dokładnie płuczemy pod bieżącą wodą. Czyścimy pieczarki i przesmażamy je z drobniutko pokrojoną cebulką na gęsim tłuszczu aż nabiorą złotego koloru, odkładamy. Na patelnię wlewamy m i ó d , k i e d y jest ciepły i płynny wkładamy do niego wątróbki. Po trzech minutach wlewamy wino i ocet, po kolejnych trzech pieczarki z cebulką, podgrzewamy na małym ogniu jeszcze dwie minuty do połączenia smaków. Podajemy z chałką.



Rebusy

Rozwiąż rebusy. Odczytane wyrazy wstaw do diagramu. Rozwiązanie kryje się w zaznaczonych na czerwono polach. Zilustruj rozwiązanie, rysunek wyslij do redakcji „TS” (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autora najciekawszej ilustracji czeka nagroda-niespodzianka.

1						
2						
3						
4						
5						

1 ~~ciąg~~ + D + ~~ko~~ + ~~łaz~~

2 ~~in~~ + Ó + ~~łata~~

3 ~~mo~~ + 0 + ~~m~~ + ~~ceg~~

4 ~~nn~~ + R + ~~t~~ + ~~klu~~

5 ~~ree~~ + ~~ek~~ + ~~san~~



W ubiegłym tygodniu nagrodę odebrała **Paulina Ornowska z Siedlec**.



W ubiegłym tygodniu naszą redakcję odwiedziła także **Laura Wierzchowska**, która wygrała w jednym z poprzednich wydań.



Co nie pasuje?

W każdym zbiorze wyrazów jeden nie pasuje do pozostałych. Znajdź go i wpisz do diagramu. Rozwiązanie zagadki powstanie w zaznaczonych polach. Zilustruj je, a rysunek prześlij do redakcji (08- 110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autora najciekawszego rysunku czeka nagroda-niespodzianka.

- 1- sosna, dąb, kamień, lipa
- 2- cytryna, sałata, szczaw, ocet,
- 3- karaś, płotka, szprotka, wieloryb
- 4- bęben, trąbka, flet, piszczałka
- 5- Poznań, Paryż, Łódź, Kraków
- 6- dynia, łyż, sól, śledzie
- 7- mleko, masło, twaróg, chałwa

1						
2						
3						
4						
5						
6						
7						



Uśmiechnij się

Dowcipy opowiada Michał Postek, mieszkaniec Łochowa, wicewójt gminy Izabelin, społeczny doradca marszałka Adama Struzika

Radca prawny: - Szanowna Pani, żeby rozwód był z winy męża musimy na niego coś mieć. Czy mąż pije?

- Nie, skąd, jakby tylko spróbował, to ja bym mu....!

- Czy nie daje pieniędzy?

- Nie, absolutnie, oddaje wszystko co do grosza... Już by mi tylko schował złotówkę to, ja bym mu...

- A może bije Panią?

- Tylko by rękę podniósł, to ja bym go przez okno pogoniła...

- A co z wiernością?

- O! Tu go mamy! Drugie dziecko nie jest jego!



Nagrodę otrzymuje **Bartek Jastrzębski z miejscowości Tworki**.

Po odbiór zapraszamy do redakcji (Siedlce, ul. Armii Krajowej 11).

1		2		3		4		5		
6										7
				8						
9										
				10	11		12		13	
14										
15										
16										18
19		20		21						
				22						
23										
				24						

38

POZIOMO: 3- pan od cenzury, 6- bywa, że stają dęba na głowie, 8- oliwna albo palmowa, 9- czasem zaślania ją kurtyna, 10- jubileuszowa albo... Nobla, 14- odwrotność orła (skojarz z monetą), 16- najlepszy w dzieśiątkę, 19- oddziela barmana od gościa, 22- łączy stopę, stołek i stonkę, 23- np.: kg, km, zł, 24- zakłócony rytm (np. serca).

PIONOWO: 1- nie zasadka, 2- nie kupuj kota, jeśli jest w nim, 3- powiesili go zamiast kowala, 4- uzależnienie (np. od tytoniu), 5- w pierścionku albo w głowie, 7- na niej kościelne datki, 11- do niego przesyłka, 12- m.in. łagodzi wstrząsy w samochodzie, 13- sklejka, 15- blachy albo papieru, 17- ślady łap (na śniegu), 18 co... ona (czyli taryfa księdza), 20- apartament dla lisa, 21- czasem można nabrać w nie wody.

Nagrodę ufundowało: **OWOLOVO!!! OWOC + MIŁOŚĆ. Poczuj prawdziwe EKODOBRO!!! Spróbuj najlepszych, polskich EKO jabłek. EKODOBRO powstaje ze starannie wybranych owoców najwyższej jakości, dojrzewających w ekologicznych sadach.**

ROZWIĄZANIE Z NR 33

POZIOMO: 2- Kraków, 6- kwarta, 7- trwała, 8- rokoko, 12- mama, 13- Azjata, 14- Szejwk, 17- gorycz, 20- wojna, 23- maselko, 24- domek, 25- głusza.

PIONOWO: 1- papier, 3- rewir, 4- karta, 5- wiata, 7- Tomasz, 9- oczko, 10- omamy, 11- kat, 15- wio, 16- jen, 17- guma, 18- rosół, 19- buziak, 20- woda, 21- jama, 22- Anka.

Nagrodę otrzymuje **MARCIN KAZIMIERCZAK z Siedlec**. Gratulujemy! Nagrodę – bilety do NoveKino Siedlce należy odebrać w ciągu dwóch tygodni od wygranej. **Nagroda: podwójny bilet do Nove Kino Siedlce.**

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

Po odbiór nagrody prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego”, ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Rozsypanka

W liniach poziomych wyszukaj 12 ukrytych wyrazów. Tylko jeden z nich nie jest słodkim wypiekiem. Ułóż zdanie z tym wyrazem i wyślij do redakcji „TS” (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autora najciekawszego zdania czeka nagroda-niespodzianka.

B	O	R	K	B	B	E	Z	A	Ó	W
N	A	P	O	L	E	O	N	K	A	S
S	P	Ą	C	Z	E	K	B	A	B	S
A	C	E	K	L	E	R	K	A	N	Z
Z	Y	N	R	I	O	P	T	P	L	A
P	T	O	R	C	I	K	P	T	Y	Ś
O	S	W	N	Z	A	C	I	Z	K	A
R	A	Z	O	W	I	E	C	K	R	E
B	J	B	A	J	A	D	E	R	K	A
S	B	A	B	E	C	Z	K	A	W	I
C	Z	O	K	P	L	A	C	E	K	T
D	R	O	Ż	D	Ż	Ó	W	K	A	M
Ł	O	I	S	M	T	W	O	N	R	E
S	K	R	E	M	Ó	W	K	A	R	T

HURTOWNIA PAPIERNICZA



- art. biurowe
- art. papiernicze
- art. szkolne
- opakowania
- chemia gospodarcza

SIEDLCE

ul. TOROWA 11

tel. 25 794 88 22

www.allpap.pl